

2 księgi imion

Lidia — łac. Lidia — historyczna kraina położona w środkowej części zachodnich wybrzeży Azji Mniejszej. Nikodem — grec. Nikodemus złożone z nike - zwycięstwo i demos - lud, ten, który potrafi zaprowadzić nad swoim ludem. Stefan — grec. stephanos - wieniec, korona, znak zwycięstwa, ale także ogrodzenie.

Słynni imiennicy

Nikodem Biernacki (ok. 1828 — 1892), skrzypek, kompozytor. Stefan (XII w.), wojewoda krakowski, jeden z przywódców młodej polskiej opozycji przeciw autokratycznemu rządowi Mieszka Starego. Stefan Rowecki, pseud. Grot (1895 — 1994), generał, komendant główny Armii Krajowej, zamordowany przez Niemców.

Myśl na dzień

Można być bardzo mądrym, a mimi to pozostawać zawsze biednym. Ludzie pilni i rozmiłowani w nauce znają WSZYTKO, natomiast ludzie sukcesu znają WSZYTKICH, a przynajmniej każdego, dzięki komu można szybko stać się człowiekiem bogatym.

Kronika historyczna

1990 r. — James Baker i Edward Szewardnadze potępią iracką inwazję w Kuwejcie. 1958 r. — Amerykańska atomowa łódź podwodna "Nautilus" poraz pierwszy przecina pod wodą biegun północny. 1492 r. — Krzysztof Kolumb wypływa z hiszpańskiego portu Palos w swą pierwszą podróż do domniemanych Indii.

HOROSKOP

Urodzeni 3 sierpnia nastawieni są do całego świata przyjaźnie i pogodnie. Nie znoszą kłótni i łagodzą wszelkie spory. Mają śmiałe projekty, ale najczęściej nie potrafią ich sami zrealizować. Natomiast, gdy uda im się znaleźć odpowiednich wykonawców szybko osiągną znaczące sukcesy finansowe.

POGODA

4.59-20.25  
Nadcią ciepło i upalnie.  
Zachmurzenia małe.  
Temp. max. od 26 do 33 C  
Temp. min. od 20 do 27 C  
Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni.

NOTOWANIA

AUD	9.942	10.348
ATS	1.275	1.327
CHF	10.068	10.478
DEM	8.973	9.339
FRF	2.659	2.767
GBP	25.557	26.601
LSD	13.346	13.890

**Honecker w więzieniu**  
**Prośba o łaskę**  
s.3

**KONIEC KORUPCJI**  
(Skrot ustawy antykorupcyjnej)  
s.3

**LEB UKRECIC WRAZEJ HYDRZE**  
s.9

**SPORT**  
s.6 i 8

**MINI NOWA**  
s.12

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

# GAZETA NOWA

Poniedziałek 3.08.1992 nr 166 (470) 12 stron 1.500 zł

Ustawa antykorupcyjna ma zapobiec wykorzystywaniu funkcji publicznych do osiągania korzyści finansowych, czy jednak jest w stanie zapewnić kryształową uczciwość władzy?

## Urząd czy spółka?

— Czy wiele osób prowadzi działalność zabronioną przez nową ustawę? — Nie mamy teraz takich informacji — mówi Zbigniew Nikituk, dyrektor Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze — dziś mogą się tego jedynie domyślać na podstawie "zewnętrznych objawów". Ale nawet wówczas, gdy złożone zostaną oświadczenia, nie będzie w nich informacji o tym, że dana osoba właśnie zaprzestała tego typu działalności. Sądząc, że częstsze będą przypadki rezygnacji z pracy w spółkach, niż z bardziej przecież stabilnej posady urzędnika. Wprowadzenie ustawy jest w pełni uzasadnione, gdyż zapobiega niebezpiecznym sytuacjom "rozdwojenia interesów" urzędnika państwowego. Jednak sama ustawa nie jest idealna, stanowi zarys intencji parlamentu i powinna zostać uzupełniona rozporządzeniami wykonawczymi. — Czy będzie kontrolowana prawdziwość składanych przez urzędników oświadczeń majątkowych? — Wyrwkowo — z pewnością. Poza tym tego typu przypadki będzie nam sygnalizował Urząd Kontroli Skarbowej. Zapewne trudniejsze do uchwycenia będzie prowadzenie niedozwolonej działalności gospodarczej na terenie innego województwa. Wykorzystywanie oświadczeń wymaga jednak również dodatkowych uregulowań prawnych, bo przecież objęte są one tajemnicą służbową. cd str. 3



### Powrót pierwszych olimpijczyków Skrzypaszek dzieli się wrażeniami

Wczoraj o godz. 14.10 na stołecznym lotnisku Okęcie wylądowała pierwsza grupa polskich olimpijczyków, wśród nich dwukrotny złoty medalista, pięcioboista Arkadiusz Skrzypaszek oraz jego "złoci" koledzy z drużyny Maciej Czyżowicz i Dariusz Gozdziak (wszyscy Lumel Zielona Góra), srebrni medalisci w zapasach Józef Tracz i Piotr Stepien, Rafał Szukała (pływanie), Krzysztof Siemion oraz brązowy Sergiusz Wołczaniecki (obaj podnoszenie ciężarów). Wśród witających byli przedstawiciele Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz Sejmowej Komisji Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej. Kolorowo zrobiło się w sali przylotów portu lotniczego na Okęciu. Rodziny z kwiatami, delegacje z klubów z barwnymi transparentami oczekiwały na powracających z Barcelony olimpijczyków. — "Dopiero do mnie dotrze ten sukces" — powiedział po wylądowaniu Arkadiusz Skrzypaszek. — "Miałem trzy dni przerwy, ale jeszcze psychicznie i fizycznie nie odpocząłem". Dwukrotny złoty medalista nie ukrywa, że dla niego w Barcelonie liczyło się tylko miejsce na najwyższym stopniu podium. "Może to trochę nieskromne z mojej strony stwierdzenie, ale naprawdę myślałem tylko o złocie. Tylko złoto mogło mi sprawić satysfakcję". "Fantastycznie czułem się na strzelnicy, zwłaszcza gdy widziałem jak obok bardzo denerwują się rywale. cd str. 2

## To nie jest ustawa karna

Rozmowa z Walerianem Piotrowskim senatorem RP

— Jaką rolę odegrał pan w opracowywaniu "Projektu ustawy o warunkach wstępnych zajmowania niektórych stanowisk w Rzeczypospolitej Polskiej", zwanej popularnie ustawą lustracyjną? — Miałem pewien wpływ na opracowanie projektu, lecz nie w każdym zakresie. Proponowałem wprowadzenie do projektu specjalnej klauzuli, która dotyczyłaby sytuacji wyjątkowych. Komisja nie zaakceptowała tej propozycji. — Przeciwnicy ustawy twierdzą, że działa ona wstecz. — To nie jest ustawa karna. Określa ona warunki dostępności do pewnych stanowisk w państwie. Państwo ma prawo takie warunki określać. — Projekt przewiduje jednak pewną karę dla byłych funkcjonariuszy PPR i PZPR, chociaż obie te organizacje nie zostały uznane oficjalnie za zbrodnicze. — PRL była państwem partii, która miała zagwarantowaną konstytucyjnie kierowniczą rolę. Funkcjonariusze partijni kierowali państwem. Umacniali system totalitarny. — Projekt przewiduje pozasądowe orzekanie o winie. — Tu nie ma problemu winy w sensie prawa karnego. Chodzi o stwierdzenie kwalifikacji do zajmowania określonego stanowiska państwowego. cd na str. 9

**BARCELONA '92**

- 3 medale sztangistów
- 3 brązowe krążki wioślarzy
- Artur Partyka trzeci w skoku wzwyż

szczegóły str. 8

## Dzieci giną w Sarajewie



Tragicznie zakończyła się ewakuacja 47 dzieci z sierocińca w Sarajewie. Dwoje dzieci zostało zabitych (13 miesięczy chłopiec i 3-letnia dziewczynka), a dziewięcioro uprowadzonych przez serbskich strzelców wyborowych. Dzieci jechały autobusami pod opieką tylko trzech pielęgniarek.

## Nie lubię poniedziałków

### Duszenie nogami

"Judo to sport, który odpowiada psychice kobiet" — stwierdził komentator olimpijskich rozgrywek, a telewizyjny ekran wypełnia zawzięta twarz niewiasty. Chwilę później zawodniczka "próbowała duszenia nogami". Być może wątpliwości co do kobiecego charakteru tej dyscypliny sportu są świadectwem zaśniedziałego konserwatywnego, jednak wizja damy "duszącej z powodzeniem nogami" mojej psychice zdecydowanie nie odpowiada. Pisanie o polityce w czasie wszechogarniającej dominacji sportu wydaje się być sporym nietaktem. Ale w polskim życiu politycznym nie ma sezonu ogórkowego. Prezydent ostatnio zaproponował, by prokuratura wydawała dekrety, co zabrzmiało podobnie jak "duszenie nogami". Przestępcy powinni być ścigani, oskarżani i sądeni zgodnie z obowiązującym prawem. Gdy jest ono niedoskonałe, należy je zmienić na drodze ustawodawczej, czyli "od głowy". Jeżeli prawo wydawania dekretów miałyby otrzymać prokuratura, to dlaczego nie przysłać takich samych uprawnień ministrom? Minister finansów dekretem ustaliłby budżet, minister zdrowia — reformę systemu opieki zdrowotnej... To prawda, że wszystko potoczyłoby się znacznie szybciej, ale czy rzeczywiście lepiej? Jeżeli w Sejmie do każdego prawie projektu ustawy zgłaszane są poprawki, jeżeli później już zaaprobowany przez Sejm projekt wzbudza wątpliwości senatorów, to znaczy, że nie ma spraw oczywistych. A pospiech w tworzeniu prawa potrafi się zemścić okrutnie. Nie wierzę też w skuteczność "pokazowych procesów" aferzystów gospodarczych. Jedyną metodą ograniczenia ilości afer jest pilnowanie, by prawo nie było "dziurawym" oraz skuteczne ściganie tych, którzy je łamią. A "pokazowy proces" nie tyle odstraszający amatorów nielegalnych zysków, ile dawał satysfakcję reszcie społeczeństwa. Byłby to pokaz głównie dla publiczności, a nie dla twórców afer. Ci ostatni dobrze wiedzą, co im grozi lub dlaczego są dziś nietykalni. Rekordy białe są nie tylko na olimpiadzie — ostatnio Sejm pobił rekord ilości głosowanych poprawek. Ponieważ jednak w najbliższym czasie i tak najbardziej zajmujące będą zmagania w parterze, podwójne salta i moczenie wody, więc dopiero po zakończeniu olimpiady nabrają rumieńców gryzyska polityczne. Falstart w postaci uchwały lustracyjnej przetrzeźwi się w widowiskowy maraton dekomunizacyjny. Małgorzata STOLARSKA

**Uwaga Czytelnicy!**  
Pozostał już tylko tydzień na odebranie nagród w dodatkowym losowaniu "Loto Nowej". Nagrody czekają do poniedziałku (10.08). Zmianie ulegają godziny odbioru: od 10.00 do 15.00 tylko w dni powszednie.

## Mamy Małą Konstytucję

Sejm uchwalił 1 bm. Małą Konstytucję, tj. ustawę konstytucyjną o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą RP oraz o samorządzie terytorialnym. Za przyjęciem ustawy głosowało 241 posłów (wymagana większość dwóch trzecich wynosiła 234), 55 było przeciw i tyle samo wstrzymało się od głosu. Mała Konstytucja oznacza wprowadzenie w Polsce systemu prezydencko-parlamentarnego, który ma zapewnić równowagę między władzami i wymusić sprawny sposób na ich współpracę. W ustawie nie ma zatem dotychczasowej deklaracji, że Sejm jest organem władzy najwyższej. Zapisano także zasadę proporcjonalności wyborów do Sejmu, mimo sprzeciwu dużej grupy posłów z różnych klubów wobec przesądzania w Konstytucji charakteru tych wyborów. cd str. 2

Nowo otwarta hurtownia chemiczno-kosmetyczna **JOKER**

współpracująca z firmami:  
• PROCTER & GAMBLE  
• LEVER  
• BENCKISER  
• POLLENA "EWA" i "URODA"  
• MIRACULUM  
• KOLASTYNA  
i wiele innych  
**CENY NAPRAWDĘ NISZKIE**

GORZÓW WLKP UL. WAWRZYŃNIAKA 43  
TEL. 250-81 W. 27 CZYNNE W GODZ. 8.00-16.00

## 15 dzień strajku w Zagłębiu Miedziowym

### Telefony i list Wałęsy

Koniec drugiego tygodnia strajkowego wzbudził pewne nadzieje. Przy całkowitym pacie w rozmowach między MMKS a Zarządem KGHM, doszło do długich, aczkolwiek telefonicznych rozmów przedstawicieli strajkującej załogi Kombinat Miedzi z ministrem przekształceń własnościowych Januszem Lewandowskim. Strajkujący stwierdzili, że nareszcie odezwał się właściciel firmy. Uaktywnili się także członkowie Rady Nadzorczej. Lucyna Trała, Krzysztof Sędziowski, Janusz Centrowski i Tadeusz Jankowski postawili swe osoby do dyspozycji MMKS, jeśli wymagać tego będą negocjacje. Ten gest jest formą poparcia strajku przez grupę mniej związaną z osobą Andrzeja Machalskiego. Nie zabrakło jednak negatywnych komentarzy, że członkowie rady uczynili ten gest z nadzieją na poparcie załogi w formowaniu przyszłego składu rady. Wiadomo bowiem, że taka konieczność istnieje w sytuacji, kiedy organ nadzorczy składa się z ludzi znających problematykę przemysłu miedziowego z gazet. Rozmowy z Januszem Lewandowskim nie doprowadziły do przesilenia. W sobotę o godzinie 9.00 zadzwonił do MMKS prezydent Lech Wałęsa. Rozmowa była budująca. cd str. 2

## Sensacyjny proces w Sydney. Orgie seksualne z udziałem dzieci pod płaszczykiem religii.

### "Rodzina Miłości"

W Australii od dawna nie było takiej sensacji obyczajowej. Chodzi o proces osób oskarżonych o orgie seksualne z udziałem dzieci i prostytucję pod płaszczykiem religii. Rozprawa trwa od kilku dni, ale dopiero teraz Najwyższy Sąd Nowej Południowej Walii w Sydney uchylił zakaz publikowania sprawozdań z procesu, wytoczonego pochodzącej z Ameryki protestanckiej sekcje "Rodzina Miłości" (znanej również jako "Rodzina Miłości" i "Dzieci Boga") przez stanowe służby opieki społecznej. W maju br., policja i służby opiekuńcze w Sydney dokonały "nalotów" na siedziby sekty w tym mieście. Zabrano stamtąd 85 dzieci, w wieku od 4 do 15 lat, które następnie umieszczono w zakładach opiekuńczych. Jednocześnie odbyły się podobne rajdy w Melbourne i w stanie Wiktoria, gdzie ujęto około 70 dzieci. Mimo sprzeciwu władz stanowych, władze sądowe nakazały warunkowe zwolnienie dzieci pod opiekę rodziców-członków sekty, ale pod nadzorem władzy. Służby opiekuńcze wszczęły wówczas postępowania sądowe o przymusowe odebranie dzieci rodzicom. Władze opiekuńcze Nowej Południowej Walii twierdzą, że sekta zmuszała dzieci do wyuzdanych praktyk seksualnych. M.in. rodzice i inni członkowie sekty mieli nakłaniać 12-letnich chłopców do grupowego współżycia z dorosłymi kobietami. Nietanie dziewczynki zachęcane do stosunków seksualnych z "członkami Rodziny", później do zwykłej prostytucji. Dzieci miały również współżyć ze sobą już w wieku 12 lat. Adwokaci reprezentujący członków "Rodziny" kategorycznie zaprzeczają zarzutom. Rozprawa potrwa około 8 tygodni, zostanie przesłuchanych ponad 75 świadków. (PAP)

**Scatti**

OFICJALNY PRODUKT NA IGRYSKA W BARCELONIE kupujcie tylko oryginalny wyrób

Sprzedż hurtowa i detaliczna.  
Firma "Czas" Zielona Góra,  
ul. Zagłoby 3, ul. Przy Gazowni 28

# Weekend w polityce

## Amerykańskie manewry w Kuwejcie

WASZYNGTON. Poczynając od przyszłego tygodnia Stany Zjednoczone rozpoczną wysyłanie 2.400 swych żołnierzy na ćwiczenia do Kuwejtu.

## Zderzenie w Kanale Panamskim

PANAMA. W Kanale Panamskim doszło w piątek do zderzenia kutra marynarki Stanów Zjednoczonych z łodzią należąca do międzynarodowej organizacji ekologicznej Greenpeace. Incydent ten nie spowodował ofiar w ludziach.

Organizacja Greenpeace, która postanowiła zorganizować demonstrację przeciwko planowanemu przepłynięciu jednego z amerykańskich podwodnych okrętów atomowych przez Kanał Panamski, wysłała na teren kanału trzy łodzie. Jedną z nich zderzyła się z kutrem stanowiącym eskortę okrętu podwodnego.

## Gorbaczow ostrzega

MOSKWA. Jako skomplikowaną i niebezpieczną określił obecną sytuację w Rosji przywódca ZSRR Michaił Gorbaczow.

"Jeśli rząd rosyjski nie rozwiąże problemu zwnościowego, wszystko inne nie będzie miało sensu" — powiedział Gorbaczow.

## "Chirurgiczny atak" na Serbów

WIENIE. Wicekanclerz Austrii Erhard Busek wezwał do przeprowadzenia "chirurgicznego ataku" przeciwko oddziałom serbskim walczącym w Bośni i Hercegowinie.

Busek stwierdził: "Jestem przeciwny zakrojonej na dużą skalę interwencji wojskowej w całej Bośni i Hercegowinie, ale wydaje mi się konieczne zaatakowanie pozycji oddziałów serbskich wokół Sarajewa."

## Katastrofa lotnicza w Chinach

PEKIN. Liczba ofiar śmiertelnych piątkowej katastrofy lotniczej samolotu Jak-42, chińskiego linii lotniczych w Nankinie wzrosła do 106 osób. Maszyna nie zdołała wzbicić się w powietrze i roztrzaskała się o 600 metrów poza końcem pasa startowego.

## Energia dla gospodarstw rolnych

MOSKWA. Prezydent Rosji Boris Jelcyń dekretem ogłoszonym w sobotę zarządził, iż przedsiębiorstwa zajmujące się wydobyciem ropy naftowej muszą 40% swej produkcji, którą mogły dotąd swobodnie dysponować, przeznaczyć na potrzeby gospodarstw rolnych borykających się ze zbiarami.

## Król nie będzie prezydentem

BUKARESZT. Przebywający na wygnaniu ostatni król Rumunii, Michał odrzucił w sobotę ofertę Partii Narodowo-Liberalnej startu z jej listy w rozpiętych na 27 września wyborach prezydenckich. Eks-monarcha jednak nadmienił, że byłby gotów powrócić do ojczyzny jako król w atmosferze pokoju społecznego, poszanowania prawa i godności jednostki ludzkiej.

## Irak gotowy przeciwstawić się agresji

BAGDAD. Armia iracka gotowa jest stawić czoła wszelkiej ewentualnej agresji na Irak — oświadczył iracki minister obrony Ali Hasan al Madzid, składając wizytę w Kirkuku, na pomocy kraju.

Cytując wypowiedź ministra, sobotnia prasa iracka pisze, że armia iracka "znacznie zwiększyła swą zdolność bojową tak, by zmiażdżyć zdrajców i stawić czoło spiskom" (chodzi o opozycję kurdyską i szycką w Iraku oraz o naciski amerykańskie na Bagdad).

## Łup wartości 50 mln dolarów

NICEA. Złodzieje, którzy w nocy z czwartku na piątek włamali się do luksusowej willi libańskiego milionera Antony Tannura na Riwierze, w pobliżu Monako, zagarnęli łup wartości ponad 50 mln dolarów. Ukradli m.in. cenne obrazy. W czasie włamania właściciela nie było w domu.

## Odnaleziono wrak samolotu

KATMANDU. Wczoraj ekipa ratunkowa armii nepalskiej odnalazła w stóp Himalajów wrak samolotu tajlandzkiej linii lotniczych, który zaginął w piątek. Z 113 pasażerów i członków załogi samolotu nikt nie przeżył.

## Wybory w Chorwacji

ZAGRZEB. Wczoraj rano rozpoczęły się w Chorwacji pierwsze od chwili proklamowania w czerwcu 1991 roku niezależności republiki wybory parlamentarne. Po raz pierwszy Chorwaci wybierają bezpośrednio także swojego prezydenta.

## "Patrioci" nie oddadzą Wysp Kurylskich

MOSKWA. Gubernator Sachalina Walentin Fiodorow wezwał prezydenta Rosji, Borisa Jelcyna, aby zrezygnował z wizyty w Tokio. Stwierdził on, że jeśli wizyta ta dojdzie do skutku w obecnych warunkach — głębokiego kryzysu gospodarczego — to Jelcyń będzie praktycznie zdany na łaskę Japonczyków i zapewne zgodzi się na oddanie im Wysp Kurylskich.

Gubernator zapewnia, że "patrioci" nie dopuszczą do oddania Kuryli.

REDAKTOR DEPEZOWY  
Łukasz Namysł

## Tragiczny wybuch w Oświęcimiu

Dopiero wczoraj po północy udało się ugasić pożar w tzw. kolumnie urządzeń oczyszczających budaw Zakładów Chemicznych "Oświęcim" w Oświęcimiu. Pożar wybuchł w sobotę, w późnych godzinach wieczornych. W wyniku wybuchu zginął mistrz tego oddziału 47-letni Jan Grezik, a ciężko ranne zostały 3 osoby: 26-letni aparatowy Aleksander Motyka i drugi aparatowy 57-letni Franciszek Sosnowski oraz strażak zawodowy 57-letni Zbigniew Modelski.

Według wstępnej oceny specjalnej komisji przyczyną wybuchu była "spontaniczna polimerizacja buladienu w wysokiej temperaturze". Straty materiałowe szacuje się na ponad 300 mln zł.

W wielogodzinnym gaszeniu pożaru uczestniczyło 16 jednostek zawodowych straży pożarnej, 5 OSP i własna stacja ratownictwa chemicznego w zakładach "Oświęcim". (PAP)

## Czerwony kur pieje!

Nadal płoną lasy i zbiory. Do tej pory spłonęły drzewostany na przeszło 683 hektarach. Pożary wybuchają najczęściej w okolicach Strzelca Krajeńskiego, Drezdenka i Rzepina. Dla porównania dodajmy, iż w ubiegłym roku spłonęły drzewa tylko na niespełna 23 hektarach.

Płoną również zboża na pniu i słoma. Do tej pory ogień strawił zboża na przeszło 160 hektarach. Pożary wybuchają także w 134 indywidualnych gospodarstwach rolnych. Straty w nich oszacowano na 3.706 mln złotych. Czerwony kur zapiał również w gospodarstwach państwowych. Strażacy podzielił na syrenach do 113 pożarów.

Czy były pośród nich celowe podpalenia? Ani Prokuratura Wojewódzka, ani Prokuratura Rejonowa w Gorzowie nie mają na razie żadnych doniesień o celowych podpaleniach. Strażacy są bardzo powściągliwi w odpowiedzi, bo udowodnić to znaczy... złapać za rękę. (CUD)

## Sejm 233 głosami przeciwko 4, przy 19 wstrzymujących się, znowelizował w sobotę ustawę o zatrudnieniu i bezrobociu. Ustawa ta była już zmieniana kilkakrotnie. Wszystkie dotychczasowe nowelizacje ograniczały uprawnienia bezrobotnych. Przyjęte zmiany zmierzają w kierunku złagodzenia niektórych przepisów.

## Złagodzenie ustawy o bezrobociu

Do najistotniejszych należą: przyznanie bezrobotnym prawa do podjęcia nauki w szkole wieczorowej; przyznanie prawa do zasiłku rolnikom, których dochód nie przekracza wysokości przeciętnego dochodu z dwóch, a nie jak było dotychczas, z jednego hektara przeliczeniowego; możliwość skierowania na przeszkolenie bezrobotnych również wówczas, gdy ukończenie kursu daje tylko szansę, a nie pewność otrzymania zatrudnienia; umożliwienie bezrobotnym uzyskiwania dodatkowych dochodów bez odliczania ich od zasiłku, o ile nie przekraczają one połowy najniższego wynagrodzenia; przyznanie prawa do bezpłatnej opieki lekarskiej wszystkim bezrobotnym; zakaz przekazywania na zasiłki środków finansowych przeznaczonych na aktywne formy zwalczania bezrobocia. (PAP)

## Papież czuje się lepiej

Po raz pierwszy od czasu swej operacji papież spotkał się wczoraj z pielgrzymami, którzy zgromadzili się na dziedzińcu jego letniej rezydencji. Papież przebywa tam na rekonwalescencji.

Jan Paweł II był jeszcze mocno osłabiony, ale wyglądał na znacznie mniej zmęczonego niż w chwili gdy opuszczał rzymską klinikę Gemelli. Osobisty sekretarz oraz lekarz podrzucali go Ojca Świętego gdy schodził po stopniach. (PAP)

# Telefony i list Wałęsy

Zachęcił bowiem strajkujących, aby wzięli sprawy w swoje ręce, równocześnie prosząc o jak najszybsze wygaszenie sporu. O godzinie 12.00 odbył kolejną rozmowę. W niedzielę rano strajkujący otrzymali list od prezydenta RP. Oto jego fragmenty: "Mijają kolejne dni waszego protestu. Strajku wywołanego narastającymi od dłuższego czasu, trudnymi problemami Zagłębia Miedziowego. Jako prezydent RP chcę dopilnować, by zostały one rozwiązane z korzyścią dla kraju i dla was. Jestem gotów do uczestniczenia w rozmowach między zainteresowanymi, choć nie jestem i nie chcę być stroną w sporze. Pragnę wam pomóc, ale zgodnie z regulami demokracji i tak, jak na państwo prawa przystało. Warunkiem mojego przyjazdu do was, jest przerwanie akcji protestacyjnej i przystąpienie do pracy. Rozmowy pod presją nie przyniosą satysfakcjonujących nikogo wyników. Mam przyrzeczenie odpowiednich ministrów, że spór może być rozwiązany, ale w sposób rozsądny i spokojny. Jestem gotów ronić rąk robotników i pracowników, ale rąk słusznych, które będą udokumentowane. Usiądźmy do poważnych rozmów. Lech Wałęsa".

W odpowiedzi MMKS przesłał, po zapoznaniu z treścią pisma prezydenta strajkujących załóg, odpowiedź. Wynika z niej, że załogi deklarują chęć zawieszenia strajku od momentu podjęcia rozmów z kompetentnymi osobami w obecności prezydenta. Takie stanowisko wynika z faktu, że z dniem strajkujących byli oni lekceważeni przez minione dwa tygodnie, mają poczucie głębokiej krzywdy wynikającej z przekonania, że trud górników i hutników nie zasłużył na godną ocenę. MMKS przypomniał ponadto, że spór zbiorowy związki zawodowe prowadziły cztery miesiące, co powinno być wystarczającym okresem do rozwiązania problemów bez użycia siły strajkowej.

Poniedziałek, to pierwszy dzień trzeciego tygodnia strajku. W sali narad jedenastu pracowników wielkiej miedzi prowadzi dramatyczną gródkówkę. Będą ją kontynuować aż do skutku. Na ścianie budynku, obok figury z napisem lokaut, pojawiła się duża postać z kucharskim czepkiem na głowie i chochlą w ręku. Andrzej Machalski - szef rady nadzorczej - choruje. Zarząd nie ma nowych propozycji. Minister Kuroń jedzie do Gdańska i przekazuje w Polskę informację o staraniach "Solidarności" uwięzionych decyzyj o odwołaniu od popiweku. Jedenastu głodujących twierdzi, że bez miedziowego strajku do tych zmian nie doszłoby i chce, aby wszyscy o tym wiedzieli. Na wszelki wypadek radio i telewizja podają coraz skromniejsze informacje o strajku.

◆ Głogowscy hutnicy by wyrazić dobrą wolę, uratowali stygnyący piec szczybowy huty w Legnicy, wysyłając 750 ton koncentratu miedziowego. Ilość ta przedłuży pracę huty o dwa dni. Zapasy koncentratu w Głogowie

## "Rossijskaja Gazieta"

## Lista amerykańskich więźniów

Wspólna amerykańsko-rosyjska komisja specjalna opublikowała w piątek listę 39 jeńców amerykańskich, których aresztowano w czasie II wojny światowej na terenach kontrolowanych przez ZSRR i umieszczono w karnych obozach. Listę 13 kobiet i 26 mężczyzn zamieścił dziennik "Rossijskaja Gazieta".

Współprzewodniczący komisji mieszanej Dmitrij Wokogonow oświadczył, że dane o jeńcach zebrano na podstawie archiwów dawnego KGB. Z dokumentów tych wynika, że aresztowani mieli do wyboru albo zrezygnować z obywatelstwa amerykańskiego i oddać

## Nie będzie indeksacji plac, a ich wzrost ma być ustalany w drodze negocjacji, popiwek jest złagodzony, ale obowiązuje na razie bezterminowo. Takie decyzje podjął w sobotę Sejm, nowelizując ustawę o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń.

## „Lżejszy” popiwek

Przedsiębiorstwa regulujące terminowo należne wpłaty do budżetu oraz utrzymujące właściwe relacje plac do zysku będą zwolnione od popiweku. Ulgi mają obejmować wzrost wynagrodzeń w przedsiębiorstwach eksportujących (proporcjonalnie do przychodów z eksportu). Ponadto złagodzenia obejmują m.in. większe odpisy na fundusz socjalny i mieszkaniowy. Spod tego podatku wyłączone wypłaty nagród jubileuszowych i odpraw emerytalnych.

Sejm nie zdecydował się na jednoznaczne zapisanie w ustawie, kiedy popiwek ma być zniesiony, mimo że większość posłów negatywnie oceniła rolę, jaką ten podatek odgrywa w warunkach gospodarki rynkowej.

Minister finansów Jerzy Osiatyński zaapelował do posłów, by Sejm utrzymał ten podatek do czasu uregulowania tej kwestii w układach zbiorowych. Rząd — powiedział — postanowił regulować problem wzrostu plac w drodze negocjacji i umów społecznych zawieranych przez związki zawodowe z pracodawcami z udziałem rządu. (PAP)

## Zderzenie autobusów

# Polacy wśród ofiar

Podczas zderzenia czołowego dwóch autobusów — czeskosłowackiego i holenderskiego, do którego doszło w sobotę rano na autostradzie Norymberga — Wurzburg, zginęło 7 pasażerów, a co najmniej 30 zostało rannych. Wśród ofiar — jak poinformowała Agencja DPA — są także Polacy. Na razie brak więcej informacji o ofiarach wypadku, ponieważ policja ma ogromne kłopoty z ich identyfikacją.

# Mamy Małą Konstytucję

Do rangi normy ogólnej ustawa podnosi zasadę, że osoby publiczne nie mogą prowadzić działalności nie dającej się pogodzić ze sprawowaniem mandatu, urzędu lub funkcji.

Prezydent w Małej Konstytucji uzyskał większe niż dotychczas uprawnienia. Desygnuje po wyborach premiera, a na jego wniosek powołuje rząd, który musi uzyskać wotum zaufania Sejmu. Prezydent nie może jednak występować z wnioskiem o odwołanie rządu. Na okres wojny mianuje naczelnego dowódcę sił zbrojnych.

Premier musi zasięgnąć opinii prezydenta w sprawie powołania ministrów spraw zagranicznych, obrony narodowej i spraw wewnętrznych.

Zgodnie z ustawą konstytucyjną, Sejm może upoważnić Radę Ministrów do wydawania dekretów, tj. rozporządzeń z mocą ustawy. Następuje to na umotywowany wniosek rządu, a dekrety nie mogą dotyczyć m.in. zmiany Konstytucji, budżetu państwa, wolności osobistych obywateli, ich praw pracowniczych i ubezpieczeniowych.

Mała Konstytucja wprowadza nową instytucję — kontrasygnatę, tj. podpisu premiera lub ministra pod aktami prawnymi prezydenta. Kontrasygnata nie jest wymagana m.in. dla zarządzenia wyborów do parla-

mentu, przy zwracaniu się prezydenta do Trybunału Konstytucyjnego oraz kierowaniu prezeń wstępnego wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu, występowania z wnioskami o przeprowadzenie kontroli przez NIK.

Przy powołowaniu rządu można będzie wykonać 5 ruchów. Pierwszy ruch do prezydenta, następny — do Sejmu, potem znów do prezydenta, a jeśli i to nie przynosi rezultatu, prezydent może rozwiązać Sejm albo powołać premiera i rząd "tymczasowy" na okres nie dłuższy niż pół roku. Dopiero wówczas, jeśli Sejm nie uchwalił wotum zaufania dla rządu, prezydent rozwiązuje Sejm.

Po zakończeniu głosowania poseł Krzysztof Król (KPN) złożył formalny protest wobec wyników głosowania. Jego zdaniem sekretarz omyłkowo nie policzył 9 głosów wstrzymujących się w ławach KPN. Złożył wniosek o powtórzenie głosowania nad przyjęciem całości ustawy.

Również Klub Parlamentarny Ruchu dla Rzeczypospolitej postawił na Konwencie Seniorów wniosek o wstrzymanie procedury legislacyjnej nad Małą Konstytucją.

Prezydium Sejmu stwierdziło, że wyniki głosowania nad całością Małej Konstytucji są wiążące, zaś protest KPN zostanie przekazany do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. (PAP)

# Skrzypaszek dzieli się wrażeniami

Popeniłem tylko kilka błędów technicznych, inaczej wynik byłby jeszcze lepszy. Trasa biegu była bardzo trudna, preferując biegaczy o specyficznych warunkach fizycznych, jednak i to nie przeszkodziło mi pobiec szybciej od wielu lepszych w tej konkurencji ode mnie zawodników, jak chociażby Starostin. Konia wylosowałem fenomenalnego, szybko się z nim zgrałem. Byłem spokojny o wynik, mogłem sobie pozwolić nawet na pięć zrutek. Liczyłem też na słabość Edwarda Zenowki, zwłaszcza że mało jeździł na koniach. Nawet nie musiał spadać z konia, abym mógł zdobyć złoto. Jego słaba jazda pomogła za to naszej drużynie. Wydaje mi się, że skutecznie uspiłem czujność moich przeciwników. Mam satysfakcję, że jako pierwszy w historii mistrz świata, byłem rok później najlepszy także na olimpiadzie. Skoncentrowałem się właśnie na przygotowaniach do igrzysk, podczas gdy Starostin i Węgrzy brylowali na imprezach o Puchar Świata". (PAP)

## Z wizytą do Rosji i Kazachstanu

Prymas Polski kardynał Józef Glemp uda się jutro z 6-dniową wizytą do Moskwy i Kazachstanu w celu odwiedzin mieszkających tam Polaków i zapoznania się z życiem miejscowego Kościoła katolickiego — poinformował Sekretariat Prymasa.

W stolicy Rosji przewidziane są spotkania z członkami ruchu "Duchowy dialog", z patriarchę rosyjskiego Kościoła prawosławnego, odwiedzin dwóch świątyni katolickich, ambasady polskiej oraz spotkanie z nuncjuszem arcybiskupim. (PAP)

## Dyżur senatora

Dzisiaj, 3 sierpnia br. od godz. 14.00 do 16.00 w biurze senatorskim, w Urzędzie Wojewódzkim pok. 134, będzie dyżurował senator RP Walerian Piotrowski. (zes)

## „Proces krwi”

# Cztery lata dla dr. Garretty?

4 lat więzienia i grzywny w wysokości 500 tys. franków (100 tys. dolarów) zażądał prokurator wobec doktora Michela Garretty — głównego oskarżonego w "procesie krwi". Przed paryskim trybunałem sądzonych jest czterech lekarzy, oskarżonych o to, że w latach 1985 i 1986 z całą świadomością nie tylko dopuszczali do transfuzji krwi skażonej wirusem HIV, ale polecali wykorzystywać ją "aż do wyczerpania zapasów".

W wyniku zbrodniczej działalności doktora Garretty 1500 osób cierpiących na hemofilię zostało zarażonych wirusem HIV. Podobny los spotkał 5 tys. osób, które z rąk zabiegów operacyjnych musiały także poddać się transfuzji. (PAP)

## BMX dla Ali i Daniela

10-letnia Alicja Dąbrowska oświadczyła pewnego dnia swojemu rodzicom "Wygram rower". Wycięła kupon wakacyjny konkursu Mini Nowej, wysłała do redakcji i... Rzeczywiście miała szczęście. Ala spędza wakacje u dziadka, rower odebrała więc rodzice. Mama i tato nie poinformowali jeszcze Ali o wygranej, o niespodziance dowiedzieć się dopiero gdy wróci do domu.

Drugim szczęśliwcem był sześciolatek Daniel Karwaszyn z Nowej Soli. Dawno marzył o rowerze, marzył też by rower był czerwony. Oba marzenia się spełniły. Od dzisiaj Daniel jeździ po podwórku czerwonym BMX. (km)

GAZETA NOWA nr indeksu 350788

REDAKCJA  
al. Niepodległości 22, 65-048 Zielona Góra  
tel. 710-77, fax 722-55, tix 432263

REDAKTOR NACZELNY ANDRZEJ BUCK

ODDZIAŁY REDAKCJI

Głogów	ul. Świerczewskiego 11	tel. 33-29-11
Gorzów	ul. Chrobrego 31	tel. 226-25, 271-49
Lubin	ul. Wyszyńskiego 10	tel. 42-42-54

BIURO OGŁOSZEŃ  
REDAKCJA I ODDZIAŁY REDAKCJI  
SKŁAD KOMPUTEROWY: ALPO SC - ZIELONA GÓRA  
DRUK: POLIGRAF - ZIELONA GÓRA  
PRENUMERATA: RUCH SA - ODDZIAŁ:  
Gorzów Wlkp., ul. Grobla 30,  
Legnica, ul. Kardynała Kominka 30,  
Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 19a

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów.

WYDAWCA  
TEL. (68) 666-00  
FAX (68) 666-22  
TLX 432220

ul. Działkowa 19 • 65-767 Zielona Góra

CB RADIO  
Sklep "PETER SHOP"  
ZAPASZA od 10.00 do 18.00

Pełny asortyment radiotelefonów, anten i osprzętu  
FIRMY PRESIDENT I ALAN

Lubin, ul. Wyszyńskiego 6a • "PETER SHOP" 04-01548

## Komunistyczna Partia Cypru i Komunistyczna Partia Indii broni Honeckera Prośba o łaskę

**Erich Honecker, który od kilku dni przebywa w berlińskim areszcie śledczym, czuje się dobrze i nie stwarza żadnych kłopotów władzom więziennym — poinformował w sobotę przedstawiciel berlińskiego wymiaru sprawiedliwości.**

NRD-owski szef państwa i partii, nie może kontaktować się ze swoimi dawnymi towarzyszami: byłym szefem STASI Erichem Mielke, byłym premierem Willi Stopem i byłym ministrem obrony Heinzem Kesslerem, przetrzymywani w tym samym więzieniu. Sąd zakazał wszelkich kontaktów między byłymi członkami politykami NRD-owskimi, oskarżonymi o zabójstwa.

Przez dwa i pół roku, jakie upłynęły od odsunięcia go od władzy, stała wiernie u jego boku. W drodze do Chile, gdzie mieszka jej córka Sonia, Margot Honecker oświadczyła: "Nie chcę już więcej jechać do Niemiec. Nowe Niemcy nie są już moim krajem".

### „Czarownica” uciekła

Wielu niemieckich polityków chciałoby obecnie ujrzeć na ławie oskarżonych również jego żonę Margot, powszechnie znaną w Niemczech przez łudźność dawną NRD. Ku ogólnemu zaskoczeniu, 65-letnia Margot Honecker, nazywana „czarownicą” przez niektórych wschodnich Niemców, nie towarzyszyła swemu mężowi, kiedy opuszczał Ambasadę Chile w Moskwie.

Przedstawiając sylwetkę pani Honecker dziennik „Sueddeutsche Zeitung” podkreśla, że jest ona „bardziej zniechęcona i pogardzana” w byłej NRD niż jej mąż. Urodzona w 1927 r. córka szewca — komunisty, z zawodu telefonistka, była „tak silna, tak ambitna i tak inteligentna, że nawet nie noszą nazwiska Honecker dostalaby się do Wandlitz” — dzielnicy rządowej w wschodniej części Berlina.

### Komunistyczni obrońcy

Komunistyczna Partia Cypru Akel, jedna z nielicznych neostalinowskich partii na świecie, wystosowała w sobotę apel do prezydenta Niemiec Richarda von Weizsaeckera o interwencję na rzecz uwolnienia Ericha Honeckera. Partia Akel postuluje wzięcie pod uwagę faktu, że Erich Honecker pozostawał w opozycji w stosunku do nazistów i za ich rządów spędził w kazamatach 10 lat. Aresztowanie Honeckera Akel uznaje za „akt politycznej zemsty”. Komunistyczna Partia Indii wezwała rząd niemiecki do wstrzymania się z wyłączeniem Honeckera z procesu wskazując, że był przywódcą NRD zasługującym na łaskę jako „niezłomny bojownik walczący z nazizmem, który jednocześnie poświęcił całe życie sprawie budowy socjalizmu”. Opr. ag

Co najmniej 450 byłych hitlerowców zajmowało kluczowe stanowiska w byłej NRD twierdzi znany towca nazistów Szymon Wiesenthal w wywiadzie dla berlińskiej gazety „Junge Welt”.

## Hitlerowcy dygnitarzami

Zdaniem Wiesenthala tych 450 zdemaskowanych, byłych hitlerowców, to tylko niewielka grupa spośród nazistów, którzy zajmowali liczne stanowiska w administracji byłej NRD. Dodał, iż jego wiedeńska centrala poszukiwania nazistów nie mogła swobodnie prowadzić swej pracy na terenie wschodnich Niemiec. W grupie zdemaskowanych hitlerowców znaleźli się m.in. znani dziennikarze, profesorowie, członkowie parlamentu, a także wojskowi armii NRD. Wiesenthal twierdzi, że wschodniemiecka służba bezpieczeństwa szantażowała groźbą ujawnienia przeszłości licznych działaczy hitlerowskich by zmusić ich do prowadzenia na swą korzyść działalności szpiegowskiej. Wiesenthal napiętnował NRD za „zrzucenie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za drugą wojnę światową i uchylenie się od reparacji wojennych”, a także za brak współpracy z NRD-owskich z zachodniemiecką prokuraturą w ściganiu zbrodniarzy hitlerowskich. „Dla NRD każdy sądzony na Zachodzie hitlerowiec był straconym atutem politycznym, bowiem władze berlińskie rozpowszechniały tezę, iż Zachód ośmielił się z Trzeciej Rzeszy” — twierdzi Wiesenthal. (PAP)

## Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

Nie wierzę ludziom, którzy grają i mówią jednocześnie, że nic nie wygrają. Biorąc udział w loterii człowiek zawsze liczy na szczęście. Władysław Tyc w dodatkowym losowaniu Loto Nowej wygrał OTVC „Panasonic”. Mieszka w Żukowicach, od kilku miesięcy jest na emeryturze. Oczywiście jeden telewizor już ma, ale mimo to, wygrała bardzo go cieszy. Twierdzi, że nigdy nie sprzeda „Panasonica”. Halina Dąbrowska jest na urlopie wychowawczym. Ma dwójkę dzieci. Pięcioletni Piotruś codziennie kupuje „Gazetę Nową”. W trakcie loterii szczęście nie dopisało, jednak w dodatkowym losowaniu pani Halina wygrała 5 mln zł. Pieniądze zasila budżet domowy. (km)



Fot. Krzysztof Mężyński

## Prezerwatwy w austriackich szkołach

### Akcja „na próbę”

Od początku nadchodzącego roku szkolnego w austriackich szkołach będą rozdawane wszystkim uczniom bezpłatnie prezerwatwy. Akcję tę przygotowują obecnie urzędnicy Ministerstwa Oświaty i Ministerstwa Zdrowia w związku z narastającym zagrożeniem zakażeniem wirusem HIV. Zapadła decyzja, że akcję tę rozpocznie się „na próbę” w wybranych szkołach w Wiedniu i w dolnej Austrii. Zebrane tam doświadczenia zostaną wykorzystane w akcji informacyjnej i rozdawaniu prezerwatwy od jesieni 1993 r.

Zbliżony do Chrześcijańsko-Demokratycznej Partii Ludowej dziennik „Die Presse” informuje, powołując się na źródła w Ministerstwie Zdrowia, iż bezpłatnym rozdawaniem prezerwatwy — „jedynego pewnego środka ochrony przed AIDS” — będą objęci uczniowie poczynając od 9 klasy. Prezerwatwy będą swobodnie i „anonimowo” dostępne w pokoju lekarza szkolnego. Lekarz nie będzie rozdawał prezerwatwy, ale będzie możliwa rozmowa z nim. Władze nie przejmują się tym, że początkowo część spośród ok. 400.000 objętych akcją uczniów może po fakcie prezerwatwy jako zabawek (baloniki, „bomby wodne”). Organizacje pomocy chorym na AIDS i socjologowie oceniają pozytywnie planowaną akcję. W tej chwili granicę między „grupami ryzyka” a resztą społeczeństwa na tyle się zatężyła, że czasy, kiedy można sobie było wmawiać: „mnie coś takiego się nie przydarzy”, należą do przeszłości. (PAP)

## Samorządowe opinie Susza, dochody i order

Na ostatnim posiedzeniu, członkowie prezydium sejmiku samorządowego woj. gorzowskiego rozpatrywali wnioski gmin o udzielenie subwencji w związku z tegoroczną suszą. Uchwałę postępującą udzielenie pomocy finansowej gminom w Gorzowskim, skierowano do pani premier oraz do krajowego sejmiku samorządu terytorialnego. Oceniono również realizację budżetów oraz dochodów od gmin, które do swoich kas pozyskały około 40% kwot przewidzianych na cały bieżący rok. Prezydium sejmiku poparło wniosek wojewody o nadanie Orderu Odrodzenia Polski miejscowości Dobiegniew, której mieszkańcy od lat biorą udział w upamiętnianiu martyrologii żołnierzy polskich — uczestników kampanii wrześniowej w 1939 r. — więzionych podczas wojny w pobliskim, niemieckim obozie jenieckim Woldenberg. (Jana)

## Uwaga rodzice!

Z powodu awarii samochodu ISUZU, od 3 sierpnia do odwołania, niemożliwe jest dowożenie dzieci do Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego dla Dzieci Niepełnosprawnych w Zielonej Górze. Dyrekcja uprzejmie prosi rodziców o dowożenie dzieci we własnym zakresie. (Arsen)

# Urząd czy spółka?

od ze str. 1  
— Ustawa dotyczy także dyrektorów przedsiębiorstw państwowych.  
— Jest to rozszerzenie istniejących rozwiązań prawnych. Zdarzały się już odwołania dyrektorów prowadzących działalność gospodarczą konkurencyjną w stosunku do własnego przedsiębiorstwa. Teraz ograniczenia będą jeszcze bardziej rygorystyczne. Można ominąć ustawę antykorupcyjną — Gdybyśmy znaleźli się w takiej sytuacji i chciał ukryć niedozwoloną działalność — po-

wiedział nam wiceprezes pewnej spółki z o.o. — wówczas przede wszystkim poprosiłbym o opinię dobrego radcę prawnego, biegłego w prawie gospodarczym. Nie chciałbym podpisywać wielu konkretnych rozwiązań, ale można na przykład formalnie wyzbyć się udziałów w spółce, w rzeczywistości zachowując je dla siebie — czyli oficjalnie sprzedać udziały bratu lub przyjacielowi i dogadać się z nim, że umowa ta obowiązuje tylko na papierze. Wszystko jest kwestią zaufania i pewnego ryzyka. Ominięcie ustawy nie jest

niemożliwe. Polskie prawo gospodarcze jest bardzo niespójne. Stanowi zlepek ustaw i rozporządzeń, posiada więc wiele luk, które umożliwiają działanie sprzeczne z zamierzeniami prawodawców. Rozmawiała: Małgorzata STOLARSKA

Jakiej działalności gospodarczej nie wolno będzie prowadzić posłom, senatorom, urzędnikom państwowym? O treści ustawy antykorupcyjnej czytaj poniżej.

## Za 51 dni wejdzie w życie ustawa ograniczająca prowadzenie działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne

# Koniec korupcji?

Każdy poseł i senator będzie zobowiązany do corocznego składania oświadczenia o swoim stanie majątkowym. Ma ono zawierać informacje o posiadanych zasobach pieniężnych, nieruchomościach, udziałach i akcjach w spółkach prawa handlowego, a także o prowadzeniu innej działalności gospodarczej oraz stanowiskach zajmowanych w spółkach. Poseł lub senator musi również podać informacje o mieniu nabytym w drodze przetargu od skarbu państwa, gminy lub innych instytucji państwowych. Oświadczenia takie składane będą na ręce marszałka Sejmu lub Senatu i objęte są tajemnicą służbową. Każdy poseł i senator będzie musiał złożyć oświadczenie majątkowe również na miesiąc przed upływem kadencji parlamentu.

Ograniczenia te dotyczą nie tylko ministrów i wojewodów. Objęci są nimi również dyrektorzy departamentów w ministerstwach, ich zastępcy oraz kierownicy wydziałów. W urzędach wojewódzkich — ich dyrektorzy, dyrektorzy wydziałów i ich zastępcy, a także urzędnicy pełniący funkcje kierownicze w urzędach rejonowych i niektórzy pracownicy samorządowi. Przepisy ustawy obowiązują również pracowników NIK, prowadzących lub nadzorujących kontrole oraz prezesów, wiceprezesów, członków zarządów i skarbników banków państwowych. Objęto nimi także dyrektorów, zastępców i głównych księgowych przedsiębiorstw państwowych oraz prezesów, wiceprezesów i członków zarządów jednoosobowych spółek skarbu państwa i spółek z udziałem skarbu państwa powyżej 50%.

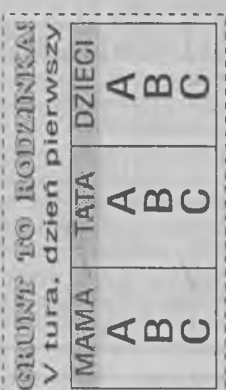
Wszystkie osoby zajmujące kierownicze stanowiska państwowe, wchodzące w skład organów gmin, państwowych i samorządowych będą oświadczenia o stanie majątkowym, a podanie fałszywych informacji grozi odpowiedzialnością karną. Jeżeli osoba pełniąca funkcję publiczną wykorzystując zajmowane stanowisko nabyła mienie państwowe lub komunalne po cenie rażąco niskiej, wówczas skarb państwa, gmina itp. mogą w terminie trzytygodniowym żądać podwyższenia kwoty lub anulować zawartą umowę. Pracę w spółce należy zakończyć w ciągu 30 dni albo zrezygnować z pełnionej funkcji publicznej. Na sprzedanie udziałów w spółkach lub zaprzestanie prowadzenia sprzecznej z obowiązkami służbowymi działalności gospodarczej osoby objęte ustawą mają trzy miesiące. Naruszenie zakazu podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej i może stanowić podstawę do odwołania ze stanowiska. opr. mas

## Wakacyjny konkurs dla wszystkich. Cenne nagrody! GRUNT TO RODZINKA!

Wakacje to czas, który zazwyczaj spędzamy rodzinnie. Na wczasach (kogo stać!) lub w domach. Ale razem. Z tą myślą NOWA zaproponowała zabawę z cennymi nagrodami. Zaczęliśmy 6 lipca, a bawić się będziemy (w tygodniowych turach) do końca sierpnia. Pierwsze cztery tury konkursu już za nami. Wylosowaliśmy już pierwsze nagrody. Przypominamy, że w ciągu najbliższych dni oczekujemy na komplety kuponów z odpowiedziami na pytania z czwartej tury konkursu. Dla tych, którzy z naszą wakacyjną zabawą zetknęli się pierwszy raz, przypomnijmy jednak najpierw zasady — przez całe wakacje pozostają one takie same. Codziennie drukujemy kupon oraz trzy pytania: jedno dla mamy, drugie dla taty, trzecie dla dziecka (dzieci). A że to wakacje i niestosownie byłoby zmuszanie do zbyt intensywnego wysiłku intelektualnego, do każdego pytania dołączone są trzy wersje odpowiedzi, z których jedna jest prawidłowa. Odpowiadając jej literkę (a, b lub c) należy zakreślić na odpowiedniej części kuponu (Mama, Tata, Dzieci), wyciągając kupon i... to samo należy jeszcze zrobić przez pięć kolejnych dni. A gdy już drużyna złożona z całej rodziny rozwiąże szóste zadanie (z WEEKEND-u), kupony nakleja na kartę pocztową lub wkłada do koperty i komplet przysyła pod adres redakcji „Gazety Nowej” w ciągu siedmiu dni. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi (a z całą pewnością udziału ich wszyscy, którzy systematycznie czytają NOWA, ponieważ pytamy głównie o sprawy, o których pisaliśmy na naszych łamach) rozlosujemy superatrakcyjne nagrody — niespodzianki, które z pewnością przydadzą się każdej rodzinie. Szczegóły jutro.

### V tura, dzień pierwszy

- Mama: Kaszę mąną produkują się z:  
a) prosa,  
b) pszenicy,  
c) kukurydzy?  
Tata: Koń, na którym Arkadiusz Skrzypaszek zdobył złoty medal olimpijski nazywał się:  
a) Vabanque,  
b) Colosseum,  
c) Cornum?  
Dzieci: 14 sierpnia odbędzie się wielki koncert na rzecz dzieci-nosieli wirusa HIV:  
a) na stadionie w Jarocinie,  
b) na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie,  
c) w Operze Leśnej w Sopocie?



Zczyśmy powodzenia i przypominamy - jutro kupon z drugą częścią pytań obecnej tury, nie zapomnij więc kupić NOWEJ!

## Rozporządzenie nr 8 Wojewody Zielonogórskiego z dnia 1 sierpnia 1992 roku w sprawie zakazu przebywania na niektórych odcinkach pasa drogi granicznej

Na podstawie art. 9, ust. 2, ustawy z dnia 12 października 1990 roku o ochronie granicy państwowej (Dz.U. nr 78, poz. 461), w związku z wnioskiem Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej w Krośnie Odrzańskim, zarządza się co następuje:

- § 1  
Wprowadza się zakaz przebywania na następujących odcinkach pasa drogi granicznej:  
1. gmina Przewóz — rejon znaków granicznych 188-219 i 227-258  
2. gmina Łęknica — rejon znaków granicznych 286-296 i 302-306  
3. gmina Trzebień — rejon znaków granicznych 306-316 i 320-323  
4. gmina Brody — rejon znaków granicznych 331-336 i 346-364  
5. gmina Gubin — rejon znaków granicznych 364-366 i 375-383  
6. gmina miejska Gubin — rejon znaków granicznych 409-417 i 419-425  
7. gmina Cybinka — rejon znaków granicznych 436-460 i 463-466

§ 2  
Zgodnie z art. 9, ust. 3, ustawy wymienionej na wstępie zakaz określony w par. 1 nie dotyczy tylko właścicieli lub użytkowników gruntów położonych w rejonie wymienionych odcinków pasa drogi granicznej.

§ 3  
Wykonanie rozporządzenia powierza się dyrektorowi Wydziału Infrastruktury Technicznej. Par. 4  
Rozporządzenie podlega opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Zielonogórskiego.

§ 5  
Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia przez publikację w prasie lokalnej oraz wywieszenie na tablicach urzędowych w urzędach gmin wymienionych w rozporządzeniu oraz w jednostkach ochrony granicy. AK

## SALON SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW "MOTO GOBEX"

Gorzów ul. Szczecińska 23  
OFERUJE

# FIATY 126P

w 5 wersjach,  
w cenie od 41 do 46 mln zł

UWAGA! Wszyscy klienci "Moto Gobexu" uczestniczą w losowaniu 10 CINQUECENTO

Zapraszamy codziennie w godz. 6.00 - 22.00  
oraz w soboty od 6.00 do 14.00

Informacja telefoniczna: Gorzów tel. 270-63

02-0273

### EXPRESS

- AGENCJA Krawczak poleca tanie domy wiejskie. Zielona Góra Centrum Biznesu, Boh. Westerplatte 23 tel. 645-71 (01-23081)
- AGENCJA Krawczak poleca tanie domy, mieszkania, budowy, parcele. Zielona Góra, Centrum Biznesu, tel. 645-71 (01-23082)
- DD wynajęcia M-2 umeblowane z telefonem w Lubinie. Włodowska 1. Lubin tel. 44-59-34 18 00-23 00 (01-23087)
- KOSIARKI spalinowe na wynajem i leasing. Zielona Góra, Dąbrowskiego 41A, tel. 640-05 wew. 232 (01-23089)
- KUPIE wartburga w dobrym stanie do 7 mln. Zielona Góra, Podgórna 21b/26 tel. 714-84 (01-23079)
- WIEZIARSKIE maszyną z nową gwintacją tanio sprzedam. Zielona Góra tel. 722-41 (01-23084)
- ODPSTĄPIE: dział w zyskach w zamian za pracę i pomieszczenie na terenie Słub. Dychów tel. 95 20 20 00 (01-23085)
- ODZIEŻ na wagę z Niemiec sprzedaje Hurtownia "Kram" Zary, Okrzei Szeroki asortyment Zapraszam. (01-23083)
- SIMSONS-51 1986 5000 km tanio sprzedam. Krosno Odrz. tel. 155 ul. Chrobrego 262 (01-23089)
- Do wynajęcia M-2 umeblowane z te. elonem w Lubinie. Włodowska 1. Lubin tel. 44-59-34 00 godz. 18.00-23.00. KP nr 1306/92
- Agencja "ADK" w Koszalinie nD nawiązuje współpracę handlową z pośrednikami nieruchomości. Koszalin nD ul. Piastowska 6 tel. 32-83
- Zatrudnię dwóch młodych prawników ze znajomością języka niemieckiego oraz innymi budowlanymi również ze znajomością języka niemieckiego. Kontakt: Agencja Posredniczo "Riekama" Koszalin nD ul. Piastowska 6 w godz. 12.00-17.00
- Rezerwa informacja o podjęciu pracy za granicą tylko osobiscie. Kontakt: Agencja Posredniczo "Riekama" Koszalin nD ul. Piastowska 6 w godz. 12.00-17.00
- Koper — sprzedam. Krzeszyce ul. Gorzowska 13
- Fiat 126p 1979r — sprzedam. do remontu cena 2,5 mln zł Gorzów. Anjczyński 2 (po 16-lej)

# TERENOWA

ZIELONOGÓRSKA

## KALEJDOSKOP SPORTOWY

### Terminarz spotkań Dozamet i Piasta w III lidze

Jak już wspominaliśmy do inauguracji spotkań w III lidze piłkarskiej pozostało już niewiele czasu. 16 sierpnia odbędzie się bowiem pierwsza runda. A oto jak przedstawia się terminarz spotkań w rundzie jesiennej, dwóch reprezentantów województwa zielonogórskiego: Dozamet Nowa Sól i Piasta Iłowa.

**Dozamet:** 16.8. wyjazd do Górnika Złotoryja, 23.8. u siebie z Bielawianką, 26.8. wyjazd do Pogoni Oleśnica, 30.8. na własnym boisku z Konfekssem Legnica, 6.9. wyjazd do Górnika Polkowice, 13.9. u siebie z Piastem Iłowa, 20.9. wyjazd do Kuźni Jawor, 27.9. u siebie z Piastem Nowa Ruda, 4.10. wyjazd do Polonii Świdnica, 11.10. wyjazd do Moto Jelcza, 18.10. u siebie z Górnikiem Wałbrzych, 25.10. wyjazd do Chrobrego Głogów, 8.11. u siebie z Orłem Ząbkowice, 11.11. wyjazd do Stali Chocianów i 15.11. u siebie z Kryształem Stronie Śląskie.

**Piast:** 16.8. wyjazd do Górnika Polkowice, 23.8. wyjazd do Moto Jelcza, 26.8. (początek godz. 17.00) u siebie z Kuźnią Jawor, 30.8. wyjazd do Piasta Nowa Ruda, 5.9. (godz. 16.00) u siebie z Polonią Świdnica, 13.9. wyjazd do Dozamet Nowa Sól, 19.9. (godz. 16.00) u siebie z Górnikiem Wałbrzych, 27.9. wyjazd do Chrobrego Głogów, 3.10. (godz. 15.00) u siebie z Orłem Ząbkowice, 11.10. wyjazd do Stali Chocianów, 17.10. (godz. 15.00) u siebie z Kryształem Stronie Śląskie, 25.10. wyjazd do Górnika Złotoryja, 7.11. (godz. 14.00) u siebie z Bielawianką, 11.11. wyjazd do Pogoni Oleśnica i 14.11. (godz. 13.00) u siebie z Konfekssem Legnica.

M.S.

### Dozamet przygotowuje się do rozgrywek

Piłkarze III-ligowego "Dozamet" Nowa Sól, po nieudanej próbie wejścia do II ligi, rozpoczęli przygotowania do sezonu 1992/93. Zajęcia prowadzi trener **Bogdan Zych**.

Z zespołu odeszli do swoich klubów, zwolnieni czasowo do 30.06. br.: **Andrzej Nerga** (Lechia Zielona Góra), **Mirosław Sobczyk** i **Andrzej Lubieniecki** (Górnik Wałbrzych) i **Jerzy Gryzio** (Widzew Łódź). Nie wznowili treningów, nosząc się z zamiarem zakończenia kariery: **Jacek Sławiński** i **Marek Pawelczak**.

Kilka dni temu doszło do tragedii. W czasie kąpiei w stawie utopił się utalentowany bramkarz **Dariusz Prycz**.

Z drużyną trenują zawodnicy, którzy w ubiegłym sezonie byli wypożyczeni do Meblarza Nowe Miasteczko: **Bogdan Towpiak**, **Jacek Trojan** i **Jarosław Czański**. Do kadry pierwszego zespołu seniorów zostało włączonych kilku zawodników z drużyny występującej w klasie międzywojewódzkiej juniorów.

(ej)

### CO GDZIE KIEDY?

KINA

**GOZDNIĆ** "Ceramik" — brak programu  
**IŁOWA** "Słask" — brak programu  
**KOZUCHÓW** "Uciecha" — nieczynne  
**KROŚNO** "Wzgórze" — nieczynne  
**LUBSKO** "Patrya" — brak programu  
**NOWOGROD** "Bóbr" — Cobra (USA 15)  
**SWIEBODZIN** "Przyjaźń" — brak programu  
**WOLSZTYN** "Tatry" — Duch I i Duch II (USA 15)  
**ZBĄSZYN** "Obra" — Chora z miłości (fr. 15), O księżniczce — giesiarce (NRD b/o), Gliniarz z Beverly Hills (USA 15)  
**ZAGAN** "Meteor" — brak programu  
**ZARY** "Pionier" — brak programu

GALERIE

**Zarski Dom Kultury** — Salon Wystaw Artystycznych (czynny wt., pt. 11.00-16.00, niedz. 10.00-14.00, sob. — nieczynne) Wystawa fotografii Pawła Pięrcińskiego pt. **Krajobrazy**. Wystawa pokonkursowa XV Wojewódzkiego Konkursu Tkaniny Artystycznej Żary'92

APTEKI

**Dyżurny nocny pełnia:**  
Lubsko ul. Krakowskie Przedmieście 31  
Nowa Sól ul. Piłsudskiego  
Sulechów ul. Wielkopolska 13  
Świebodzin ul. 1 Maja  
Wolsztyn ul. Świerczewskiego  
Zagan ul. Śląska  
Zary ul. Osadników Wojskowych 13

## Plują na szkołę

Każde miasto posiada zaułki, które nie cieszą się dobrą opinią, miejsca, gdzie lepiej nie przebywać po zapadnięciu zmroku. W Zarach należy do nich część miasta, nazywana "Zatorzem", czyli rejon ulic Szkolnej, Witosa, Okrzei. Dawniej mieściła się tutaj dzielnica robotnicza. Teraz jest to dzielnica bezrobotnych. Mieszkańcy utrzymują się z zasiłków i dorywczych prac.

Zniszczone rudery, ulice pełne dziur, smrodliwe podwórka, zachwaszczone ogródki, wspólne ubikacje, cuchnąca szamba. Wszystkie slumsy są do siebie podobne. W ostatnich latach jednak zaczęły powstawać tutaj także piękne wille. Obok rozlatujących się ruder stoją eleganckie domki jednorodzinne, z anteną satelitarną i zachodnią limuzyną w garażu. Zamieszkałość sąsiaduje z nędzą.

Na "Zatorzu" mieszka dużo dzieci. Szesnastoletnie dziewczyny, które nie zaszły w ciążę są raczej wyjątkiem. Życie dzieci upływa na ulicy. Łączą się w gromady, które wspólnie poszukują rozrywki. W ogródkach mają wiele kryjówek. Palą tam potajemnie papierosy i piją wino, jeśli uda im się je zdobyć.

Kiedy dorosną będą robić to jawnie, a grupa rówieśnicza zamieni się w gang. Przedtem jednak muszą spełnić obowiązki szkolny.

Dzieci z "Zatorza" uczęszczają do Szkoły Podstawowej nr 2. To najstarsza szkoła w mieście, z tradycjami. Mieści się w kilku budynkach, wywodzących się jeszcze z okresu międzywojennego. Ich stan jest katastrofalny. Odrapane ściany z obsecznicznymi napisami, wybite szyby, wylamane drzwi. Obrząb nędzy i rozpacz. Praca w tej placówce wymaga od nauczycieli odwagi. Czasem trzeba zabrać uczniowi noż.

Częstymi gośćmi bywają tutaj funkcjonariusze policji. Poszukują sprawców przestępstw popełnionych w mieście. Władania do szkoły są częstym zjawiskiem. W szkole dawno nie było już remontu. Brakuje pieniędzy. W innych placówkach remonty finansują rodzice. Tutejsi mieszkańcy nie są do tego skłonni. Brakuje pieniędzy nawet na środki czystości. Największy jednak wysiłek rodziców i tak niewiele zmieni. Potrzebne są miliardowe nakłady.

Mieszkańcy wili nie posyłają swoich dzieci do tej szkoły. Odwożą je samochodami do pobliskiej szkoły nr 5 lub do szkoły nr 8. To obecnie najlepsze szkoły w Zarach. Zadbane i dobrze wyposażone budzą podziw. Ich obecny stan jest, w dużej mierze, zasługą rodziców uczniów. Trudno się dziwić, że zamożniejsi mieszkańcy miasta unikają "dwójki". Zdarzały się przypadki wymuszania haraczu od niektórych uczniów.

Okna w szkole noszą ślady plwocin. Do dobrego tonu należy tutaj plucie na szkołę. Plują na nią obecni uczniowie i absolwenci. Ci ostatni nie ograniczają się do plucia. Młodociane gangi zakładają pracę placówki. Wystają przed oknami i lżą głośno nauczycieli ordynarnymi wyzwiskami. Bywa, że wchodzi na teren szkoły. Na szczęście pracuje tutaj doświadczona kadra. Wiedzą jak trzeba się zachować w trudnej sytuacji. Uczniowie nienawidzą swojej szkoły. Czy dlatego, że wyrwają ich na pewien czas ze środowiska, które lubią? Czy też dlatego, że niektóre jednostki pod wpływem nauczycieli opuszczają slumsy? Może oczekują od szkoły pomocy, której i tak nie potrafi im udzielić? Aby pomóc tym dzieciom należałoby najpierw pomóc nauczycielom. Kto jednak jest w stanie to zrobić?

Bohdan HALCZAK

## Schłodzona krewetka

Od listopada ubiegłego roku działa w Świebodzińskim spółka pracownicza, zawiązana w miejscowej Centrali Rybnej. Obecnie to przedsiębiorstwo nosi wdzianką nazwę "Krewetka" i jest spółką z o.o. Zatrudnia 176 osób, z których 145 zajmują się bezpośrednio przerobem krewetek. Te skorupiaki przywożą do Świebodzińskich Holendrów. W ubiegłym roku za 1 kg obranych krewetek zagraniczni kontrahenci zapłacili 9,20 guldenu. Obecnie ta cena spadła do 5,50. Dziennie, podczas jednej zmiany w świebodzińskim zakładzie uzyskuje się od 8 do 10 ton oczyszczonego mięsa skorupiaków.

Zatrudnieni pracują w akordzie indywidualnym. Norma mówi o przygotowaniu co najmniej 3,5 kg obranego mięsa. Są jednak tacy pracownicy, którzy w ciągu zmiany potrafią oczyścić tyle skorupiaków, by otrzymać 6 kg oczyszczonego krewetek. Znajduje to odbicie w placach. Ci, których praca oscyluje wokół normy, otrzymują 1,1 mln zł. Najlepsi około 2,5 mln zł (brutto).

Skorupiaki po oczyszczeniu są schładzane i konserwowane. Następnie trafiają do foliowych opakowań, a te do 15-kilogramowych pojemników. Tak przygotowane krewetki wracają do Holandii. (et)

## Jak za dawnych lat

W czerwcu br. odbył się w Krośnie Odrzańskim festyn, z którego dochód został przeznaczony na miejscowy szpital. Pomysłodawcami i organizatorami imprezy byli członkowie zespołów grających w latach 60., 70. i 80. Oprócz "dinozaurów", wystąpiły zespoły dziecięce i odbyła się loteria fantowa. Dopisała wówczas pogoda i prywatni handlowcy z całego województwa. W sumie zebrano blisko 13 mln zł. Dochód z imprezy wyniósł 9.913 tys. zł, a 3 mln zł wpłaciło trzech anonimowych ofiarodawców.

Ponieważ koncert bardzo się podobał i widzowie niechętnie opuszczali plac festynowy, postanowiono zorganizować całonocną imprezę, jakiej jeszcze w Krośnie nie było. Powstał — Społeczny Komitet Działalności Kultury "Dinozaury", który skrzyknął muzyków i wokalistów dawnych krośnieńskich zespołów muzycznych. Oporów nie było, o czym świadczy zgłoszenie się blisko 40 osób. Swoją udział w imprezie, która odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 21.00 w amfiteatrze, potwierdzili m.in. grupy muzyczne: "Rezon", "Kontra I", "Kontra II", TMG, "Być może" Bogdana Wierczoka, Krośnieńska Kapela Podwórkowa oraz soliści. Koncert odbywać się będzie pod hasłem "Jak za dawnych lat". Organizatorzy zapewniają wspaniałą zabawę przy przebojach z lat 60., 70. i 80. oraz inne atrakcje. Nie zapomniano o punktach gastronomicznych i handlowych. Na pewno w niejednym oku iza się zakrepi na wspomnienie melodii młodości. (ej)



Susza robi swoje — wyschnięta rzeczka w Borowcu.

Fot. Waldemar Szmidt



Żary — fragment Starówki. Kiedyś dbano o to, żeby domy były nie tylko wygodne, ale również ładne.

Fot. Krzysztof Mężyński

## Urok jarmarku

### Z Emilią Filik, sekretarzem Urzędu Gminy w Łęknicy rozmawia Bohdan Halczak

— Pani miejscowość słynie obecnie w całym kraju jako "Lubuski Manhattan".

— Do niedawna byliśmy miastem zapomnianym przez wszystkich. Nawet pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze nie zawsze wiedzieli dokładnie gdzie leży Łęknica.

— Jakie korzyści finansowe przynosi tutaj targowisko miastu?

— Czerpiemy dochody z opłat targowych. W roku bieżącym spodziewamy się zyskać 10 mln zł. Zmniejszono nam jednak subwencje z budżetu centralnego. W zeszłym roku otrzymaliśmy 312 mln zł. W tym roku tylko 85 mln.

— Jesteście jednak bogatą gminą.

— Jesteśmy jedną z bogatszych gmin w województwie, lecz dochody pociągają za sobą wydatki. Codziennie przybywa na targowisko ponad 2 tys. ludzi. To drugie miasto.

— Jakie inwestycje realizują obecnie władze miasta?

— Kończymy budowę domu przedpogrzebowego. We wrześniu zostanie oddana do użytku sala gimnastyczna w szkole. Remontujemy ośrodek zdrowia i budynki mieszkalne. 3,5 mln zł przeznaczymy na remont dróg.

— Czy miasto posiada bazę noclegową?

— W mieście nie ma hotelu. Dom kultury dysponuje sześcioma miejscami noclegowymi.

— Gdzie nocują sprzedawcy z targowiska?

— Wynajmują kwatery prywatne. Inni dojeżdżają do hotelu w Zarach. Wielu nocuje w swoich kramikach lub w namiotach.

— Czy nie należałoby pomyśleć o modernizacji targowiska? Panuje tam wszechwładnie prowizorka.

— Jesteśmy przekonani, że sami sprzedawcy zadbają, z czasem, o ulepszenie swoich punktów sprzedaży. Zresztą, dostarczyliśmy ciekawą rozmowę. Część sprzedawców, którzy zamienili prowizoryczne kramy na estetyczne pawilony typu obornickiego, skarżą się, że Niemcy ich omijają i idą właśnie tam gdzie jest największa prowizorka. Zmodernizowane targowisko utraci nastrój ludowego jarmarku, który przyciąga turystów z Niemiec.

— Sądzę, że Niemców przyciąga do Łęknicy przede wszystkim niższe ceny.

— Niezupenie. Mieszkańcy naszego miasta dokonują zakupów po niemieckiej stronie, w halach targowych Bad Muskau. Tam ceny są niższe.

## Przestępczość maleje

Rejonowa Komenda Policji w Nowej Sól dokonała podsumowania podjętych działań w zakresie zwalczania przestępczości w I półroczu 1992 r. W tym okresie popełniono w rejonie 1035 przestępstw, z czego największą w Nowej Sól, następnie w Kozuchowie i Ślawie. Wszczęto 946 dochodzeń, co w porównaniu z I półroczem 1991 r. wynosi 68,8%. Wykrywalność jest na poziomie 67,6% (o 22% wyższa niż w ub.r.). W 100% zostali wykryci sprawcy uszkodzenia ciała oraz bójki i pobój.

Niepokojącym zjawiskiem jest wzrost przestępstw popełnionych przez nieletnich do 17 roku życia — 181, czyli 17,5%. Według danych opracowanych w Prokuraturze Rejonowej w Nowej Sól, w porównaniu do I półroczu 1991 r. nastąpił spadek ilości wpływających spraw o blisko 300. Korzystnym symptomem jest fakt, że w 1991 r. średnia spraw w miesiącu wynosiła 273, natomiast za 6 miesięcy br. 211.



### Wakacje z „Betonikiem”

Klub "Betonik" Świebodzińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zaprasza dzieci na półkolonie, które trwać będą od 3 do 23 sierpnia. W programie — konkursy, gry i zabawy, rozrywki sportowe, projekcje bajek, wycieczki (także nad jezioro). Dzieci będą pod opieką od godz. 8.00 do 15.00, a koszt półkolonii — 100 tysięcy złotych. Zapisy i informacje jeszcze dzisiaj, 3 bm. w kasie spółdzielni. (jp)

710 - 77

## Więści z regionu

### Modernizacja będzie

Nawierzchnia drogi, od mostu na Odrze do wsi Stany była wielokrotnie tematem rozmów z władzami wojewódzkimi, gdyż gmina Nowa Sól nie stała na polu nowego dywanika asfaltowego. Po wieloletnich staraniach zapadła wreszcie w Urzędzie Wojewódzkim w Zielonej Górze decyzja i jeszcze w bieżącym roku zostaną wykonane prace przy udziale mieszkańców Stanów, na które urząd gminy przeznaczy kilkanaście milionów złotych ze skromnego budżetu.

### Druga filia banku

Dotychczas w Nowym Miasteczku był tylko jeden bank, właściwie filia Banku Spółdzielczego w Kozuchowie. Widać, że miasto i gmina stały się dobrym terenem dla transakcji finansowych, bo w Nowym Miasteczku chce otworzyć filię Bank Zachodni. Niedawno odbyło się spotkanie burmistrza Józefa Giemzy z dyrektorem banku, które zakończyło się podpisaniem umowy na wynajęcie lokalu dla przyszłej filii. (ej)

### Gaz dla Zbąszynka

Niedługo rozpoczyna się prace przy zakładaniu gazociągu ze Zbąszynka do Zbąszynka. W wyniku przetargu wyłoniono wykonawcę. Została nim prywatna firma z Obornik Wielkopolskich. Jej oferta okazała się najbardziej korzystną. Podjęta jest ona wykonania, za 3 mln zł prac, za które



Migawka ze wsi Piękne Kąty. Praca przy dmuchawie. Fot. Waldemar Szmidt



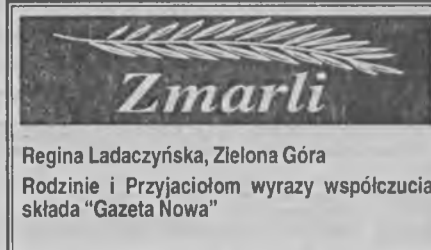
710 - 77

## Więści z regionu

inne firmy domagały się 8-9 mld. Koszt założenia gazociągu zostanie opłacony z funduszy, wygospodarowanych na ten cel przez istniejący od kilku lat społeczny komitet. Rury zakupiono w RFN. Ich dostawa opóźniła się o dwa tygodnie, w związku ze strajkiem w Niemczech. (BH)

### Wzięli się za telefonizację

Łączność telefoniczna w gminie Nowa Sól nie jest najlepsza i należy do słabszych punktów. Także liczba abonentów, w stosunku do potrzeb, jest stanowczo za mała. Mieszkańcy Lubieszowa i Wrociszowa postanowili sami zlikwidować tę "białą plamę" i założyli Społeczne Komitety Telefonizacji. Obecnie przygotowują się do rozpoczęcia prac montażowych, które według planu zostaną zakończone w bieżącym roku. (ej)



# MIEJSKA

ZIELONA GÓRA

## Ewolucja wczasowej idei

Fundusz Wczasów Pracowniczych działał kiedyś przy komunistycznych związkach zawodowych. Jakkolwiek do tamtego okresu można mieć wiele zastrzeżeń, to do samej idei tanich wczasów na pewno nie. Dla wielu rodzin była to jedyna możliwość spędzenia urlopu z wiatrem i opierunkiem nad morzem albo w górach. Przez lata też z niej korzystano.

Ośrodki wczasowe FWP nigdy nie należały do luksusowych, zwykle mieściły się w starych pomieszczeniach w willach w Sudetach czy na Pomorzu. Nie remontowane od końca lat siedemdziesiątych dzisiaj chylą się ku upadkowi. Baza FWP jest conajmniej w 50% wyeksploatowana. W woj. zielonogórskim w skutek reorganizacji majątkowych fundusz stracił zamek i cztery pawilony w Lubniewicach i ośrodki "Bajka" w Lago-

wie. O ile "dobra" w Lubniewicach kuszą dzisiaj nawet niemiecki kapitał, to popularne kiedyś "Bajki" są w stanie ruiny.

Po FWP pozostały stare budynki i nazwa, zaś zasady funkcjonowania zmieniły się diametralnie. Obecnie jest to właściwie firma zajmująca się sprzedażą wczasów. Z informacji jakie uzyskaliśmy w Okręgowym Biurze Sprzedaży FWP w Zielonej Górze wynika, że w lipcu i sierpniu było 940 ofert — połowa nad morze, połowa w góry. Zdecydowanie większą popularnością cieszą się wyjazdy nad morze: 70% sprzedaży, przy 30% w przypadku gór. Kierującą biurom Krystyna Kardasz powiedziała nam, że ten dobry wynik należy zawdzięczać głównie słonecznej pogodzie.

Zmianie uległ też system rozpowszechniania ofert. Dawniej zajmowały się tym działy socjalne zakładów pracy. Dziś pośredniczą jedynie urzędy wojewódzkie i miejskie, ZUS, reszta rozprawiana jest indywidual-

nie. Ceny należą do niższych, ale praktycznie zrównują się już z ofertami innych biur. Zresztą zależy to od standardu. Za jeden dzień pobytu w wyżywieniem w ośrodku można zapłacić najmniej 80 tys. złotych, ale i 130 tys. zł. W dużym zróżnicowaniu tkwi siła FWP — kategoria, atrakcyjność miejsca, warunki lokalowe odbijają się na cenie.

Jeszcze niedawno sytuację finansową ratowali emeryci, którzy zwykle poza sezonem, dzięki dotacjom z budżetu państwa, przebywali w domach wczasowych. Jesienią i zimą ubiegłego roku większość ośrodków świeciła pustkami, a przecież ich utrzymanie kosztuje. Niestety, nie są to najlepsze czasy dla turystyki. Zwalaszca ci, którzy byli częstymi klientami FWP nie mają zbyt wiele pieniędzy. Mimo to, Krystyna Kardasz mówi, że proponuje wczasy na każdą kieszeń.

Robert KOWALIK



To nie Pigalle — to Plac Bohaterów.

Fot. Waldemar Szmidt

## Jak rozbić butelkowy problem?

Co jakiś czas dochodzimy do wniosku, że w mieszkaniu jest za dużo butelek. Tym bardziej, że na dworze upały i pić się chce straszliwie. Kupujemy więc częściej niż zwykle wszelakie napoje chłodzące, choć zazwyczaj są ciepłe jak zupa. Gdy pragnienie zwala z nóg nikt nie taszczy do pierwszego napotkanego sklepu pustych butelek. A to błąd. Bowiemy w większości placówek handlowych funkcjonuje stara jak świat zasada — towar za towar. Pustą butelkę przyjmą i oddadzą pobrane od nas pieniądze, gdy kupimy taką samą, ale pełną. W pozostałych przypadkach należy legitymować się, pardon — okazywać, dowód nabycia pełnej butelki. Jest nim najczęściej pominięty karteluszek z nieczytelną pieczątką oraz ręcznym dopiskiem.

Toteż uzasadniona może być panika, gdy wysypujemy z portfela plik kartek i głośmy się, które butelki, z którego sklepu. Ale jeśli butelek jest więcej niż "dowódów zakupu" to co? Ano nic. Po prostu dopisujemy odpowiednie adnotacje na papierkach, chwytamy za siatkę i podajemy do najbliższego punktu skupu opakowań szklanych. Tam wyładujemy nasz bagaż. Pracownik skrupulatnie przeliczy butelki i wyda należność. Przedtem znużonym gestem wyrzuci zmiejęte kartki do kosza. Nie będzie ich przecież wszystkich. Proste, prawda? Ale właściwie po co to zamieszanie? Czyż nie prościej zlikwidować kaucję, wliczyć opakowanie w cenę produktu, a po wykorzystaniu traktować jako surowiec wtórny do odzysku? Przecież nierazko nowa butelka z huty jest tańsza niż mycie używanej. (zes)



Dom Kultury "Novita" w Zielonej Górze zaprasza dzieci do udziału w imprezach sportowo-rekreacyjnych, które rozpoczynają się codziennie o godz. 11.00 na boisku sportowym obok Szkoły Podstawowej nr 2. Uczestnictwo w zawodach, sponsorowanych przez Zielonogórską Spółdzielnię Mieszkaniową, jest bezpłatne. (p)

## Samochodowi eksperci

Przy ulicy Chrobrego 67 ma teraz swoją siedzibę Stowarzyszenie Rzeczników Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego. Od lutego ubiegłego roku organizacja ta jest na własnym rachunku. Wcześniej funkcjonowała jako Zespół Rzeczników przy Polskim Związku Motorowym. Dzisiaj pięćdziesięciu licencjonowanych ekspertów ocenia stan techniczny pojazdów oraz ich wartość rynkową. Wykonują to dla potrzeb urzędów celnych, banków, zakładów ubezpieczeniowych i innych. Ponadto pomagają przy zakupach używanych pojazdów na giełdach. Jeśli zachodzi taka potrzeba, fachowiec może sprawdzić, czy warty za usługowy nie zawyżył kosztów naprawy, co ostatnio zdarza się dość często.

Wraz ze wzrostem liczby sprowadzanych samochodów, porady i badania techniczne wykonywane przez rzeczoznawców są nakazem chwili. Wiele pojazdów jest bowiem w fatalnym stanie, a różnorodność marek i typów powoduje konsternację mechaników. (zes)

## „My w Europie”

W ubiegłym roku Komenda Wojewódzka Policji w Zielonej Górze rozpoczęła współpracę z Komendą Okręgową Policji w Cottbus. Jednym z kolejnych jej efektów jest inicjatywa pokazania społeczeństwu dwóch regionów, jak wygląda policyjna służba po obu stronach Odry i Nysy.

Pomysł spodobał się wojewodzie zielonogórskiemu i premierowi Brandenburgii, którzy objęli patronat nad imprezą. II Europejskie Święto Policji, bo taką nazwę nosi, odbędzie się od 14 do 16 sierpnia br. pod hasłem — „My w Europie” („Wir in Europa”). W piątek, 14 bm. miejscem obchodów będzie Zielona Góra, następnego dnia tereny między Forst a Zasiekami, a w niedzielę, 16 bm. — Cottbus. W programie m.in. występ orkiestr policyjnych, festyn dla mieszkańców miast, pokazy umundurowania i sprzętu policyjnego, akrobatyki, samoobrony, tlesury psów, a także występy zespołów artystycznych.

W środę, 5 bm. organizatorzy spotkają się w Forst, by uzgodnić szczegóły organizacyjne. (jp)



Dziecko do wzięcia.

Fot. Waldemar Szmidt

## „Alma-Art” i krzyżówki

Skończyły się spokojne czasy dla Studenckiego Biura Kultury i Sztuki „Alma-Art”. Kiedyś jako jednostka gospodarki uspołecznionej, związana do tego silnie z kadłubowym Związkiem Studentów Polskich, otrzymywała dotacje z ministerstwa. Z istniejącym jeszcze ZSP współpracuje się nadal, ale już na innych, można powiedzieć normalnych zasadach.

„W tamtych latach było spokojniej i leniwiej, trzeba było martwić się o realizację założeń merytorycznych. Dzisiaj trzeba po prostu działać.” — powiedział Piotr Wower z zielonogórskiego biura Alma-Artu, który jest również współszefem spółki „WZ”. Firma ta jest jakoby gospodarczą przybudówką „Alma-Artu”. Zajmuje się usługami wydawniczymi — drukiem folderów, wydawnictw, składem komputerowym. Pod jej szyldem pojawiają się również „Krzyżówki” — pismo dla zaradczystów. Ponieważ Biuro Kultury nie jest już dotowane, działalność gospodarcza stała się koniecznością.

Tradycja zobowiązuje jednak do podstawowej formy działania biura. Tak jak i przed laty, jest nią szeroko pojęta promocja kultury studenckiej. Od momentu, kiedy uczelnie stały się samodzielne, współpracą z klubami, które pozostawały w gestii „Alma-Artu”, przybrała inny charakter. Obecnie organizuje się głównie koncerty. Niedawno była Renata Przemyski i kabaret „OT.TO”. Na dużych imprezach może trudno zarobić krocie, ale jednak od czasu do czasu się odbywają.

Stary budynek w parku Tysiąclecia wymaga remontu. Przede wszystkim dach. „Alma-Art” musi więc zarabiać na krzyżówkach, by nie kapalo na głowę. (rik)

## Mało pieniędzy

Tegoroczne wakacje nie zostaną wykorzystane na remonty szkół. Powód jest prozaiczny — brak środków finansowych. Kuratorium Oświaty i Wychowania mogło przeznaczyć w tym roku na ten cel tylko 450 milionów złotych. Pozwoliło to na drobne konserwacyjne zabiegi. Dwiesięć milionów przeznaczono na naprawy dachów w szkołach podstawowych nr 2, 3, 10 i 19. Siedemdziesiąt milionów wydano na utrzymanie w sprawności węzłów ciepłowniczych w większości szkół, a resztę pochłonęły awarie jeszcze w sezonie grzewczym.

W kilku szkołach prowadzone są niewielkie remonty opłacane z własnych źródeł. Głównie ze składek rodziców oraz fundowane przez sponsorów. Na przykład w SP 12 i SP 14 malowane są korytarze i klatki schodowe. Natomiast dyrekcja „trójki”, korzystając ze środków uzyskanych od sponsorów, zdecydowała się na całkowitą przebudowę szatni.

Jedynie na konieczny remont basenu przy Szkole Podstawowej nr 2 Zarząd Miasta wyasygnował pewne środki. Potrzeby całej zielonogórskiej oświaty przekraczają jednak możliwości finansowe lokalnego budżetu. Dlatego większość uczniów i nauczycieli musi przystąpić do siermiężnych niekiedy warunków. Przynajmniej na jakiś czas. (zes)

## Z duchem czasu

Na parkanie rozdzielającym jezdnię alei Wojska Polskiego wisi plansza promocyjna koncertu Ewy Demarczyk, który odbędzie się we wrześniu br. Jest tylko mały szczegół. Na odwrotnej stronie tablicy widać bardzo wyraźny napis: „Wydział Kultury Urzędu Wojewódzkiego...”. Napis ten prawdopodobnie pozostał po jakiejś akademii, choć zastanawiamy się, czy nie chodzi tu czasem o kult... jednostki. (zes)

**NA DEPTAKU**

**Ostre hamowanie**

Na chodniku przy ul. Bohaterów Westerplatte znajdują się słupki połączone łańcuchami. Ich zadaniem jest zabezpieczenie chodnika. *Vis a vis* sklepu „Adidas” i przy salonie samochodowym łańcuchy są zerwane. Dzieci w tych miejscach przebiegają przez jezdnię, zmuszając niejednokrotnie kierowców do ostrego hamowania. (was)

**Redakcja otrzymała**

**Oświadczenie**

W związku z protestem SdRP przeciw prywatyzacji na rzecz Kościoła pragniemy jako radny miasta oświadczyć co następuje. Ten protest i jego emocjonalne napięcie nie dziwią, ponieważ komunizm ma w swej doktrynie i historii zabor własności, szczególnie własności Kościoła. Ale Zielona Góra stoi przed bardzo trudnym i pilnym zadaniem odkomunizowania „komunalnych” nieruchomości miejskich, przede wszystkim dlatego, że własność komunistyczna to własność rujnująca gospodarkę miasta. Nie jestem jedynym radnym, który twierdzi, że gdyby miasto rozdało zabudowane nieruchomości za darmo, jeszcze by na tym wiele zyskało. Przeszliśmy z wolną od degradacji do restauracji i rozbudowy obiektów, odłożenia z miejskiej kasy do dochodów z tytułu podatku od nieruchomości. „Gazeta Lubuska” informowała niedawno, jak remontujemy miejskie budynki, z końcowym zdaniem: „lecz to za mało, gdyby rada dała ile trzeba pieniędzy...”

„Prywatyzacja jakby stanęła w miejscu” — czytamy w GL. Brak kandydatów na właścicieli. Z różnych przyczyn. Bo rada traktuje prywatyzację jako źródło dochodów, bo reflektanci nie mają pieniędzy, bo kto się zjawia, nie jest traktowany jak dobry nabywca spadający z nieba, lecz urzędownie. A w skali masowej — boimy się być właścicielami. W takiej sytuacji Kościół wyszedł naprzeciw prywatyzacyjnemu potrzebom Zielonej Góry i oby znalazł wielu nastawców. Pragniemy ufać, że w miarę ustlawionych możliwości wszyscy będą przez Radę i Zarząd Miasta traktowani na równi z Kościołem. Wszyscy prócz komunistycznych organizacji, te bowiem cieszyły się pół wieku tą własnością, z widomym skutkiem dla siebie i miasta.

Radny Zielonej Góry mgr Jerzy Podbielski

## Posel na urlopie

Posel Sojuszu Lewicy Demokratycznej Tadeusz Biliński informuje swoich wyborców, że w związku z przerwą wakacyjną nie będzie czynne Biuro Poselskie. Od 17 sierpnia br. w sprawach szczególnie pilnych można kontaktować się z sekretariatem RW SdRP, tel. 70-381. Kolejny dyżur poselski po przerwie wakacyjnej — 7 września br. od godz. 14.00 do 16.00 w Biurze Poselskim przy ul. Boh. Westerplatte 11. (rik)



Miliard w środę, miliard w sobotę, a w niedzielę na obiad — kartoflanka.

Fot. Waldemar Szmidt

## Konkurs fotograficzny dla młodych

Ośrodek „Fundacja Szkoły Ekologicznej Miastu” wraz z Lubuskim Towarzystwem Fotograficznym ogłasza konkurs otwarty na najlepsze zdjęcia dla dzieci i młodzieży szkolnej. Tematyka zdjęć dowolna, format 9 x 13 cm, kolorowe lub czarno-białe. Na odwrócenie każdego zdjęcia należy podać tytuł, imię, nazwisko, adres i wiek autora oraz datę wykonania. Prace należy składać pod adresem: Ośrodek „Fundacja Szkoły Ekologicznej Miastu”, ul. Witebska 2, Zielona Góra, do 15.09.1992 r. Ogłoszenie wyników nastąpi 26.09.1992. Dla autorów najciekawszych prac przewidziano atrakcyjne nagrody. (rik)

**CO-GDZIE-KIEDY?**

**KINA**

„ESTRADA” — 18.30, 20.30 Wykonać wyrok (ang. 15)  
 „NYSA” — 15.30 Nie mów mamie, że mamia nie żyje (USA 12),  
 17.30 Powrót na Błękinią Laguna (USA 15), 19.30 Szalona małolata (USA 15)  
 „NEWA” — 17.30, 19.30 9 i 1/2 tygodnia (USA 18)  
 „WENUS” — 15.30 Mucha 2 (USA 15), 17.30, 19.30 Smród życia (USA 15)

**TEATR**

TEATR LUBUSKI w Zielonej Górze — przerwa urlopowa

**MUZEJA**

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wt. — nieczynne, śr., czw., pt. 10.00-17.00, sob. 10.00-15.00, niedz. 10.00-15.00) Ekspozycje stałe: Galerii autorskie. Winiarstwo — sztuka, rzemiosło, tradycje. Wystawy czasowe: „Religie starożytnego Egiptu” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej. Kolekcje autorskie: Jana Chwałczyka, Edwarda Dwumki, Izabeli Gustowskiej, Eugeniusza Geła Stankiewicza. Instalacja Antoniego Zydronia „Dyskretny urok przemijania”. Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynie 9.00-15.00) — wystawy stałe: I wojna światowa. Kopie dawniej broni. Plenaria i pawilonywa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego. Muzeum Archeologiczne 1800 — Wyposażenie wnętrza bytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. Wystawa pokonkursowa — rękodzieła ludowe i artystyczne woj. zielonogórskiego.

**GALERIE**

ART (czynna 10.00-17.00) — Malarstwo Heleny Tchorzewskiej oraz biużuteria artystyczna twórców z Wyrzeczka. BWA (czynie 11.00-17.00) — Stanisław Czamecki — grafika i malarstwo. Galeria ul. Żeromskiego 21 (czynna 11.00-18.00) — Wystawa malarstwa Danusza Górskiego i Witolda Barcza. Klub MPK (czynie 9.00-18.00) — Wystawa poplenerowa Lubuskiego Towarzystwa Fotograficznego. WIMBP (czynna 10.00-17.00) — Wystawa: Wilno — architektura, kultura, nauka.

**APTEKI**

dyżur pełni: ul. Pod Filarami

**TELEFONY**

Pogotowie Policyjne	997
Straz Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Pogotowie Dźwiękowe	54-73
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Szpital Wojewódzki centr.	42-61
Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw	652-23
Bank Informacji Usługowej	293-43
Zakład Organizacji Pogrzebów „AD PATRES” ul. Wrocławskiej tel.	28-517
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej	370-69
Wrocław	35-51
Zielona Góra (czynie w czwartki 17.00-19.00)	31-56
Kwiaciarnia ul. Waryńskiego (pawilon) dyżurne pon.-sob. 8.00-18.00, niedziele i święta 10.00-15.00	

**POMOC DROGOWA**

„NON-STOP” Zielona Góra al. Słowackiego 1a 30-65  
 CB radio kanał 19

**TAXI**

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórna	226-67
Stworzec PKP	226-66
bagażówki	228-25

**REDAGUJE**  
**Zbigniew Ryndak**

# SPORTOWA



## Dwa brązowe medale polskich wioślarzy

**W wioślarstwie reprezentanci Polski na torze w Banyoles zdobyli dwa brązowe medale. Na podium stanął skiffista Kajetan Broniewski oraz czwórka ze sternikiem (Jacek Streich, Wojciech Jankowski, Tomasz Tomiak, Maciej Łasicki i Michał Cieślak). W tych konkurencjach triumfowali Thomas Lange (Niemcy) przed Vaclavem Chalupą (CSFR) oraz czwórka rumuńska przed niemiecką.**

Trzecia z polskich osad, która awansowała do finału — dwójka podwójna (Andrzej Marszałek i Andrzej Krzepiński) zajęła piąte miejsce. Wygrała Australia przed Austrią i Holandią.

Walkę o medale na torze w Banyoles oglądał Teodor Kocerka. W 1952 roku w Helsinkach i 1960 roku w Rzymie "Tojo" zdobył brązowe medale w skiffie.

— Od lat wierzyłem, że dołączę się do tej chwili — mówił mocno wzruszony Teodor Kocerka po zakończonym wyścigu jedynek. — Czuję się tak jakbym sam płynął i sam miał stanąć na podium. Po 32 latach Polak ponownie zdobył medal w walce o miasto olimpijskiego "króla wiosel".

- ◆ Czwórki bez sternika kobiet: złoty medal — Kanada, srebrny — USA, brązowy — Niemcy.
- ◆ Dwójki podwójne kobiet: złoty medal — Niemcy, srebrny — Rumunia, brązowy — ChRL.
- ◆ Dwójki bez sternika kobiet: złoty medal — Kanada, srebrny — Niemcy, brązowy — USA.
- ◆ Dwójki podwójne mężczyzn: złoty medal — Australia, srebrny — Austria, brązowy — Holandia.
- ◆ Dwójki bez sternika: złoty medal — Wielka Brytania, srebrny — Niemcy, brązowy — Słowenia.

◆ Skiff: złoty medal — Elisabeta Lipa (Rumunia), srebrny — Annelies Bredael (Belgia), brązowy — Silken Laumann (Kanada).

◆ Czwórki podwójne kobiet: złoty medal — Niemcy, srebrny — Rumunia, brązowy — WNP.

◆ Ósemki kobiet: złoty medal — Kanada, srebrny — Rumunia, brązowy — Niemcy.

◆ Dwójki ze sternikiem mężczyzn: złoty medal — Wielka Brytania, srebrny — Włochy, brązowy — Rumunia. Polacy (gorzowianin Piotr Basta, Tomasz Mrućkowski i Bartosz Sroga) wygrali finał "B" i zostali sklasyfikowani na siódme miejsce. Nasza osada była wymieniana w gronie faworytów.

◆ Czwórki bez sternika mężczyzn: złoty medal — Australia, srebrny — USA, brązowy — Słowenia.

◆ Czwórki podwójne mężczyzn: złoty medal — Niemcy, srebrny — Norwegia, brązowy — Włochy. Polska osada (Cezary Jędrzycki, Marek Gawkowski, Jarosław Janowski, Piotr Bujarowski) była piątą w finale "B" i została sklasyfikowana na 11. miejsce.

◆ Ósemki męskie: złoty medal — Kanada, srebrny — Rumunia, brązowy — Niemcy.

◆ Klasyfikacja medalowa regat wioślarskich mężczyzn i kobiet (złote, srebrne, brązowe): 1. Niemcy 4 — 3 — 3, 2. Kanada 4 — 0 — 1, 3. Rumunia 2 — 4 — 1... 12. Polska 0 — 0 — 2.

### Sylwetki medalistów

**Kajetan Broniewski** (AZS AWF Warszawa), ur. 6.03.1963 r. Jego trenerem jest Paweł Berek. Przed czterema laty na Igrzyskach Olimpijskich w Seulu zajął piąte miejsce przygotowując się do startu samotnie poza kadrą. W 1989 i 1990 r. był czwarty na mistrzostwach świata. Przed rokiem w Wiedniu zdobył brązowy medal. W mistrzostwach świata juniorów zadebiutował w czwórce podwójnej zajmując siódme miejsce (1980). Rok później został wicemistrzem świata w tej kategorii wieku. Mistrz Polski w latach 1982-1985 i 1988-1991.

**Michał Cieślak** (PTW Płock), ur. 6.09.1968, 162 cm wzrostu, 50 kg wagi, sternik, brązowy medalista mistrzostw świata z 1991 roku w Wiedniu, dotąd w IO nie startował.

**Wojciech Jankowski** (PTW Płock), ur. 1.04.1963, 195/97, brązowy medal MS w Wiedniu, w Seulu — dziewiąty, szóste miejsce na MS 1986 i 89.

**Maciej Łasicki** (AZS Gdańsk), 12.10.1965, 192/96, brązowy medal MS w Wiedniu.

**Jacek Streich** (Zawisza Bydgoszcz), 12.10.1967, 190/91, brązowy medal MS w Wiedniu.

**Tomasz Tomiak** (AZS Gdańsk), 17.09.1967, 191/93, brązowy medal MS Wiedniu. Trenerem jest Witold Sroga.

◆ Myślałem, że uda się nam zdobyć ten medal — mówił Leszek Kucharski, raz jeszcze powracając do feralnego pojedynku z Francuzami Eloi i Gatienem — coś podobnego spotkało mnie pierwszy raz po 25 latach uprawiania tenisa stołowego. Przegrać w decydującym momencie dziewięć kolejnych punktów, to wyczuć na miarę księgi Guinnessa. Trudno nawet powiedzieć, że popełniłmy jakieś rażące błędy, z tych dziewięciu piłek do wygrania były na dobrą sprawę dwie. Wiedziałem, że teoretycznie można przegrać seta prowadząc 20 do 11, ale w praktyce spotkałem się z takim cudem dopiero na swoim przykładzie. A przecież wystarczyło z Francuzami wygrać i droga do medalu stawała otworem.

## Wypowiedzi olimpijczyków

◆ Jeżeli nie zdobędziemy złotego medalu, będziemy musieli prosić o azyl polityczny w Hiszpanii, ponieważ nie będzie możliwy nasz powrót do Stanów — powiedział słynny koszykarz amerykański Michael Jordan.

◆ Amerykański tenisista Jim Courier, który przegrał w trzech setach ze Szwajcarem Markiem Rossettem, nie przybył na pomocową konferencję. "Złapano" później, powiedział: "Jestem rozczarowany swoją grą. Ale powodem porażki nie była moja gra, ale doskonała postawa Rosseta". Zapytany, co było powodem jego ucieczki po meczu, odrzekł: "Chciałem być sam. Nie mogłem myśleć w tej chwili o niczym, miałem zamiar wyjaśnić wszystko później. Wiem, że trudno mi będzie znieść porażkę. Naprawdę chciałem być zlotym medalistą". Courier zeżłocił się, słysząc wypowiedź Rosseta, że "odpuścił" trzeciego seta. "Jest to rzecz, której nigdy nie robię. Według mnie takie są zasady gry. Nigdy nie myślałem o poddaniu się".

Ogromne postępy uczyniły reprezentantki Chin. W Barcelonie pięć razy stawały na najwyższym stopniu podium gromadząc łącznie 9 medali.

Największą nadzieją gospodarzy był Martin Lopez Zubero — specjalista w stylu grzbietowym. Duża radość sprawił parze królewskiej — Juanowi Carlosowi i jego małżonce Sofii — wygrywając wysiłek finałowy na dystansie 200 m stylem grzbietowym. Był to pierwszy złoty medal olimpijski w pływaniu zdobyty przez zawodnika hiszpańskiego.

W finałach mogliśmy również oglądać Polaków. I chociaż nie wszystkim powiodło się tak, jak oczekiwaliśmy, to w gronie najlepszych z polskiej ekipy znaleźli się: Ewa Synowska, Alicja Pęczak, Artur Wojdat i Rafał Szukała, który jako jedyny Polak stanął na podium, wywalczając srebrny medal w wyścigu na 100 m stylem motylkowym.

**A oto wyniki ostatnich konkurencji:**

◆ 200 m stylem motylkowym kobiet: złoty medal — Summer Sanders (USA) — 2.08,67, brązowy — Xiao-hong Wang (Chiny) — 2.09,01, brązowy — Susan

## 10 rekordów świata na basenie pływackim

**Pływacy zakończyli występy na Igrzyskach Olimpijskich ustanawiając ostatniego dnia rywalizacji cztery rekordy świata. W sumie, w ciągu sześciu dni zmagani, byli autorami 10 rekordów świata. Udowodnili jeszcze raz, że ludzkie możliwości w sporcie wyczynowym są wciąż nieograniczone.**

Na szczególną uwagę zasługują triumfy młodych pływaków WNP na czterech, z wyjątkiem najdłuższego, dystansach w stylu dowolnym. Podziw wzbudził wspaniały sukces i rekord świata Australijczyka, Kierena Perkinsa w finale na dystansie 1500 m stylem dowolnym. Perkins wyprzedził swego rodaka, Glena Housmana, aż o 12 sek. Najwięcej medali zdobyli zawodnicy USA, którzy 27-krotnie stawali na podium, w tym 11-krotnie dekorowani byli złotem. Wysoką formę potwierdzili reprezentanci Węgry: 25-letni Tamas Darnyi i 18-letnia Krisztina Egerszegi. Darnyi wygrał na dystansie 200 m i 400 m stylem zmiennym i ma już na koncie 14 złotych medali z Igrzysk Olimpijskich, mistrzostw świata i Europy.

Również dwa razy tytuł mistrzyni olimpijskiej w wyścigach stylem grzbietowym zdobyła Egerszegi, której bilans sukcesów olimpijskich wyrównał wśród mężczyzn jedynie Jewgienij Sadowy (WNP). Tumde Szabo, zwana cieniem Krisztiny, przywiezie do domu srebrny medal z finału na dystansie 200 m stylem grzbietowym.

O'Neill (Australia) — 2.09.03. Ewa Synowska zajęła w finale B trzecie miejsce ustanawiając rekord Polski czasem 2.13.61. Druga nasza reprezentantka Anna Uryniuk była czwarta — 2.14.44.

◆ 200 m stylem zmiennym mężczyzn: złoty medal — Tamas Darnyi (Węgny) — 2.00.76, srebrny — Gregory Burgess (USA) — 2.00.97, brązowy — Attila Czene (Węgny) — 2.01.00.

◆ W wyścigu finałowym na dystansie 50 m stylem dowolnym kobiet, złoty i srebrny medal uzyskały reprezentantki Chin, a brązowy — Amerykanka. Wenyi Yang, złota medalistka na tym dystansie, uzyskując czas 24,79 pobila rekord świata. Wyniki: 1. Wenyi Yang — 24,79, 2. Yong Zhuang (Chiny) — 25,08, 3. Angel Martino (USA) 25,23.

◆ 1500 m stylem dowolnym mężczyzn — złoty medal i rekord świata: Kieren Perkins (Australia) — 14.43,48, srebrny: Glen Housman (Australia) — 14.55,29, brązowy — Joerg Hoffmann (Niemcy) — 15.02,29.

◆ 200 m stylem grzbietowym kobiet: złoty medal — Krisztina Egerszegi (Węgny) — 2.07,06 (rekord olimpijski), srebrny — Dagmar Hase (Niemcy) — 2.09,46, brązowy — Nicole Stevenson (Australia) — 22.10,20.

◆ 4 x 100 m stylem zmiennym mężczyzn: złoty medal i wyrównany rekord świata — USA — 3.36,93, srebrny — WNP — 3.36,56, brązowy — Kanada — 3.39,66.

### GORZÓW

Fiat 126p: (89) — 29—30, (88) — 25,5—29, (87) — 21—26,5, (86) — 21, (85) — 15,5—16, (84) — 13—15,5, (83) — 12,5—13,6, (82) — 8,5, (81) — 10,5—11, (80) — 8,5, (79) — 5,6—7,8, (78) — 7,5, (77) — 4,5, (75) — 5,5; fiat 125p: (88) — 28,5, (86) — 22, (84) — 17,9, (83) — 11—15,5, (81) — 12, (80) — 13, (78) — 8,5, (75 po remoncie) — 10, (73) — 4,3; polonez: (86) — 38, (83) — 19,5, (82) — 13.

**Samochody zagraniczne: ford orion** (90) — 115, skoda favorit (90) — 70, volkswagen jetta (87) — 85, volkswagen golf (87) — 94, audi 80 (87) — 70,lada 1600 (86) — 15, ford sierra (86) — 60, citroen BX GTI 19 (86) — 95, mercedes 300 D (86) — 235, volkswagen passat (86) — 88, ford sierra (85) — 74, ford escort (85) — 58, fiat ritmo (85) — 48, volkswagen passat (85) — 87, volvo 340 GL (85) — 70, ford sierra (84) — 55—73, ford escort (74) — 63—65, BMW 315 (83) — 46,5, BMW 520 (83) — 60, skoda 105 L (83) — 21,5, renault 14 GTL (82) — 22,5, volkswagen scorio (82) — 49, renault 5 (82) — 24, renault 9 GTL (82) — 46,5, mazda 626 (82) — 33, volkswagen polo (81) — 32, volkswagen golf (81) — 46, fiat ritmo 65 (81) — 23, opel kadett (80) — 35, honda civic (80) — 26, fiat 132 (80) — 18, ford fiesta (80) — 29, fiat ritmo (80) — 24, volkswagen scorio (79) — 25, audi 80 (79) — 26,5, volkswagen golf (79) — 20,5—21,5, ford capri (78) — 28, audi 100 (78) — 20, citroen CX pallas (78) — 34.

## Na innych arenach

### A oto rozstrzygnięcia piątkowo-sobotnich imprez:

**BOKS**  
W walce o awans do ćwierćfinału w wadze lekkiej Dariusz Snarski spotkał się z mistrzem świata i wicemistrzem Europy Marco Rudolphem. Polak przegrał w 1/8 finału 1:10. Wojciech Bartnik (81 kg) zakwalifikował się do ćwierćfinału po zwycięstwie nad Mohamedem Benguesmia (Algieria) 14:3.

**ŁUCZNICTWO**  
◆ Żadnemu z polskich łuczniczków nie udało się awansować do dalszych eliminacji turnieju indywidualnego. Jacek Gilewski wystrzelał 1261 pkt. i zajął 36. miejsce, Konrad Kwicień 1255 pkt. — 44. miejsce, a Sławomir Napłoszek 1243 pkt. — 54. miejsce. W turnieju wystartowało 75 zawodników.

**SIATKÓWKA MĘŻCZYZN**  
Grupa A: Hiszpania — Japonia 3:2 (8, 5, 15, 7, 13), Włochy — Kanada 3:1 (11, 8, 12, 7), USA — Francja 3:0 (5, 12, 6), Grupa B: Brazylia — Kuba 3:1 (6, 8, 12, 6), Holandia — Algieria 3:0 (2, 5, 4), WNP — Korea Płd. 3:0 (9, 6, 11).

**SIATKÓWKA KOBIEC**  
Grupa A: USA — WNP 3:2 (-9, 15, 12, -4, 11), Japonia — Hiszpania 3:0 (9, 1, 6), Grupa B: Holandia — Chiny 3:2 (-6, -15, 13, 14, 6), Kuba — Brazylia 3:1 (11, -3, 13, 9).

**KOSZYKÓWKA MĘŻCZYZN**  
Grupa A: Chorwacja — Niemcy 99:78 (46:41), Angola — Hiszpania 83:63 (37:36), USA — Brazylia 127:83 (60:41), Grupa B: Portoryko — Wenezuela 96:82 (52:42), Australia — Chiny 88:66 (39:28), WNP — Litwa 92:80 (26:38).

**KOSZYKÓWKA KOBIEC**  
Grupa A: WNP — Włochy 77:65 (49:37), Kuba — Brazylia 95:88 (80:80, 34:42), Grupa B: Hiszpania — Czecho-słowacja 59:58 (27:30), USA — Chiny 93:67 (47:33).

**PIŁKA RĘCZNA MĘŻCZYZN**  
Grupa A: Islandia — Węgny 22:16 (8:3), Szwecja — Brazylia 22:15 (11:7), Grupa B: WNP — Egipt 22:18 (12:9), Francja — Niemcy 23:20 (10:9), Hiszpania — Rumunia 21:20 (14:9).

**PIŁKA RĘCZNA KOBIEC**  
Grupa A: Niemcy — USA 32:16 (16:6), WNP — Nigeria 26:18 (15:5), Grupa B: Norwegia — Hiszpania 20:16 (9:7), Korea Płd. — Austria 27:27 (12:12).

**PIŁKA WODNA**  
Grupa A: USA — Australia 8:4, WNP — CSRF 10:6, Niemcy — Francja 7:7, Grupa B: Hiszpania — Holandia 12:6, Kuba — Grecja 10:9, Węgny — Włochy 7:7.

**HOKEJ NA TRAWIE MĘŻCZYZN**  
Grupa A: Korea Płd. — CSRF 20:19 (7:11), Niemcy — Egipt 8:2 (4:1), Wielka Brytania — Argentyna 2:1 (1:0), Australia — Indie 1:0 (1:0), Grupa B: Holandia — Pakistan 2:3 (1:1), Hiszpania — WNP 4:0 (1:0), Malezja — Nowa Zelandia 3:2 (2:1).

**GIMNASTYKA SPORTOWA**

◆ Dobięła końca olimpijska rywalizacja w gimnastyce sportowej kobiet. Wyniki — finały indywidualne: równoważnica — 1. Tatiana Łysenko (WNP) — 9,975, 2. Lu Li (Chiny) — 9,912, Shannon Miller (USA) — 9,912, 4. Cristina Bontas (Rumunia) — 9,875.

— Cwiczenia wolne — 1. Lavinia Milosovici (Rumunia) — 10,000 pkt., 2. Henrietta Onodi (Węgny) — 9,950, 3. Tatiana Gucu (WNP) — 9,912, Cristina Bontas (Rumunia) — 9,912, Shannon Miller (USA) — 9,912, Skoki — 1. Henrietta Onodi (Węgny) i Lavinia Milosovici (Ru-

munia) — po 9,925 pkt., 3. Tatiana Łysenko (WNP) — 9,912, Poręcze — 1. Lu Li (Chiny) — 10,000 pkt., 2. Tatiana Gucu (WNP) — 9,975, 3. Shannon Miller (USA) — 9,962 pkt.

◆ W wieloboju mężczyzn złoty medal zdobył Witalij Szczerbo (WNP) — 59,025 pkt., srebrny Zborjy Misutiin (WNP) — 58,925, a brązowy — Walery Bielenki — 58,625.

**SZERMIERKA**

◆ Philippe Omnes został mistrzem olimpijskim w turnieju florecistów, srebro zdobył Siergiej Goltubicki (WNP), a brąz Kubańczyk Elvis Gregory. Kubańczyk wyeliminował w ćwierćfinale Polaka Mariana Sypniewskiego, który zajął wysokie szóste miejsce.

◆ Złoty medal w szpadzie zdobył Eric Srecki (Francja), srebrny — Paweł Kołobkow (WNP), a brązowy — Jean-Michel (Francja). Z trójki Polaków najwyższą lokatę zajął wychowanek zielonogórskiego Kolejarza, występujący obecnie w Legii Warszawa — Sławomir Nawrocki — 32, Maciej Ciszewski był 37, a Witold Gadomski — 56.

**TENIS**  
Coraz więcej tenisistów rozstawionych w olimpijskim turnieju kończy swój udział w tej imprezie. Odpadli już m.in. Becker, Courier, Stich, Bruggera, Leconte, Chang.

Ciekawskie wyniki — mężczyźni: Boris Becker (Niemcy, 5) — Fabrice Santoro (Francja) 1:6, 6:3, 1:6, 3:6, Marc Rosset (Szwajcaria) — Jim Courier (USA) 1:6, 6:2, 6:1, 6:4, 6:2, 6:3, Andrej Czerkasow (WNP, 13) — Goran Prpic (Chorwacja) 6:4, 6:7, 6:4, 6:3, Leonardo Lavalle (Meksyk) — Henri Leconte (Francja) 6:4, 3:6, 4:6, 6:3, 10:8, Jaime Oncins (Brazylia) — Michael Chang (USA), 6:2, 6:3, 6:3, 6:3. Kobiety: Steffi Graf (Niemcy, 1) — Magdalena Malejewa (Bułgaria) 6:3, 6:4.

**TENIS STOŁOWY**  
◆ Andrzej Grubba pokonał Brazylizjczyka Claudio Kano 21:12, 15:21, 21:11 i zwyciężył Rolandą Vimi (CSFR) 21:14, 21:7. Piotr Skierski pokonał Augusto Moralea (Chile) 21:19, 21:13 i odpadł z turnieju. Wcześniej Polak przegrał z Ma Wenge (CHRL) 12:21, 17:21, Mikael Appelgren — trzykrotny mistrz Europy w grze pojedynczej został wyeliminowany z turnieju tenisa stołowego. Szwed przegrał z Paulem Haldanem (Holandia) 21:11, 18:21, 18:21.

◆ Debel Andrzej Grubba, Leszek Kucharski przegrał z Francuzami Damien Eloi, Jean Philippe Gatien 21:15, 21:23, 17:21, Eloi i Gatien awansowali do ćwierćfinału. W rozgrywkach grupowych wyeliminowane zostały dwa słynne szwedzkie debile — Joergen Persson Erik Lindh, oraz Jan Ove Waldner Mikael Appelgren.

**KAJAKARSTWO GÓRSKIE**  
◆ Złoty medal w klasie C1 zdobył Lukas Pollert (CSFR), srebrny — Gareth Marriott (W. Brytania), a brązowy — Jacky Avril (Francja). Miejsca Polaków: 7. Grzegorz Sarata, 15. Zbigniew Miazek, 27. Krzysztof Bierzy.

◆ W klasie K1 złoty medal zdobyła Elisabeth Micheler (Niemcy), srebrny Danielle Woodward (Australia), a brązowy — Dana Chladek (USA). Bogusława Knapczyk zajęła 19. miejsce.

**BADMINTON**  
W drugiej rundzie gry podwójnej kobiet, nasze reprezentantki — Bożena Bajk i Wioletta Wiik zostały pokonane przez Australijki — Rhondę Cator i Annę Lau 15:3, 15:12. Także w grze pojedynczej Bożena Bajk nie udało się awansować do grona ośmiu najlepszych zawodniczek. Polka przegrała z Eleną Rybiną (WNP) 4:11, 4:11.

**BASEBALL**  
Japonia — Włochy 13:3, Tajwan — Dominikana 11:0.

## Franciszek Kępka szybowcowym mistrzem Europy

W Bekescsaba (Węgny) odbyły się szybowcowe mistrzostwa Europy. Polak Franciszek Kępka zdobył tytuł mistrza Europy w klasie standard. Reprezentant Polski po 40 latach startów, zdobył czterech brązowych i jednego srebrnego medalu w mistrzostwach świata i Europy, wreszcie stanął na najwyższym stopniu podium. Kępka podtrzymał prymat polskich szybowców w klasie standard, gdyż w dwóch poprzednich mistrzostwach — w Finlandii w 1988 r. i w Lesznie w 1990 r., złote medale zdobywał Janusz Trzeciak. Inny nasz zawodnik Stanisław Wujczak zdobył wicemistrzostwo w klasie otwartej.

Klasa standard: 1. Franciszek Kępka (Polska) 8.996 pkt., 2. Riccardo Brigladori (Włochy) 8.803, 3. Claus Triebel (Niemcy) 8.786, 4. Tomasz Rubaj (Polska) 8.764, 5. Janusz Trzeciak (Polska) 8.547.

Klasa otwarta: 1. Gererd Lherm (Francja) 10.573 pkt., 2. Stanisław Wujczak (Polska) 10.472, 3. Klaus Holighaus (Niemcy) 10.459... 6. Mariusz Poźniak (Polska) 10.066.

Klasa 15-metrowa: 1. Gilbert Gerbaud (Francja) 9.658 pkt., 2. Erich Napoleon (Francja) 9.322, 3. Pavel Cerny (CSRS) 9.246. Polacy w tej klasie nie startowali.

## Superpuchar Polski dla Lecha Poznań

**W Lubinie odbył się mecz o piłkarski superpuchar Polski pomiędzy mistrzem kraju poznańskim Lechem i zdobywcą Pucharu Polski — II-ligową Miedzią Legnica. Zgodnie z przewidywaniami cenne trofeum zdobyli futbolisci Lecha, ale początek spotkania nie zapowiadał ich sukcesu.**

**MIEDŹ LEGNICA — LECH POZNAŃ 2:4 (2:0)**  
1:0 — Grzegorz Kochanek (14')  
2:0 — Wojciech Górski (18')  
2:1 — Kazimierz Moskal (55')  
2:2 — Jerzy Podbrożny (57')  
2:3 — Marek Rzepka (62')  
2:4 — Mirosław Trzeciak (68')  
Mieź: Płaczkiwicz (od 46 min. Primeł) — Kochanek (od 70 min. Wojtkowski), Michalski, Przerzywacz, Cymbała, Gajdzis, Górski, Ciliński, Wójcik — Dziarmaga, Olbiński.  
Lech: Sidorczuk — Rzepka, Gębura (od 30 min. Krygier), Korniś, Bereszyński — Kołny (od 30 min. Remień), Moskal, Skrzyżczak, Podbrożny — Araszkiewicz (od 50 min. Wojtała), Trzeciak. Sędziował Wit Zelazko (Warszawa). Widzów ok. 1000.

Pierwsza połowa należała niespodziewanie do Miedzi, choć przez pierwsze dziesięć minut przewagę mieli poznańscy. II-ligowcy dopiero w 12 minucie po strzale

Andrzeja Cymbały próbował zaskoczyć Kazimierza Sidorczuka. Szuka pokonania golkipera Lecha, udatą się Grzegorzowi Kochanekowi, który po 60-metrowym crossie umieścił piłkę w siatce. Po 5 minutach było już 2:0. Bardzo aktywny Tadeusz Gajdzis zainicjował akcję lewą stroną, minął dwóch rywali i wyłożył piłkę Wojciechowi Górskiemu, a ten po dobitce pokonał poznańskiego bramkarza. Do końca pierwszej części spotkania legniczanie szanowali piłkę, a mistrzostwo Polski grał bez jakiegokolwiek koncepcji.

Druga odsłona rozpoczęła się od mocnego akordu w wykonaniu Lecha. W ciągu 13 minut pierwszoligowcy czterokrotnie pokonali zdeprymowanego Pawła Primeła. Serial rozpoczął Kazimierz Moskal wykorzystując podanie Mirosława Trzeciaka. Dwie minuty później było już 2:2. Dariusz Skrzyżczak w zamieszaniu podbramkowym strzelał na bramkę legniczana, a Jerzy Podbrożny znalazł drogę do bramki "Miedzianki". Dwie kolejne bramki zdobyli Marek Rzepka i Mirosław Trzeciak. Jacek KARDELA

## Piotr Czachowski w Serie A

Reprezentant Polski w piłce nożnej Piotr Czachowski nie zagra w warszawskiej Legii. Kierownictwo klubu z ulicy Łazienkowskiej, za 700 tysięcy dolarów sprzedało go do II-ligowego zespołu włoskiego Udinese, w którym przed laty grał inny reprezentant kraju Władysław Zmuda.

Warto przypomnieć, że P. Czachowski ostatnio występował w lubińskim Zagłębiu, do którego został wypożyczony ze Stali Mielec. Ostatnio mielizanie sprzedali Czachowskiego i Macieja Sliwowskiego (także grał w Zagłębiu) warszawskiej Legii za 5 miliardów. J.K.

## Giełda samochodowa

### LUBIN

Sezon urlopowy wydatnie zmniejszył podaż samochodów. Transakcji jest jednak więcej, niż przed kanikują. Na sobotnią giełdę zjechało 1560 pojazdów. Doszło do 322 transakcji.

Oto niektóre ceny (w mln złotych): fiat 126p lifting: (91) — 35-40, (90) — 29-36, (89) — 24-30, (88) — 23-26, (87) — 20-25, (86) — 17-21, fiat 126p stand.: (85) — 16-17, (84) — 13-15, (83) — 11-13, cinquecento: (92) — 98, FSO 1500: (90) — 35-42, (89) — 33-38, (88) — 27-35, (87) — 25-30, (86) — 21-26, (85) — 19-23, polonez: caro (92) 1.5 — 75, caro (92) 1.9 — 115, caro (91) 1.5 — 70, (90) — 55-60, (89) — 47-54, (88) — 38-47, (86) — 29-36.

Samochody zagraniczne: skoda 120 L: (92) — 86, (91) — 80, (90) — 76, lada 1300: (90) — 62, (89) — 54, (88) — 47, (87) — 41, wartburg: (91) 1.3 — 61, trabant polo: (91) — 40, dacia: (91) — 40, mercedes 200 D: (89) — 260, (88) — 220, mercedes 300 D: (89) — 340, (88) — 280, VW golf: (92) 1.3 — 165, (91) 1.3 — 145, VW passat: (89) 1.8 — 165, (88) 1.8 — 145, (87) 1.8 — 95, (85) 1.6 — 75, ford transit: (91) — 200, (90) — 185, fiat duca to: (90) — 160, peugeot colibra (91) — 245, opel kadett

1,4 (91) —

Przedsiębiorstwo Produkcyjno Usługowo-Handlowe "METAROL" Spółka z o.o. w Lubinie ul. Stary Lubin 16c tel. 44-44-80 powstała na bazie POM Lubin

informuje, że prowadzi roboty i usługi z zakresu:

1. ROBOTY ślusarskie, tokarskie, spawalnicze oraz produkuje przenośniki obornika H-608/3 i regeneruje pompy hydrauliczne.
2. BUDOWĘ i rozbudowę stacji paliw.
3. OBSŁUGĘ techniczną i konserwację stacji paliw, dożarek, chłodni do mleka.

Ceny umiarkowane i konkurencyjne. Zapraszamy codziennie od 7.00 do 15.00

04-01633

**szynka mielona**  
pod nazwą  
**Gulasz angielski**  
to konserwa oferowana przez Zakłady Mięsne "Przylep" w Zielonej Górze tel. 224-99

Cena zbytu dla odbiorców hurtowych:  
300 gram - 14.700 zł  
425 gram - 20.600 zł

Cena detaliczna w sklepach firmowych:  
300 g - 16.700 zł  
425 g - 23.400 zł

**HURTOWNIA "ZA BRAMA"**

Zielona Góra, ul. Jedności 75, tel. 669-89, tel/fax 30-33, telex 043-3635

oferuje Państwu

- soki 100% firmy DR SIEMER w op. 1 litr,
- nektary 50% firmy DR SIEMER w op. 1 litr,
- napoje pomarańczowe 20% w op. 0,2 litra,
- ananasy w puszkach,
- brzoskwinie w puszkach,
- mandarynki w puszkach,
- szybko gotujący się ryż (w woreczkach) BRITTA i DORIS
- olej BROLIO

oraz inne towary spożywcze

UWAGA: PRZY SPRZEDAŻY DLA HURTOWNI (MINIMUM 2 PALETY JEDNEGO ASORTYMENTU) STOSUJEMY SYSTEM KORZYSTNYCH RABATÓW

Odbiór z magazynów zlokalizowanych w bazie "LUBTOUR" Zielona Góra, ul. Sulechowska 37 za giełdą owocowo-warzywną. Płatność gotówką, czek potwierdzony.

01-22868

**Kwiaty-Wawrzyniak**

Hurt-Detale, r. zał. 1946

POLECAMY KWIATY CIĘTE I DONICZKOWE

- wiązanki ślubne
- okolicznościowe
- kosze kwiatów
- wieńce i wiązanki żałobne
- kompozycje z roślin doniczkowych

Ceny konkurencyjne

Z DORĘCZENIEM DO WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCI W POLSCE I 35 KRAJÓW ŚWIATA.

Ponadto na życzenie klienta doręczamy kwiaty przez posłańca.

Zielona Góra, ul. Krakusa 10, tel. 59-33

01-22860

**TV1 - TV2**

11.00 Studio olimpijskie — Barcelona '92: kajaki — eliminacje, l.a. — eliminacje, tenis stołowy — finał debla kobiet, boks — ćwierćfinał, ok. 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)  
15.40 Program dnia  
15.45 Teleferie z Luzem  
16.40 Teleexpress  
17.00 Studio olimpijskie — Barcelona '92: l.a. — finały, skoki do wody — trampolina — finał kobiet, hippika, łucznicтво, boks — ćwierćfinały  
19.00 Wieczorynka "Raskil i Sida" (2) — widowisko teatralne  
19.30 Wiadomości  
20.10 Teatr Telewizyjny — spektakl na bis: Friedrich Dürrenmatt — "Jesienny wieczór", reż. Jacek Koprowicz wyst.: Mariusz Benoit, Piotr Fronczewski, Adam Biedrzycki (spektakl z 1992 r.)  
21.10 Rozmowy z Nikodemem  
21.30 Studio olimpijskie — Barcelona '92: l.a. — finały, boks — ćwierćfinały, podnoszenie ciężarów, żagle — finały  
ok. 22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)  
00.30 Poezja na dobranoc

16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Ojczyzna - polszczyzna — Słowo w filmie  
17.00 "Ulica Sezamkowa" — program dla dzieci  
18.00 Program lokalny  
18.30 "Pokolenia" — serial prod. USA  
19.00 Studio olimpijskie — Barcelona '92: l.a. — finały, hippika — ujeżdżanie, boks — ćwierćfinały  
21.00 Panorama  
21.30 Reportery "Dwójki" przedstawiają  
22.00 "Bohaterowie" (3) — serial prod. ang.-aust.  
22.55 Wybór — film Wincentego Ronisza o Krzysztofie Kamiliu Baczyńskim  
23.25 Melduję — film dok. Krzysztofa Krzyżanowskiego o pierwszych dniach w wyzwolonym Krakowie  
24.00 Panorama

**TELEWIZJA kablowa**

ZIELONOGÓRSKA TELEWIZJA PRZEWODOWA OSIEDLA: ŁUŻYCKIE, PIASTOWSKIE, PRZYJAŹNI, SŁONECZNE

20.00 Informacje i reklamy  
20.15 Przegląd polskich komedii — Jak rozpetaliśmy II wojnę światową (cz. I)  
21.40 Sport — Rozmówki olimpijskie  
21.55 Sport — Droga do Barcelony (cz.I) — film dok. USA (45 min.)  
ULICE: OSIEDLOWA, PODGÓRNA, WŁADY-SŁAWA IV  
20.00 Informacje i reklamy  
20.15 Przegląd polskich komedii — Sami swoi  
21.40 Sport — Rozmówki olimpijskie  
21.55 Sport — Droga do Barcelony (cz.I) — film dok. USA (45 min.)  
OSIEDLE ZASTALOWSKIE  
20.00 Wakacje z ZTP: Statek widmo — film animowany USA  
20.20 Przegląd polskich komedii — Gdzie jest general  
CZERWIENSK  
20.00 Wakacje z ZTP: Księżniczka Knight — film animowany USA  
20.20 Przegląd polskich komedii — Ewa chce spać  
TV NOWA SÓL  
ZATORZE 1, ZATORZE 2  
20.10 Uciekaj tak szybko jak tylko potrafisz — western komediowy USA (87 min.)



**OFERTA HANDLOWA** P.H. "ADLER-POL" s.c.

IMPORTER I DYSTRYBUTOR NAPOJÓW GAZOWANYCH

OFERUJE PAŃSTWU

W SZEROKIM ASORTYMENTCIE PO NAJNIŻSZYCH CENACH NAPOJE HOLENDERSKIEJ FIRMY D&K SOFT DRINK LTD.:

- COLA 1,5L w cenie 8.100 zł
- CLASSIC 1,5L w cenie 8.100 zł
- ORANGE 1,5L w cenie 8.100 zł
- CLASSIC ORANGE 1,5L w cenie 8.100 zł
- LEMON-LIME 1,5L w cenie 8.100 zł
- WODA MINERALNA 1,5L w cenie 6.100 zł
- oraz
- MINERAL WATTER 0,5L w cenie 2.600 zł

Realizowane są zamówienia telefoniczne tel. 56-03

Siedziba Firmy i punkt sprzedaży mieści się w Zielonej Górze przy ul. Osadniczej 2a. Punkt sprzedaży hurtowej na terenie giełdy owocowo-warzywniej przy ul. Sulechowskiej oraz Filia w Ślubicach przy ul. Rzepińskiej 25, tel. 25-86.

01-22868

**HORMANN**  
ZDALNIE OTWIERANE  
**BRAMY GARAZOWE**  
MONTAŻ, SERWIS:  
Zielona Góra ul. Boh. Westerplatte 11 pok. 11, tel. 42-31 wew. 480  
Gorzów Wlkp. ul. K. Wielkiego 61 pok. 225, tel. 272-51 wew. 286

01-22825

**Najtańszy cement 350 (workowany) 643 tys zł za tonę**  
sprzedaje:  
PHU "CENTREX" s.c. w Głogowie ul. Świerczewskiego 64 tel. 34-10-41 wew. 121.

03-03596

**GAZETA NOWA NOWA SZANSA**  
Tylko u nas!  
**BEZPŁATNE OGŁOSZENIA RAMKOWE**  
W każdą sobotę losujemy 5 ogłoszeń ramkowych spośród publikowanych na naszych łamach w mijającym tygodniu  
Każde ogłoszenie zamieszczone w tym tygodniu w naszym tygodniku ma prawo do bezpłatnego zamieszczenia anonsu takiej samej wielkości jak wylosowane ogłoszenie, w terminie uzgodnionym z Redakcją, nie później niż w ciągu 2 tygodni od daty wylosowania  
Wyniki losowania publikujemy w poniedziałkowych wydaniach Gazety Nowej  
Zyczymy wygranej!

**GAZETA NOWA BIURO OGŁOSZEŃ INFORMUJE**  
Prawo do zamieszczenia bezpłatnego ogłoszenia wylosowały firmy:  
1. Studio Video DAN - Nowe Kramsko  
2. Autoryzowany Serwis Renault - Z.G. ul. Dworcowa 31  
3. Przedś. Prod. Rybackiej - Przemków, Plac Targowy 1  
4. AKUM - Gorzów Wlkp, ul. Warszawska 213  
5. Skup Złomu - Krzeczyn Wielki 14 k. Lubina  
Publikacja ogłoszeń nastąpi po uzgodnieniu z Redakcją. Gratulujemy!

JEDNOSTKA WOJSKOWA 3118 W ŻARACH  
**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRODICZONY na wykonanie**  
remontu dachu w Wojskowym Gospodarstwie Rolnym w Żarach. Oferty z dopiskiem "Przetarg dotyczy remontu dachu na WGR" należy składać w opieczętowanych kopertach w terminie do 13 sierpnia. Otwarcie kopert i wybór ofert nastąpi w dniu 20 sierpnia br. o godz. 10.00 w kancelarii Wojskowej Administracji Koszar JW 3118 w Żarach. Szczegółowych informacji nt. przetargu udziela Kancelaria WAK przy Jednostce Wojskowej 3118 Żary, tel. 78-00.  
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta oraz odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

01-22985

**NA RATA**  
**SPRZĘT AUDIO-VIDEO NA RATA BEZ OPROCENTOWANIA**  
co miesiąc wśród naszych klientów losujemy FIAT 126p oraz wiele innych nagród!  
**SONY SANYO FUNAI**  
TELEWIZORY 20" od 4.490.000  
MAGNETOWIDY od 3.590.000  
ODTWARZACZE od 2.790.000  
AUTORYZOWANY SERWIS GWARANCYJNY 110-LETNIA GWARANCYJNY

ZIELONA GÓRA ul. Jedności 68 tel. 5476  
ZIELONA GÓRA ul. Westerplatte 9 tel. 60284  
GŁOGÓW ul. Wojska Polskiego 19 tel. 333079  
GORZÓW WLKP. ul. Okólna 28a tel. 320615

**UNIVEX**  
SPRZEDAŻ HURTOWA tel. (012) 33-05-44  
SPÓJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ  
Przy niewielkich zakupach oferujemy własny transport

01-22906

**Likwidator Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Żaganie z/s w Trzebowie w likwidacji zawiadamia,**  
że przedsiębiorstwo z dniem 30 czerwca 1992 roku, w świetle paragrafu 18 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1981 roku z późniejszymi zmianami, zakończyło całkowicie działalność gospodarczą i została zakończona likwidacja.

01-19459

**HURTOWNIA "HONORAT" DŁUGIE 137, tel. 30**  
czynna od 8.00 do 20.00  
informuje o nowej dostawie towaru:

- \* tenisówki chińskie,
- \* klapki męskie,
- \* klapki damskie "Limary",
- \* T- shirty czarne,
- \* koszulki chłopięce,
- \* spodnie jeansowe 8-18,
- \* lampy indukcyjne,
- \* szeroki asortyment bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej.

Na sezon szkolny proponujemy:  
\* bluzeczki białe,  
\* spódniczki granatowe,  
\* piecaki i tornistry.

Udzielamy rabatu przy zakupach powyżej 5 mln zł.  
Serdecznie zapraszamy.

01-22920

# SPORTOWA



## Pech Krzysztofa Siemiona

### Brazowe medale Siergijusza Wołczanieckiego i Waldemara Malaka

Udanie zaprezentowali się polscy sztangiści zdobywając srebrny i dwa brązowe medale. Krzysztof Siemion zdobył srebro w wadze 82,5 kg, a Siergiusz Wołczaniecki (w wadze 90 kg) i Waldemar Malak (w wadze 100 kg) zdobyli brązowe krążki.

Siemion może mówić o wielkim szczęściu i pechu: tylko to, że jego rywal, Grek Dimas pierwszy uzyskał w dwuboju 370 kg spowodowało, że Polak zdobył srebrny medal. Siemion miał taki sam wynik jak Grek, ale uzyskał go w drugiej kolejności. Obaj zawodnicy przed startem mieli identyczną wagę ciała. 370 kg w dwuboju osiągnął również reprezentant WNP — Ibrahim Samadov, ale był cięższy od Polaka i Greka o 250 gr. Taki przypadek miał po raz pierwszy miejsce na igrzyskach olimpijskich. Po raz pierwszy też trzy medalisci uzyskali jednakowy wynik.

Wyniki medalistów: 1. Pyrrus Dimas (Grecja) 370,0 (167,5 + 202,5), 2. Krzysztof Siemion (Polska) 370,0 (165 + 205), 3. Ibrahim Samadov (WNP) 370,0 (167,5 + 202,5). Drugi z Polaków Andrzej Cofalik zajął 10 miejsce z wynikiem — 350 kg (160 + 190).

Trener Ryszard Szewczyk: "Ten przepis jest niesprawiedliwy. Powinno się dzielić złote medale dla obydwu. O tym, kto pierwszy podniesie swój ciężar decyduje kolejność startu. Nie można tu nic zrobić, bo kolejność jest losowana. Siemion walczył znakomicie. Nigdy w zawodach nie podnosił sztangi o tej wadze."

Krzysztof Siemion: "Ten medal dedykuję swojej żonie Joannie. Kiedy w czwartek Kozłowski przegrał medal przed tym, że startował przed najgłośniejszymi konkurentami, nie spodziewałem się, że mnie z kolei los w nieco podobny sposób pozbawi olimpijskiego złota. Nie miałem kłopotów przed startem — spałem jak zwykle bez problemów, chyba nawet przysnił mi się olimpijski medal."

Rywalizacja zawodników była dramatyczna nie tylko na pomoście. Po jej zakończeniu Ibrahim Samadov zdenerwowanie opuścił pomość i odmówił przyjęcia medalu. To wynik fatalnej atmosfery w ekipie WNP, jaka zapanowała tuż przed rozpoczęciem zawodów. Trener tej drużyny — Wasilij Aleksiejew, zaledwie na 15 min. przed turniejem wycofał ze startu 2-krotnego mistrza świata — Altimurada

Orazurdiewa. To wywołało wielkie poruszenie wśród zawodników. Oburzony był Orazarduriev, jedyny w reprezentacji WNP zawodnik z Turkmenistanu, a także jego trener klubowy Bruno Abramjan. Ten ostatni nazwał Aleksiejewa "przywódcą poprzedniej radzieckiej mafii". W ekipie ciężarów WNP panuje przekonanie, iż Orazarduriev mógł w tej kategorii uzyskać wynik przynajmniej 375 kg.

Ibrahim Samadov po odebraniu na podium medalu, rzucił go na podłogę i ostentacyjnie opuścił salę. Wszyscy zastanawiają się nad motywami tego czynu. Sam Samadov udziela różnych wyjaśnień. Raz twierdzi, że był zdenerwowany zachowaniem greckich kibiców, którzy krzycząc przeszkadzali mu w wykonywaniu boju, innym razem, że nie zdawał sobie sprawy z tego, co czyni, a jeszcze w innej wypowiedzi oświadczył, że zdenerwował się już podczas startu, kiedy spiker wywoływał go jako Rosjanina, a on jest przecież Czełowiekiem. Konsekwencje tego czynu są dla Samadowa bardzo ostre MKOI. pozbawił go brązowego medalu, a IWF dyskwalifikowała go dożywotnio. "Jest niedopuszczalne, by zawodnik rzucił medal na podłogę i opuścił ceremonię nagradzania przed wciągnięciem flag na maszty" — powiedział rzecznik MKOI. Powiedział też, iż Samadov postąpił sprzecznie z duchem olimpijskim i etyką sportu. "IWF — oświadczył prezydent tej federacji Gottfried Schoedl — postanowiła dyskwalifikować dożywotnio Samadowa."

W sobotę wieczorem drugi polski ciężarowiec zdobył medal. Siergiusz Wołczaniecki w wadze 90 kg wywalczył brązowy medal z wynikiem 392,5 kg. Poza jego zasięgiem było dwóch reprezentantów WNP — Gruzin Kachi Kachiaszwili oraz Uzbek Siergiej Syrow, którzy uzyskali po 412,5 kg. Jest to wyniki rekordowy olimpijskiemu ustanowionemu w Seulu przez Anatolija Chrapatego (ZSRR). S. Wołczaniecki, który po rwanie zajmował trzecie miejsce, w podrzucie walczył jak równy z równymi z rywalami. Po zaliczeniu 220 kg,

dwa razy atakował 232,5 kg — w drugiej próbie miał ciężar w górze, w trzeciej rzucił tylko na pierś. Ale walczył z pasją. Pewnym zwycięzcą wydawał się być aktualny mistrz świata Syrow, który w rwanie wynikiem 190 kg poprawił rekord olimpijski o 2,5 kg. W podrzucie jakby zlekceważył przeciwników i zaliczył tylko 222,5 kg. Nie docenił siły Gruzina, a ten w trzecim podejściu utrzymał w górze ciężar 235 kg. Ponieważ był cięższy od Syrowa — on został złotym medalistą.

Wyniki wagi 90 kg: 1. Kachi Kachiaszwili (WNP) 412,5 (177,5 + 235) 2. Siergiej Syrow (WNP) 412,5 (190 + 222,5) 3. Siergiusz Wołczaniecki (Polska) 392,5 (172,5 + 220).

W wadze 100 kg złoty medal zdobył Wiktor Tregubow (WNP) — 410 kg srebrny — Timur Tajmazow (WNP) — 402,5, a brązowy nasz zawodnik Waldemar Malak — 400.

## Sylwetki medalistów

Krzysztof Siemion — ur. 1.02.1966r., żonaty, wykształcenie zawodowe, rolnicze. Klub — Budowlani Opole, trener klubowy — Bolesław Kardela, trener kadry — Ryszard Szewczyk. Sport ciężarowy uprawia od 1982 r., a zaczął w POM Piotrowice. Nigdy nie interesował go inne dyscypliny sportu — tylko ciężary. Największy dotychczasowy sukces — 5 miejsce w IO w Seulu. Mistrzostwa świata: 1989 — 6, 90 — 5, 91 — 7. Mistrzostwa Europy: 1988 — 6, 89 — 5, 90 — 3, 91 — 4, i 1992 r. — srebrny medal. Dotychczasowe najlepsze wyniki: rwanie — 167,5, podrzut — 200, dwuboju — 367,5. W Barcelonie poprawił rekord Polski w dwuboju — 370,0 kg.

Siergiusz Wołczaniecki — ur. 9.04.1964r. Klub — Budowlani Opole, trener klubowy — Bolesław Kardela, trener kadry — Ryszard Szewczyk. Debiutował w tak wielkiej imprezie oraz w reprezentacji Polski. Urodzony na Ukrainie, przed rokiem przybył do Polski, do ojczyzny swych przodków i przyjął obywatelstwo polskie. Startował kilka razy jako reprezentant byłego ZSRR, bądź Ukrainy, ale nigdy nie został wystawiony do reprezentacji na ważną imprezę. Medal w Barcelonie jest jego pierwszym wielkim międzynarodowym sukcesem.

## Artur Partyka ma względy na „dworzec królowej”

W sobotę rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne na IO w Barcelonie. Wczoraj znakomicie spisał się polski skoczek wzwyż Artur Partyka sięgając po brązowy medal. Zawiodła natomiast faworytka polskiej ekipy Wanda Panfil zajmując dopiero 23 lokatę w biegu maratońskim.

SKOK WZWYŻ  
Złoty — Javier Sotomayor (Kuba) srebrny — Patrick Sjoeborg (Szwecja) brązowy — Artur Partyka (Polska), Timothy Forsythe (Australia), Hollis Conway (USA) — wszyscy po 2,34 m.

SIĘDMIÓBÓJ  
Urszula Włodarczyk zajęła 8 miejsce, a Maria Kamrowska — 10. Mistrzynią została Amerykanka Jackie Joyner-Kersey.

CHOD  
Medalisci w chodzie na 20 km: złoty — Daniel Plaza Montero (Hiszpania), srebrny — Guillaume Leblanc (Kanada), brązowy — Giovanni de Benedictis (Włochy). Nasz reprezentant Robert Korzeniowski wycofał się w czasie trwania konkurencji.

RZUT MIOTEM  
Medalisci: złoty — Andriej Abdullawiew (WNP) — 82,54 m, srebrny: Igor Astapowicz (WNP) — 81,96 m, brązowy: Igor Nikuline (WNP) — 81,38 m.

KULA  
Medalisci: 1. Michael Stulce (USA) — 21,70 m, 2. James Doehring (Namibia) — 20,96, 3. Wacław Łycho (WNP) — 20,94.

RZUT OSZCZEPEM KOBIET  
Medalisci: 1. Silke Renk (Niemcy) — 68,34, 2. Natalia Szikolenko (WNP) — 68,26, 3. Karen Forkel (Niemcy) — 66,86. Genowefa Patla zajęła 10 miejsce w drugiej grupie eliminacyjnej wynikiem 58,18 i nie zakwalifikowała się do grona dwunastu najlepszych zawodniczek.

SPRINT MEZCZYŹN  
Wyniki: 1. Linford Christie (W. Brytania) — 9,96, 2. Frankie Fredericks (Namibia) — 10,02, 3. Dennis Mitchell (USA) — 10,04.

SPRINT KOBIET  
Wyniki: 1. Gail Devers (USA) — 10,82, 2. Juliet Cuthbert (Jamajka) — 10,83, 3. Irina Priwalowa (WNP) — 10,84.

800 m MEZCZYŹN  
W biegu eliminacyjnym na dystansie 800 m Piotr Piekarski zajął czwarte miejsce z czasem 1,48,58 i nie zdołał awansować do finału.

MARATON KOBIET  
Wyniki: 1. Walentyna Jegorowa (WNP) — 2:32:41, 2. Yoko Arimori (Japonia) — 2:32:49, 3. Lorraine Moller (N. Zelandia) — 2:33:59; Wanda Panfil zajęła 23 miejsce z czasem 2:47:27, a Małgorzata Birbach 27 z wynikiem 2:54:33.

## Na innych arenach

PIŁKA RĘCZNA MEZCZYŹN  
Grupa A: Szwecja — Węgry 25:21 (14:10), Islandia — Korea Płd. 26:24 (11:14), CSRF — Brazylia 27:16 (9:9). Grupa B: Niemcy — Egipt 24:16 (13:5), WNP — Hiszpania 24:18 (10:5). Z grupy A do finałów awansowały drużyny Szwecji i Islandii.

KOSZYKÓWKA MEZCZYŹN  
Grupa A: Brazylia — Niemcy 85:76 (39:40), Chorwacja — Anglia 73:64 (27:38), USA — Hiszpania 122 : 81. Grupa B: Wenezuela — Chiny 96:88 (52:52), Litwa — Australia 98:87 (45:46).

SIATKÓWKA KOBIET  
Grupa A: USA — Hiszpania 3:0 (4, 5, 10), Grupa B: Kuba — Holandia 3:0 (11, 11, 13).

ŁUCZNICTWO  
Złoty medal wśród kobiet (na dystansie 70 m) zdobyła Youn-Jeong Cho (Korea Płd.) — 112 pkt. (rekord świata), srebrny — Soo-Nyung Kim (Korea Płd.) — 105, a brązowy — Natalia Walejewa (WNP) — 104.

KAJAKARSTWO GORSKIE  
W klasie C 2 mężczyzn złoty medal zdobyła para Scott Straubach — Joe Jacobi (USA), srebrny Czesi Miroslav Simek — Jiri Rohan, a brązowy para Francuzi Franck Adisson — Wilfrid Forgues. Krzysztof Kolomański i Michał Staniszewski zostali sklasyfikowani na 10 miejscu.

GINNASTYKA SPORTOWA  
Medalisci indywidualnie: ćwiczenia wolne: złoty — Xiaoshuang Li (Chiny), srebrny — Grigori Misiutin (WNP) i Yukio Iketani (Japonia). Kon z lekami złote: — Witalij Szerbo (WNP) i Gil-Su Pae (KRL-D), brązowy — Andreas Wecker (Niemcy). Kółka: złoty — Witalij Szerbo (WNP), srebrny —

Jing Li (Chiny), brązowy — Xiaoshuang Li (Chiny) i Andre-Wecker (Niemcy).

TENIS STÓLOWY  
Gra pojedyncza mężczyzn: Wang Tao (CHRL) — Andrzej Grubba 2:1, 21, 18, 21, 7.

ZEGLARSTWO  
Medalisci regat w klasie Lechner: złoty — Franck David (Francja), srebrny — Mike Gebhardt (USA), brąz — Lars Kleppich (Australia).

Medalisci regat w klasie Lechner: złoty — Barbara Kendall (Nowa Zelandia), srebrny — Xiaodong Zhang (Chiny), brąz — Dorien de Vries (Holandia). Światline finiszowała Joanna Burzyńska, zajmując dziewiąte miejsce.

Medalisci regat w klasie "Latający holender": złoty — Luis Boreste, Domingo Manrique (Hiszpania), srebrny — Paul Foerster, Steve Bourque (USA), brązowy — Jorgen Boisen-Moller, Jens Boisen-Moller (Dania).

SZERMIERKA  
W pierwszej rundzie turnieju szermierczego Robert Kocieliński pokonał Goerygo Nebalda (Węgry) 5:3, 5:1, w drugiej wygrał z Michaeliem Lofonem (USA) 1:5, 6:4, 6:5, w trzeciej z Danielem Grigoirem (Rumunia) 6:5, 5:6, 6:5. Następnie pokonał Grigorija Kirienkę (WNP) 3:5, 6:5, 5:2 i awansował do ćwierćfinału. W 1/4 finału uległ dwukrotnemu złotemu medalistce olimpijskiemu Francuzowi Jeanowi-Francois Lamourowi 2:5, 5:1, 4:6.

Janusz Olech w pierwszej walce pokonał Iana Williamsa (W. Brytania) 3:5, 5:2, 5:1, w drugiej wygrał z Markiem Gniewowskim 5:2, 5:2, a w trzeciej z Felixem Beckerem (Niemcy) 5:1, 4:6, 5:2. W walce o awans do ćwierćfinału Polak przegrał z Węgrem Bencose Szabo 1:5, 4:6. Mistrzem olimpijskim został Szabo, który wyprzedził Marco Marina (Włochy) i Jean Francois Lamour (Francja).

## Futboliści pozbyli się Kataru i grają dalej z... Australią

Na razie piłkarskim turnieju dominują dwie drużyny: Polska i Hiszpania. Sobotni nokturn na Camp Nou Polska — Katar 2:0 (1:0) po bramkach Wojciecha Kowalczyka (42 min.) i Marcina Jalocho (76), rozgrał 25-tysięczną publiczność efektywnymi akcjami ofensywnymi drużyny trenera Janusza Wójcika chociaż niemal od początku nie było wątpliwości, iż nasi kontrolują przebieg wydarzenia.

Polska zagrała w składzie: Klak — Jalocho, Lapiński, Kozmiński, Waldoch, Świerczewski, Adamczuk (78 — Gęsiór), Brzeczek, Juskowiak (85 — Kobylański), Staniek, Kowalczyk.

O tym, że Katar nie jest drużyną "chłopców do bicia", mogli przekonać się polscy piłkarze w ćwierćfinale turnieju olimpijskiego. Reprezentacja Kataru grała w pierwszej połowie spotkania, jak równy z równym, inicjując wiele groźnych akcji podbramkowych i wypróbowując umiejętności Klaka. Polacy mieli w tym okresie dwie szanse zdobycia gola i jedną wykorzystali. Najpierw w 10 min. po akcji Juskowiak — Kowalczyk, legionista strzelił zbyt lekko i koźląca piłka wpadła do rąk bramkarza rywali. W 43 min. podopieczni J. Wójcika objęli prowadzenie. Kozmiński wymanewrował obrońcę drużyny przeciwnej, podał

Kowalczykowi, a ten z narożnika pola karnego płaskim strzałem w długi róg bramki zmusił do kapitulacji bramkarza Kataru. Mimo prowadzenia, można było mieć sporo zastrzeżeń do Polaków. Poruszał się po boisku wolno, brakowało im precyzji i pozwalali na zbyt wiele rywalom.

Drugą połowę biało-czerwoni rozegrali bardziej dynamicznie i dokładnie. Już pierwszy strzał Brzeczka tuż po wznowieniu gry mógł przynieść drugiego gola, ale Polak przeniósł piłkę nad poprzeczką. W 73 min. Jalocho ustalił wynik meczu. Po wymianie podań z Juskowiakiem precyzyjnym strzałem w krótki róg pokonał goikopera Kataru.

Wyniki pozostałych spotkań ćwierćfinałowych: Hiszpania — Włochy 1:0 (1:0), Ghana — Paragwaj 4:2 (1:0, 2:2), Australia — Szwecja 2:1 (1:0). Półfinałach Zmierzą się: Polska — Australia i Hiszpania — Ghana.

## Tylko Mirosława Sagun w ścisłym finale

◆ Mirosława Sagun zajęła ósme miejsce w finale strzelania z pistoletu pneumatycznego uzyskując 477,8 pkt. Złoty medal w tej konkurencji zdobyła Marina Logwinienko (WNP) — 486,4 pkt., srebrny Jasna Sekaric (NDO-Serbia) — 486,4, a brązowy Maria Grozdewa (Bułgaria) — 481,6. Druga nasza reprezentantka — Julita Macur (Gwardia Zielona Góra) uplasowała się w eliminacjach na 9 miejscu — 371 pkt. i nie zakwalifikowała się do finału.

◆ W konkurencji karabinka pneumatycznego mężczyzn (trzy postawy) złoty medal zdobył Gracja Petikjan (WNP) — 1.267,4 pkt. (1.169 + 98,4), wyprzedzając Roberta Fotha (USA) — 1.266,6 (1.169 + 97,6), oraz Ryohei Kobę (Japonia) — 1.265,9 (1.171 + 94,9). Obu naszym reprezentantom nie udało się wystrzelać liczby punktów gwarantujących awans do finału. W eliminacjach Tadeusz Czerwiński zajął 14 miejsce gromadząc 1.160 pkt., natomiast zawodnik zielonogórskiej Gwardii Jacek Kubka był 35 — 1.145 pkt.

◆ Złoty medal w konkurencji ruchomej tarczy zdobył Michał Jakosits (Niemcy) — 673,0 pkt., przed Anatolijem Asarabajewem (WNP) — 672,0 i Lubosem Racanskym (CSRF) — 670,0 pkt.

◆ Złoty medal w konkurencji trap zdobył Petr Hrdlicka (CSRF), srebrny Kazumi Watanabe (Japonia), a brązowy — Marco Venturini (Włochy).

## Siódme miejsce gorzowskiej judoczki

Maria Gontowicz Szalas (AZS Gorzów) i Wiesław Blach zostali sklasyfikowani na siódmych miejscach w swoich kategoriach wagowych w turnieju judo.

Blach w eliminacjach wygrał dwukrotnie przed czasem z Kubanczykiem Ignacio Sayu Hardyim i Pak Yong Iz KRLD. Potem przyszyła przegrana walka z Kogą. W repasażach Polak pokonał Chiryczyka Shi Chengshenga, a następnie przegrał z Francuzem Bruno Carabeta. Gontowicz w eliminacjach przegrała pierwszą walkę — z Kubanką Driulis Gonzales Morales, a w repasażach pokonała Brazylijkę Jeminę Alves i Ursulę Myhren ze Szwajcarii. Potem jednak przegrała z Japonką Chiyori Tateno. Złoty medal w kategorii 56 kg kobiet zdobyła Miriam Blasco (Hiszpania), srebrny Nicole Fairbrother (W. Brytania), a brązowy Chiyori Tateno (Japonia) i Driulis Gonzales Morales (Kuba).

◆ W pierwszej walce Piotr Kamrowski (60 kg) pokonał Charbelę Charbie (Liban) — przez ippon, w drugiej również przez ippon z Youssouffem Omarem Isahakiem z Dżibuti. W trzeciej pokonał przez ippon Shigeto Yamasaki Juniura (Brazylia), a w czwartej przegrał z Yoon Hyunem z Korei Płd. — decyzją sędziów.

◆ Małgorzata Roszkowska (48 kg) przegrała swą pierwszą walkę z Yolanda Soler Grajerą (Hiszpania) przez yuko.

◆ Złoty medal w kategorii 52 kg kobiet zdobyła Almudena Munoz (Hiszpania), srebrny Noriko Mizoguchi (Japonia), a brązowy Sharon Rendle (W. Brytania) i Li Zhongyun (Chiny).

◆ Złoty medal w wadze 65 kg mężczyzn zdobył Rogério Sampaio (Brazylia), srebrny Jozsef Csak (Węgry), a brązowy Israel Hernandez (Kuba) i Udo Guenter Quellmalz (Niemcy).

◆ Złoty medal w kategorii 71 kg mężczyzn zdobył Toshihiko Koga (Japonia), srebrny Bertalan Hajtos (Węgry), brązowy — Shay Smadga (Izrael) i Chung Hoon (Korea Płd.).

## Andrzej Syptkowski szósty w wyścigu indywidualnym

Nie powiodło się Polakom w szosowym wyścigu indywidualnym. Najlepszy z naszych reprezentantów — Andrzej Syptkowski zajął szóste miejsce, 22 był Jacek Mickiewicz, a 55 Zbigniew Piątek — wszyscy w czasie 4:35:56. Wyścig wygrał Fabio Casartelli (Włochy) — 4:35:21, 2. Erik Dekker (Holandia), 3. Dainis Ozols (Łotwa) — obaj ten sam czas.

## Kolarstwo torowe

◆ W sprincie mężczyzn złoty medal zdobył Jens Fiedler (Niemcy), srebrny Gary Neiwand (Australia), a brązowy Curtis Harnett (Kanada).

◆ W sprincie kobiet złoty medal zdobyła Erika Salumäe (Estonia), srebrny Annett Neumann (Niemcy), a brązowy Ingrid Haringa (Holandia).

◆ W wyścigu na 4 km na dochodzenie złoty medal zdobyła ekipa Niemiec (Michael Gloeckner, Jens Lehmann, Stefan

Steinweg, Guido Fulst), srebrny Australia (Brett Aitken, Stephen McGlede, Shaun O'Brien, Stuart O'rary), a brązowy Dania (Ken Frost, Jimmi Maars, Jan Petersen, Klaus Nilsen).

◆ W wyścigu punktowym złoty medal zdobył Giovanni Lombardi (Włochy), srebrny Leon van Bon (Holandia), a brązowy Cedric Mathy (Belgia). Polak Wojciech Pawlak zajął 12 miejsce.

◆ W turnieju na 3 km indywidualnie kobiet, złoty medal zdobyła Petra Rossner (Niemcy), srebrny Kathryn Watt (Australia), a brązowy Rebecca Lynne Twigg (USA).

◆ Medale w kolarstwie (tor i szosa) zdobywali zawodnicy z sześciu krajów. Najlepiej zaprezentowali się Niemcy zdobywając 4 złote i 2 srebrne medale, a następnie Włochy 2-1-0 i Australia 1-4-0.

◆ Waldemar Marszałek zdobył w szwedzkiej miejscowości Nora brązowy medal w motorowodnych mistrzostwach Europy w klasie 0-250.

◆ Marian Bublewicz zajmuje trzecie miejsce w klasyfikacji mistrzostw Europy kierowców mając 630 pkt. Prowadzi Niemiec Erwin Weber — 1600 pkt., przed Cesarem Baronim (Włochy) — 850 pkt. Bublewicz wyprzedza Bernarda Beguna (Francja) o 30 pkt. oraz Michaela Gerbera (Liechtenstein) o 50 pkt.

DUŻY LOTEK — kwota na wygrane 6.612.260.100 zł: 1. 20, 2. 31, 3. 39, 4. 44

ZAKŁADY SPECJALNE  
16, 21, 27, 35, 38  
ZAKŁADY PIŁKARSKIE BARCELONA '92  
(na dni 24.07-30.07.1992 r.)  
2:0, 2:1, 0:0, 3:1, 0:3, 2:0, 0:0, 1:1, 2:2, 3:4, 3:1, 0:3, 1:1.

**SERWIS W PIGULCE**

**Trafiteś**

Totalizator Sportowy zawiadamia, że wg wstępnych wygranych z dnia 29.07.92 w zakładach Express Lotka i Dużego Lotka stwierdzono: Express Lotek — kwota na wygrane 1.781.253.800; 10.000 zł; 2.500 zł; 3.000 zł; 4.000 zł; 5.000 zł; 6.000 zł; 7.000 zł; 8.000 zł; 9.000 zł; 10.000 zł; 11.000 zł; 12.000 zł; 13.000 zł; 14.000 zł; 15.000 zł; 16.000 zł; 17.000 zł; 18.000 zł; 19.000 zł; 20.000 zł; 21.000 zł; 22.000 zł; 23.000 zł; 24.000 zł; 25.000 zł; 26.000 zł; 27.000 zł; 28.000 zł; 29.000 zł; 30.000 zł; 31.000 zł; 32.000 zł; 33.000 zł; 34.000 zł; 35.000 zł; 36.000 zł; 37.000 zł; 38.000 zł; 39.000 zł; 40.000 zł; 41.000 zł; 42.000 zł; 43.000 zł; 44.000 zł; 45.000 zł; 46.000 zł; 47.000 zł; 48.000 zł; 49.000 zł; 50.000 zł; 51.000 zł; 52.000 zł; 53.000 zł; 54.000 zł; 55.000 zł; 56.000 zł; 57.000 zł; 58.000 zł; 59.000 zł; 60.000 zł; 61.000 zł; 62.000 zł; 63.000 zł; 64.000 zł; 65.000 zł; 66.000 zł; 67.000 zł; 68.000 zł; 69.000 zł; 70.000 zł; 71.000 zł; 72.000 zł; 73.000 zł; 74.000 zł; 75.000 zł; 76.000 zł; 77.000 zł; 78.000 zł; 79.000 zł; 80.000 zł; 81.000 zł; 82.000 zł; 83.000 zł; 84.000 zł; 85.000 zł; 86.000 zł; 87.000 zł; 88.000 zł; 89.000 zł; 90.000 zł; 91.000 zł; 92.000 zł; 93.000 zł; 94.000 zł; 95.000 zł; 96.000 zł; 97.000 zł; 98.000 zł; 99.000 zł; 100.000 zł.

## Stal samodzielny liderem Porażka zielonogórzan w Gdańsku

Żuźlowcy ekstraklasy rozegrali dwunastą rundę spotkań. W meczu na szczycie Stal Gorzów pokonała Polonię Bydgoszcz i objęła prowadzenie w tabeli. Niżej popisali się zawodnicy KS Morawski Zielona Góra przegrywając w Gdańsku z Wybrzeżem. Z uwagi na występ w Pucharze Mistrzów Sławomira Drabika (Yawal Częstochowa) mecz Stal Rzeszów — Yawal przełożono na 9 bm.

STAL GORZÓW — POLONIA BYDGOSZCZ 55:35  
Stal: Świśt 12 (3, 3, 3, 3, 3, 3), U. Fils 1 (1, 0, 0, -), Kocso 14 (2, 3, 3, 3, 3), Franczyński 8 (1, 1, 2, 1, 3), Brhel 11 (3, 1, 2, 2, 3), Hućko 6 (1, 2, 1, 2, 1), Paluch 3 (1, 2).  
Polonia: Ermolenko 13 (2, 2, 2, 3, 3, 3, 3), U. Gollob 2 (u, 0, -, -, 0, 2), Smith 10 (3, 0, 2, 2, 1), Rutecki 1 (0, -, -, 1), T. Gollob 8 (2, 2, 1, 1, 1, 1), Kornacki 0 (0, -, 0, 0, -), Cieślewicz 1 (1, 0), Woźniak 0 (0).  
Najlepszy czas dnia uzyskał w drugim wyścigu Andy Smith — 65,29 sek. Sędziował Andrzej Kulesza (Gdańsk). Widzów ok. 8.000.

Wyścig po wyścigu: 4,2, 3,3, 4,2, 4,2, 3,3, 3,3, 3,3, 3,3, 5,1, 3,3, 4,2, 3,3, 5,1, 5,1, 3,3.  
Mecz wywołał wielkie zainteresowanie kibiców. Na trybunach gorzowskiego stadionu był obecny m.in. Zbigniew Morawski. Zawodnicy obu drużyn nie zawiedli: licznie zgromadzonej publiczności i stworzyli niezwykle interesujące widowisko. Już pierwszy wyścig dostarczył sporo emocji. Po wygram startu na czele stawki była dwójka zawodników bydgoskich. Trwało to do ostatniego tuku, jednak Jacek Gollob wpadł na Sama Ermolenkę. W wyniku tego zdarzenia starszy z braci Gollobów upadł. Sięjąc wykorzystał Piotr Świśt. Kibic minął linię mety na wyścigu Ermolenko miał w garści moment sporego pecha. Mistrz świata w jeździe parami długo będzie pamiętał swój drugi wyścig. Przez dwa okrążenia prowadził Antal Kocso, tuż za nim jechał Ermolenko. Błąd Węgry przy wyjściu na prostą spowodował, że reprezentant Polonii objął prowadzenie. Waleczny Madziar nie dopuścił i jadąc ostatnie metry... na jednym kole, wyprzedził rywali. Bardzo mocny skład miała piąta gonitwa. Nazwiska startujących zawodników mówiły same za siebie. Ermolenko, Smith i Brhel. Stawkę uzupełniał Marek Hućko. Z początku trwała walka między Czechem i Amerykaninem. Zwycięsko z niej wyszedł zawodnik Polonii, a Brhel po stracie dystansu, wraz z Hućką skutecznie blokowali Smitha.

Na niespodziewanie zanosiło się w dziesiątym wyścigu. Po starcie na czele byli Brhel i Piotr Paluch. Dopiero na czwartej pozycji jechał Ermolenko. Walczył jednak do końca i ostatecznie minął wszystkich rywali. Obiektywna publiczność nagrodziła Sama za waleczność i brawo. Po 11 wyścigach Stal prowadziła 12 punktami i jeszcze wszystko było możliwe. Na dodatek, za spowodowanie upadku Smitha, z 12 gonitwy wykluczony został Hućko. Osamotniony Kocso nie dał jednak szans rywalom. Wynik meczu został rozstrzygnięty w następnym wyścigu. Miło startu Jacek Gollob — w miejsce Tomasa Kornackiego — oraz Smitha, pewnie zwycięstwo zanotowali gorzowianie. W 14 wyścigu, upadł jadący na prowadzeniu Ermolenko. Z kolei w ostatnim to samo spotkało Piotra



# POLITYCZNA

◆ Bogu co boskie, cesarzowi co cesarskie. A co ludziom?  
Stanisław Jerzy Lec

◆ Wielkie postaci, z których nie można się śmiać są niebezpieczne.  
Tom Wolfe

## Senat o dekomunizacji

### Łeb ukrećić wrażej hydrze

W miniony wtorek Senat przyjął własny projekt ustawy "o warunkach wstępnych zajmowania niektórych stanowisk w Rzeczypospolitej Polskiej". Za proponowanym sposobem dekomunizacji głosowało 41 senatorów (ZChN, PC, PL, "S"), 38 było przeciw (UD, KLD, SLD) i dwóch wstrzymało się od głosu. Leszek Piotrowski (PC) stwierdził, że "komunistę powinien być zwalczany na każdym kroku", bo "chce zawsze źle". Jan Jesionek (PL) mówił "najwyższy czas wrażej hydrze bolszewickiej ukrećić łeb". Poniżej drukujemy skrót wystąpienia senatora Andrzeja Pawlika (UD) na 18 posiedzeniu Senatu 23 lipca 1992 r.

"Chcemy jako Senat przyczynić się do ustanowienia prawa, które ma osądzać, w trybie administracyjnym, za czyny i działania dokonane na przestrzeni bez mała pięćdziesięciu ostatnich lat. Ich świadkowie bądź już nie żyją, bądź też czas przyczynił się do zniekształcenia faktów, zatarcia czy zniszczenia dowodów.

Proponuje się nam ustanowienie prawa działającego wstecz. Sam fakt bliższej lub dalszej współpracy ze służbami specjalnymi ma być przeszkodą do zajmowania niektórych stanowisk publicznych.

Mimo, że ani PPR, ani PZPR nie zostały zdelegowane i uznane za organizacje zbrodnicze, proponuje się nam wprowadzenie sankcji za sam fakt pełnienia określonych funkcji w tych organizacjach — bez próby rozwiązania, czy działalność osób w tych organizacjach była dobra, czy zła.

Proponuje się nam pozbawienie pewnej grupy obywateli prawa wykonania zawodu, prawa do ochrony czci i godności, traktowanie ich jako obywateli drugiej czy jeszcze dalszej kategorii, pozbawiając ich możliwości ubiegania się o funkcje publiczne, pomimo niewątpliwego poparcia społecznego.

Mimo, że mamy konstytucyjnie zagwarantowany tryb odwołania od przeskądach w pełnieniu funkcji publicznych.

Wprowadza się obowiązek udowodnienia, że jak się to potocznie określa — nie jest się wielbłądem. Jest to ewidentne przerzucanie odpowiedzialności. W normalnym trybie sądowym najpierw trzeba udowodnić winę, by móc rzucić oskarżenie i zastosować sankcje, np. w postaci zakazu zajmowania określonych stanowisk.

Projekt zakłada identyczne konsekwencje dla tych, którzy współpracowali ze służbami bezpieczeństwa z własnej woli, często dla osiągnięcia korzyści, z tymi, którzy do tego zostali przymuszeni, bądź robili to nieświadomie.

System władzy każdego kraju opiera się również na informatorach różnego kalibru, bez względu na ustrój czy system polityczny. Jeżeli projektowana ustawa ma na celu dobro naszego kraju, to dlaczego chcemy na długie lata pozbawić się informatorów? Skutek działania tej ustawy będzie odwrotny od zamierzonego. Już dziś wykrywalność różnego rodzaju przestępstw jest mała — i to wcale nie z powodu braku środków finansowych.

Dlaczego projektodawcy nic nie mówią o współpracownikach KGB, NKWD oraz służb specjalnych innych krajów? Czy ludzie ci zasługują na miano uczciwych w większym stopniu niż donosiciele naszych własnych służb specjalnych?

Niezrozumiałym jest dla mnie fakt, dlaczego projektodawcy inaczej traktują partię rządzącą w okresie do 1990 r., a inaczej partię współrządzającą, które walczyły przeciwko niej do utrwalenia zbrodniczego systemu. Niejednokrotnie współrządzający byli gorliwsi w wykonywaniu swoich powojennych obowiązków niż ci, którzy oficjalnie za to odpowiadali.

Projektodawcy zapomnieli o roli parlamentarzystów z tamtego okresu. Czy są oni mniej winni niż funkcjonariusze szczebla gminnego PZPR?

Na przełomie lat 1989-1990 specjalnie powołane zespoły weryfikowały wszystkich funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa, uznając, że ponad 80% z nich może nie tylko funkcjonować w życiu publicznym, ale również dalej pracować w tych służbach. Ocena ta dokonywana była przy walmym współudziale ówczesnych środowisk opozycyjnych. Prawdopodobnie uczestniczyli w tej weryfikacji obecni parlamentarzyści. Czy to oznacza, że ta weryfikacja była dokonywana źle?

Inicjatorzy projektu ustawy winni zdać sobie sprawę z konsekwencji wdrożenia tej ustawy. Nie dość, że wywoła ona nową falę społecznej podejrzliwości, podważenia autorytetu — i tak niskiego — przedstawicieli władzy, to dodatkowo istnieje możliwość odsunięcia od działalności publicznej blisko miliona osób, i to w okresie, gdy każda zmiana powoduje chaos w rozregulowanej gospodarce.

Projektodawcy jakby nie zauważyli, że zwycięski obóz "Solidarności" cierpi na brak odpowiednio przygotowanej kadry fachowców. Ostatnie trzy lata dały temu wystarczający dowód. Mimo tego chce się doprowadzić do odsunięcia sporej grupy osób niezłe przygotowanych do pełnienia funkcji publicznych.

Odnoszę wrażenie, że cały problem lustracji, weryfikacji, dekomunizacji wywołują ci, którzy w okresie, kiedy nie mieli odwagi występować przeciwko ówczesnej władzy, stali obok i spokojnie przyglądali się, korzystając z dobrodziejstw, które stwarzała ówczesna władza — talonów, taniach czasów, taniach kolonij, taniach obiadów, poidamowych mieszkań itp. W momencie, gdy tego zabrakło, podnoszą głowę, sobie przypisując działania w imię sprawiedliwości.

Przerzucając jest fakt, iż tekst projektowanej ustawy został przygotowany przez komisję senacką, których przeważającą część stanowią dawni i obecni działacze "Solidarności" czy partii z niej się wywodzących. A więc ci, którzy przez wiele lat walczyli o to, aby ludzi nie przesładowano za poglądy polityczne, za przynależność do partii.

Tekst projektowanej ustawy przygotowali w większości prawnicy, którym nie trzeba przypominać, że każdy, kto dokonał jakiegokolwiek czynu niezgodnego z prawem, za wyjątkiem zbrodni przeciw ludzkości, po pewnym czasie czekać się może przed sądem.

Przedstawiony projekt ustawy o warunkach wstępnych zajmowania niektórych stanowisk daleko odbiega od rozwiązań prawnych, chroniących prawa człowieka, a obowiązujących w krajach Europy Zachodniej, do której przecież dążymy.

Zdaniem wyborców, z którymi miałem kontakt, problem lustracji i dekomunizacji jest problemem szluzowym, mającym na celu odwrócenie uwagi od istotnych problemów gospodarczych. Senat, jako Izba Wyższa parlamentu, Izba zdrowego rozsądku, nie powinien ulegać emocjom i nastrojom wywołanym przez różne grupy nacisku.

W kontekście wątpliwości, które przedstawiłem, oraz w świetle zgodności projektowanej ustawy z konstytucyjną zasadą równości i sprawiedliwości, wnoszę o oddalenie całości projektu ustawy..."

Senator Andrzej Pawlik

W Polsce coraz częściej mówi się o "milczącej większości", czyli o ludziach, którzy nie biorą udziału w życiu politycznym. Na świecie milcząca większość idzie jednak głosować w wyborach i nierzadko decyduje, kto jest zwycięzcą, a kto przegranym. U nas ta sama grupa odwraca się całkowicie od polityki, a przynajmniej od cywilizowanych reguł jej uprawiania. Zamiast w wyborach (w październiku ub.r. absencja wyniosła 58%), głosuje strajkami, dezorganizując dopiero rysującą się scenę publiczną.

## Front odmowy

Niechęć do aktywnego udziału w życiu politycznym ma w Polsce swoją tradycję. Już od połowy lat 80., w tzw. czasach komuny, znaczna część dorosłych Polaków nie szła głosować w ówczesnych wyborach — plebiscytach. Nawet oficjalny (niewykluczony, że zakłamany) wskaźnik frekwencji systematycznie spadał. 80% głosujących, potem 70% w czasie referendum w 1987 roku.

W przedostatniej elekcji 4 czerwca 1989 roku udział wzięło tylko 63% uprawnionych. Rok później, w wyborach samorządowych — niespełna 40%, a w elekcji prezydenckiej 60% (pierwsza tura) i 50% w drugiej, decydującym głosowaniu. W październiku 1991 r. — niespełna 43%. Wśród Polaków ukształtowała się znacząca grupa społeczna, programowo rezygnująca z manifestowania swoich politycznych preferencji! Obejmują ona nie mniej niż 30-35% dorosłego społeczeństwa.

Ta grupa najbardziej zatwardziały nieobecny w politycznym życiu obejmuje przede wszystkim ludzi młodych i w średnim wieku. Wywodzący się głównie ze środowiska o niższym poziomie edukacji (wyszkolenie podstawowe, zawodowe) rozprosz-

nych społecznie (wsie, małe miasta, ludzie zatrudnieni w małych przedsiębiorstwach).

To oni tworzą znaczącą część tzw. Polskiej prowincjonalnej. Bez doświadczenia zwycięstw pierwszej i drugiej (podziemnej) "Solidarności", a za to z wiedzą, że klanowych układów na najniższym szczeblu władzy rozbić się nie da. Okres solidarnościowych rządów nie przyniósł tej grupie w dziedzinie politycznych doświadczeń wiele nowego. Pogląd zaś przekonanie, że udział w życiu publicznym nie pomaga w zmianie otaczającej rzeczywistości.

Grupa ta, jeśli ma próbować wpływu na państwo, wybierze nie głosowanie, lecz strajk, udział w demonstracji, blokadę dróg itp. Czyli działanie negatywne, próbę rozstrzygnięcia spraw publicznych siłą szantazu czy nacisku, a nie według reguł demokratycznych.

To właśnie ludzie z "milczącej" większości, czy też raczej z "frontu odmowy" nie wierzą już żadnym autorytetom politycznym. Aż 46% ankietowanych, nie chce lub nie może wskazać żadnego polityka, który najlepiej kierowałby Polską.

Poniżej jest to grupa o niskim przeciętnym poziomie wiedzy politycznej, a także o małej samoświadomości, wynikającej choćby z nauki podejmowania niełatwych wyborczych decyzji, może być ona wdzięcznym słuchaczem hasel o potrzebie silnych rządów (dyktatury), które zaprowadzą rzekomo porządek i dobrobyt.

Miroslaw GLOGOWSKI

## To nie jest ustawa karna

Rozmowa z Walerianem Piotrowskim senatorem RP

cd ze str. 1

— Przeciwnicy projektu ustawy twierdzą, że wymaga ona od człowieka udowodnienia własnej niewinności. Tymczasem istnieje zasada, że niewinności nie trzeba udowodniać. Udowadnia się tylko winę.

— Nie chodzi o udowodnianie niewinności. Jeżeli ktoś ubiega się o jakieś stanowisko musi przedstawić dokumenty, stwierdzające jego kwalifikacje np. dyplom wyższej uczelni lub świadectwo zdrowia. Z reguły wymaga się też pewnych osobowych gwarancji moralnych. Wymagania projektu ustawy mieszczą się w tym obszarze.

— Część domniemanych współpracowników UB i SB została zmuszona do podpisania deklaracji o współpracy i nigdy faktycznie nie współpracowała z tajnymi służbami PRL.

— W projekcie ustawy mówi się wyraziście o fakcie współpracy. Współpraca jest czymś rzeczywistym. Nie ogranicza się do podpisania dokumentu.

— Projekt ustawy nie wspomina o współpracownikach tajnych służb obcych państw jak KGB i NKWD.

— Jak mamy sprawdzić czy ktoś był agentem KGB? Napisać do Moskwy? Jeżeli wobec kogoś zostanie stwierdzony fakt współpracy z obcym wywiadem to jest po prostu przestępstwo. Osoby ubiegające się o wysokie stanowiska w państwie będą musiały zrzęścić złożyć oświadczenie, że nie były współpracownikami obcych służb specjalnych.

— W projekcie ustawy nie wspomina się o

byłych funkcjonariuszach SD i ZSL.

— Te ugrupowania nie odgrywały w PRL roli decydującej.

— Nie wspomina się również o peerelowskich parlamentarzystach.

— Parlament nie był wówczas rzeczywistą władzą. Można w nim było zresztą dostrzec głosy opozycyjne.

— Jeden z senatorów stwierdził, że projekt ustawy przygotowali ludzie, którzy sami korzystali z dobrodziejstw komunizmu, w postaci talonów, tani mieszkań itp.

— To zarzut fałszywy. W zespole przygotowującym projekt było wielu ludzi ciężko doświadczonych przez komunizm. Osobiście nigdy nie korzystaliśmy z talonów. Od dwudziestu lat mieszkam we własnym domu.

— Pojawił się także zarzut, że ustawa spowoduje odsunięcie od życia publicznego około miliona ludzi.

— Lista stanowisk objętych weryfikacją nie przekracza niewątpliwie kilkudziesięciu tysięcy. Nie wszyscy objęci artykułem 3 projektu będą się o te stanowiska ubiegać. Istnieje poza tym rozbudowany sektor gospodarki prywatnej, w którym mogą się wykazać bez ograniczeń. Ludzie dawnej nomenklatury w tym sektorze funkcjonują z wielkim powodzeniem i z wielkimi korzyściami.

Rozmawiał Bohdan HALCZAK



Walerian Piotrowski, senator od 4 czerwca 1989 r. Urodzony 11.12.1927 w Grodzisku Wielkopolskim w rodzinie rzemieślniczej. W 1953 ukończył prawo na Uniwersytecie Poznańskim. Od 1956 adwokat w Zielonej Górze. Działal w organizacjach samorządu adwokackiego. W czasie szkolnej nauki był prezesem Sodalitji Marianańskiej. W 1974-1975 członek Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej, inicjator utworzenia KIK w Z. Górze. W stanie wojennym bronił w procesach politycznych wytaczanych członkom "S". Żona — Janina jest psychologiem.

## Wystąpienie senatora Waleriana Piotrowskiego wygłoszone na 18 posiedzeniu Senatu, 23 lipca br.

"Problem podstawowy to pytanie, czy udział w strukturach władzy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a historycznie wcześniej, Polski Ludowej, państwa międzynarodowego uznano, może stanowić podstawę do negatywnej oceny przydatności osób pełniących ważne funkcje w strukturach tego państwa — do pełnienia funkcji państwowych i politycznych w Trzeciej Rzeczypospolitej? Czy to jest przeszkoda zgodna i z Konstytucją i z aktami praw człowieka?"

Polska Rzeczypospolita Ludowa, mimo uznania międzynarodowego, mimo ratyfikacji aktów praw człowieka, tych praw nie przestrzegała. Ustrój, który został stworzony przez to państwo — cytuję tutaj zdanie biskupów polskich z Konferencji Episkopatu z 20 czerwca 1992 r. — "Podważał niezbywalne prawa osoby ludzkiej, niszczył dobro wspólne, stanowił przyczynę dewastacji moralnej".

Ustrój ten realizowany był przez ludzi, przez funkcjonariuszy państwa o różnym stopniu znaczenia, różnym stopniu kompetencji i w różnych miejscach. Realizowany był programowo, jeszcze raz podkreślam, ustrój niszczący "prawa osoby ludzkiej".

W tym państwie działała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, a wcześniej Polska Partia Robotnicza. Polska Rzeczypospolita Ludowa w rzeczywistości była państwem tej partii politycznej. Wszystkie istotne decyzje podejmowane były w strukturach tej partii. Wszystkie istotne decyzje władzy, dominium państwowego, były tam podejmowane i pod kontrolą tych struktur były realizowane na obszarze całego państwa.

Na dodatek ta partia powstała z obcej inspiracji i na przestrzeni 45 lat była w swoim działaniu — w różnym zakresie, ale zawsze — uzależniona od obcego i wrogiego Polsce i człowiekowi mocarstwa imperialnego.

Przynależność do tej partii była, mimo wszystko, dobrowolna. Decyzję o wstąpieniu do tych struktur podejmowało się jednak zawsze osobiście. Być może, że w różnych uwarunkowaniach miejsca i czasu,

Senator Walerian Piotrowski

## Opinia społeczna

### Lipcowe nastroje

22% Polaków oceniło, że sytuacja w kraju zmierza w dobrym kierunku, 59% było zdania, że w złym kierunku, a 19% nie miało wyrobionej opinii.

Dla porównania, w maju br. kierunek zmian w Polsce oceniano korzystnie 11% pytanych, a w styczniu br. — 21%. O tym, że sytuacja w kraju zmierza w złym kierunku przekonanych było w maju 74% ankietowanych, a na początku roku — 63%.

W sondażu lipcowym sytuację polityczną kraju oceniano najczęściej jako złą (48%) i ani dobrą, ani złą (32%); według 6% jest ona dobra, a 13% nie wypowiedziało się w tej sprawie.

(PAP)



## „Wolałbym jeść dżem...”

Miałem przyjemność być organizatorem spotkania p. posła Marka Jurka z wyborcami, które odbyło się 20. 07. br. w Sulechowie. Artykuł Bohdana Halczaka, który ukazał się w Waszym piśmie (nr 156 z dn. 22. 07) po ówym spotkaniu razi stronicowością i przytaczaniem wyrwany z kontekstu wypowiedzi p. Marka Jurka. Już sam tytuł "Wolałbym jeść dżem..." zacerpnęty z cytowanego zdania posła: "Wolałbym jeść dżem zamiast kiebasy, niż mieszkać w domu, w którym zdejmuję się krzyż" miał zapewne ukazać go jako fanatyka, który "usiłował kilkakrotnie skierować uwagę zebranych na takie sprawy jak aborcja, wychowanie młodego pokolenia, obecność religii w życiu społecznym, ale raczej bez powodzenia." Pan Bohdan Halczak raczył nie dostrzec w zdaniu, którego fragmentem zażył artykuł, głębokiego zaniepokojenia o to, że konsumpcję, zarabianie pieniędzy i nowy styl życia stawia się ponad moralnością i tradycją, bez których zdrowie narod nie może zdrowo się rozwijać. Poseł Marek Jurek nie usiłował kierować uwagi zebranych na takie problemy jak aborcja, wychowanie i religia, gdyż obecni podzielali jego zdanie, o czym świadczyły pytania, podziękowania za nieugiętą postawę w obronie nienarodzonych oraz reakcja sali przed wyjściem, która sprawdziła problem życia początkowo do "jajeczka". Zawsze owoych czterech tajemniczych mężczyzn z "ochrony" jest po prostu śmieszna i śmiechem zareagował poseł na pytanie autora artykułu, który próbował zrobić wywiad, przypominający w stylu przesłuchania przez "wiadome" służby. Ludźmi, którzy "nie odstępowały na krok" posła byli członkowie i sympatycy ZChN, którzy spotkali się z nim na godzinę przed spotkaniem ogólnym. Po przyjściu na salę, gdzie prawie wszystkie miejsca były już zajęte, usiedliśmy na najbliższych wolnych krzesłach, które pozostały właśnie w pobliżu posła. Szukanie w tych okolicznościach taniej sensacji jest nierozsądne i nie przystoi gazetce, która chce uchodzić za poważną i rzetelną.

Przemysław Mikołajczyk

Sulechów

W tej samej sprawie otrzymaliśmy też list od posła na Sejm RP Marka Jurka.

W "Gazecie Nowej" z dnia 22 lipca br. zamieszczono sprawozdanie z mojego spotkania w Sulechowie. Nie wglądając się w jego treść, nieco "uproszczoną", zwrócić chcę Państwa uwagę na całkowicie sprzeczny z prawdą następujący fragment wspomnianego tekstu: "Poseł Jurek przybył na spotkanie w asyście czterech młodych mężczyzn, którzy nie odstępowali go na krok. Uchylili się od odpowiedzi, czy ludzie ci stanowią jego ochronę i przed kim ewentualnie mieliby go bronić". Oczywiście nie uchylili się od odpowiedzi na żadne pytanie, natomiast kategorię odpowiednim odpowiedzi na skrajnie nietaktowne insynuacje. Uważam bowiem, że również osoby sprawujące urzędy publiczne mają prawo do obrony minimum własnej godności, a dziennikarzy obowiązują — w wymiarze choćby minimalnym — dobre obyczaje.

Niniejszy list proszę traktować jako oficjalne sprostowanie.

Z poważaniem

Marek Jurek

Od redakcji: Wyjaśniamy, że nadal nie wiemy co prosił pan poseł, udzielił czy nie udzielił odpowiedzi. Daliób trudno domyślać się, co zrodziło zawiera pytanie o ochronę osobistą i jakie "skrajnie nietaktowne insynuacje on zawiera". Oczywiście prawo do osobistej ochrony ma każdy, zwłaszcza osoby sprawujące urzędy publiczne. Pana Przemysław Mikołajczyka stanowczo ponosi wyobraźnia, kiedy w dziennikarskich pytaniach dopatruje się podobieństwa do przesłuchania przez "wiadome" służby. Widocznie miał On szczęście tego nie doświadczyć. I dobrze.

## W sprawie postępu...

Pragnę jeszcze raz podziękować panu Włodzimierzowi J. Chrzanowskiemu za gościnne przyjęcie, podczas mojej wizyty w wolsztyńskiej siedzibie PAX. Jednocześnie przepraszam, że wywiad ukazał się na łamach gazety z poważnym opóźnieniem. O ile mogłem się zorientować, zależało panu na tej publikacji. Ja jednak tylko przygotowałem materiały do druku. O terminie publikacji decydują inni. Rozumiem pańskie rozgoryczenie. Proszę miemnie odwieźć, kiedy będzie pan w Zielonej Górze. Jednocześnie korzystam z okazji, aby podziękować naszego wspólnego znajomego Karola Izraela.

Bohdan Halczak

## Personalia

### Jerzy Konieczny szefem Urzędu Ochrony Państwa

15 lipca premier Hanna Suchocka podpisała nominację Jerzego Koniecznego na szefa UOP. J. Konieczny ma 42 lata, jest absolwentem Wydziału Chemii Uniwersytetu Śląskiego oraz Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dr hab. nauk prawnych. W latach 1975-1990 — pracownik Katedry Kryminalistyki USI, a w okresie 1987-1989 także Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie. Od września 1991 r. — profesor nadzwyczajny w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. W 1980 r. — współorganizator Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, sekretarz klubu. Od sierpnia 1990 r. — szef delegatury UOP w Krakowie. Od lutego 1991 r. — zastępca ówczesnego szefa UOP Andrzeja Milczanowskiego. 28 lutego br., w związku ze złożoną rezygnacją, odwołany z tego stanowiska. Od kwietnia do czerwca br. — podsekretarz stanu w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego przy Kancelarii Prezydenta RP. Od 8 czerwca br. — ponownie zastępca szefa UOP. Żonaty, ma troje dzieci.

7 lipca Andrzej Milczanowski mianował Jerzego Nóżkę, dotychczasowego wicedyrektora Biura Prawnego MSW, na stanowisko zastępcy szefa UOP. (PAP)

REDAGUJE  
Konrad Stanglewicz

Edward J. Mincer ogłosił przerwę urlopową "Na własny rachunek".

**POMPY WODNE**

- Remonty i serwis:
- głębinowe
- hydroforowe
- Sprzedaż:
- głębinowe

Najniższe ceny! Solidność wykonania!  
Krótkie terminy!

Elektromechanika  
66-901 Zawada  
tel. Zielona Góra  
12-54

66-131 Cigacica  
tel. Sulichów  
12-18

01-20879

**RTV, AGD, TV SAT**

Zagań, ul. Konopnickiej 33

SPRZEDAŻ RATALNA  
wszystkie formalności w sklepie

PANASONIC, SONY, SANYO,  
SHARP, OTAKE, AKAI, SAMSUNG,  
PHILIPS, COMMODORE, ATARI,  
AMIGA, POLAR, KODAK.

01-21015



P.P.U.  
Zielona Góra, ul. Urszuli 3a  
(przy stadionie ul. Sulechowska)  
tel. 720-44

poleca:

po atrakcyjnych cenach

**PAPIERY**

- komputerowy szer.: 210, 240, 375
- faksowy (przy dużych ilościach znaczny rabat)
- teleksowy
- kserograficzny A-3 i A-4 biały i kolorowy
- do kas sklepowych i melkownic



F4

**ŻALUZYJE ALUMINIOWE**

kolorowe, perforowane  
surowiec importowany  
produkcja  
na automatach zachodnich.

Zapraszamy  
odbiorców indywidualnych i hurtowych  
ceny promocyjne

Nowa Sól, 22 Lipca 13  
tel. 28-66.

01-22332

**OKAZJA KUCHNIA TWOICH MARZEŃ**

PST "iai" w Zielonej Górze zaprasza do salonu z ekskluzywnymi meblami kuchennymi firmy "ESCHEBACH" wraz z urządzeniami elektrycznymi firmy "OCEAN" oraz "Bauknecht"

**OFERUJEMY**

- doradztwo, indywidualny projekt, montaż w domu klienta

Salon otwarty od 10.00 do 17.00.

W naszym salonie możecie państwo zamówić meble kuchenne na miarę Strzeleńskie Fabryki Mebli oraz stoliki komputerowe.

Nasz adres:

Zielona Góra ul. Energetyków 7  
telefon 602-35, wew. 238 telex 0432409

**ZAPRASZAMY**

L-23

**GAWPOL****TOWARZYSTWO HANDLOWE**

Oddział Zielona Góra, ul. Dekoracyjna 1 tel/fax 618-43

oferuje:

- rury instalacyjne z/sz czarne i ocynkowane,
- rury czarne gazowe izolowane,
- blachę ocynkowaną płaską i trapezową,
- kołnierze, uszczelki, haki i uchwyty do rur,
- grzejniki, wsporniki i uchwyty grzejnikowe,
- zawory kulkowe czerpalne i przelotowe

oraz

sprowadzamy na zamówienie klienta:

- ceramiczne przykrycia dachowe firmy HUGUENOT z pełnym zestawem akcesoriów szczytowych i kalenicowych, posiadające atest ITB,
- zasuwy żeliwne fig. 043, 055, 122 i 190S,
- otuliny ciepłe rur Climaflex i Frello.

01-21538

Zapraszamy codziennie  
w godzinach od 7.00 do 15.00,  
w soboty robocze do 12.00.

**UWAGA VI konkurs firmy "AMEX"**

1. CHABEL
2. CHABEL DANNY
3. SPORT
4. G.J. JOE

Ponadto oferujemy:

**SLIM FAST - naturalny środek odchudzający**  
**CHRUPKI - "STAR FOODS"**

DYSTRYBUTOR: P.H.P. "JET"  
Zielona Góra, Lisia 10  
tel. 46-51 w. 250

F-3

**FRESKO**

bezpośredni importer  
oferuje:

**■ PŁYTKI ŚCIENNE I PODEŁOGOWE**

produkcji zachodniej i krajowej  
- do biur, sklepów i mieszkań  
- mrozoodporne i elewacyjne  
- basenowe

**■ UMYWALKI, WANNY, KOMPAKTY**

w różnych kolorach i wzorach

**■ BATERIE umywalkowe, natryskowe i wannowe****■ KABINY NATRYSKOWE****■ KLEJE do glazury****■ kolorowe MASY DO FUGOWANIA****■ NARZĘDZIA dla płytkarzy**

Ceny detaliczne, hurtowe  
i inwestycyjne

ZIELONA GÓRA  
ul. Dąbrowskiego 41a  
tel. 34-16

ul. Wandy 54  
tel. 715-01

LUBIN  
ul. Leszczyńska 27B

01-22310

**FIRMA "MOTOREX"****PRAWO JAZDY DO KONCA WAKACJI**

Nie marnuj szansy - po wakacjach będzie trudniej.

Szkolimy na placu manewrowym spełniającym wymogi określone przez ministra transportu.

Rozpoczęcie kursu - 3 sierpnia o godz. 17.00  
Zielona Góra, ul. Sulechowska 32  
Informacje i zapisy tel. 51-85

Z "MOTOREXU" - NAJBLIŻEJ DO CELU!  
Zrób pierwszy krok - zadzwoń 51-85

- Mercedesa 190 Diesel 1984  
stan idealny, czarny metalik,  
otwierany dach, pół roku w Polsce.

- stoły bilardowe na gwarancji

- kasety z licencją nowe - tanio,  
całość ok. 300 tytułów.

Zielona Góra, tel. 36-92 wew. 217  
do godz. 16.00 oraz 640-89 po 16.00.

01-22612

Ośrodek Szkolenia Motorowego  
INTER - LUBUSZ

Informuje uprzejmie, że w dniu  
17.08.1992 r. rozpoczyna zajęcia

na kursie  
prawa jazdy  
kat. A+B

Cena kursu

Kat. A - 300.000  
Kat. B - 1.000.000  
Kat. AB - 1.300.000

Płatne w ratach.

Młodzież szkolna i studenci  
zniżka w wys. 10%

Ponadto oferujemy możliwość  
zdobycia prawa jazdy w formie  
ekstremistycznej bez konieczności  
uczestniczenia na zajęciach  
teoretycznych. Dla wszystkich  
uczestników zapewniamy  
najnowsze materiały do nauczania  
jak książki, skrypty, tablice poglądowe.

Informacje pod  
nr tel. 676-91, 677-36  
lub osobiście w biurze ośrodka  
Zielona Góra, ul. Licealna 6,  
w godz. od 7.00 do 15.00

01-22577

**TVSAT  
ANTENY SATELITARNE**

Unisat,  
Amstrad, Unitor,  
Pace i inne  
już od  
3.800.000,-  
z montażem

Zielona Góra,  
ul. Lisia 51/64  
VII p. tel. 68-410

01-22014

**BIURO TURYSTYCZNE "BELL-TOUR"**

proponuje wycieczki

**do LEGOLANDU**

bajkowej krainy z klocków LEGO  
w dniach 7-9.08, 21-23.08, 28-30.08.92.

do PARYŻA i DISNEYLANDU  
od 23 do 27 września 1992 r.

świadczy także usługi przewodnika i pilota  
do Paryża, Budapesztu i Pragi.

Zielona Góra, al. Niepodległości 28,  
tel. 726-79, 51-29.

01-22723

**AUTO - KOMIS**

Gronów, przy trasie  
Zielona Góra - Krosno Odr.

Aktualnie oferuje do sprzedaży:

- Ford Fiesta courier 1300, 1992 r.
- Mercedes 200D, 1983 r.
- BMW 324 TD, 1988 r.
- Ford Escort combi 1,8D, 1989 r.
- Mercedes 300 CE coupe, 1991 r.
- Fiat Ducato 2,5D, bus, 1987 r.
- Suzuki Samurai 1300, 1989 r.
- oraz inne starsze samochody

Sprowadzamy samochody na zamówienie,  
tańsze ze względu na uszkodzenia.

Zielona Góra,  
tel. 617-12

Wyjazdy do RFN oraz transport kraj - Europa.

**CZEKAMY RÓWNIEŻ NA PAŃSTWA SAMOCHODY DO SPRZEDAŻY**

**NAJTAŃSZY PAPIER TOALETOWY**

bez tutei lub z tuteją już od 700 zł/zwoik. Upusty dla biorących za gotówkę  
powyżej 5 mln zł - 4%, pow. 10 mln - 5%  
po modernizacji na nowych, czeskich silach - wysoka jakość  
oferuje

WYTWÓRNIA PAPIERU TOALETOWEGO W BOBROWICACH K/KROSNA ODR.  
ponadto oferujemy

- podpaski krajowe i importowane,
- wate, waciki i patyczki higieniczne,
- chusteczki higieniczne,
- pampersy krajowe i importowane,
- torby i papier pakowy, worki,
- gąbki, pumeksy, ściereczki,
- serwetki krajowe i importowane,
- papier śniadaniowy.

Informacje: tel. Bobrowice 1 lub do godz. 8.00 Zielona Góra tel/fax 704-80  
Prowadzimy skup MAKULATURY w cenie 600 zł/kg  
a przy odbiorze wytwórni (całosamochodowym) 500 zł/kg

01-22018

Przedsiębiorstwo Produkcji Rybackiej  
Przemków

OFERUJE USŁUGI:

**STOLARSKIE:**

- boazeria,
- podłogówka,
- stolarstwo różne.

**MECHANIKA:**

(Ursus C-330, 355, 360, 4011)

- skrzynie biegów,
- remonty bieżące silników,
- zawieszania, itp.

**MELIORACJI:**

- konserwacja cieków, rowów, pogłębianie.

**TRAKOWE:**

- przecieranie kłód drewna  
(deski, krokwie).

Ceny umowne.

PRZEMKÓW  
ul. PLAC TARGOWY 1  
TEL. 310.

03-03509



Przedstawicielstwo  
w Zielonej Górze  
ul. Boh. Westerplatte 23,  
tel. 667-34

oferuje 6 - miesięczne  
BONY DEPOZYTOWO - PREMIOWE

Nominał 1.000.000,- kupujesz tylko za 900.000,-  
Nominał 500.000,- kupujesz tylko za 450.000,-

Każdy sprzedany bon co miesiąc bierze udział  
w losowaniu premii pieniężnych w wysokości  
10-krotnej wartości nominału!

Po upływie 6 miesięcy od daty nabycia bon  
uczestniczy w losowaniu

**PREMII SPECJALNEJ**

w wysokości 100.000.000,-

01-022830



# MINI-NOWA

dodatek dla dzieci

## mini czytadetko

### Wróżki

Była raz sobie pewna wdowa. Miała córkę i pasierbicę. Jejmość była mocno nieuprzejma, odęta, pyskata, a jej córka Franusia całkiem wdawa się w matkę.

Pasierbica w niczym nie przypominała córki wdowy: nigdy nie była nieuprzejma, zawsze uśmiechnięta, dla każdego zawsze miała miłe słówko. Wszyscy w okolicy lubili ją szczerze i uśmiechali na widok jej wdzięcznej postaci i miłej twarzyczki.

Wdowa kochała jednak tylko swoją córkę, a pasierbicy nie lubiła i obarczała ją najcięższymi robotami.

Dom tej niemiłej jejmości leżał na uboczu i daleko od strumienia, skąd cała okolica czerpała wodę. Wdowa, nie chcąc przemęczać swojej Franusi, kazała nosić wodę pasierbicy.

Wszyscy dobrze wiedzą, że strumienie, potoki, źródła i studzienki to ulubione miejsca wróżek. I nad ten strumyk zbiegały się wróżki. Osłonięte zielonymi gałązkami wierzby pluskały się w wodzie, goniliły umykające blaski, chwytali opadające na dno cienie i nieraz z wierzby słyszano ciche śmiechki, podobne do szmeru strumienia.

Nieraz też, gdy pasierbica szła po wodę z dzbanem na ramieniu, przystawała i patrzyła na wesołe migotanie koło wierzby, bo wydawało jej się, że ktoś stamtąd na nią patrzy.

A gdyby ktoś na nią stamtąd popatrywał, widziałby nieraz, jak to zatrzymuje się, odstawia dzban i pomaga przejść przez kładkę jakiejś niedołęznej starowinicy czy małemu dziecku, uśmiecha się do nich i odzywa miłym głosem, uprzejmym słówkiem. A wszyscy dobrze wiedzą, że nikt tak

nie ceni uśmiechu, wdzięku i uprzejmości jak wróżki.

Wróżki zaś, śledząc z cienia gałązek śliczną dziewczynę z ciężkim dzbanem na ramieniu, szeptały:

*Miłe słówka, słoweczka mają urok, wdzięk rzadki, każde — wróżka czy wieszczka może przemienić w kwiatki.*

*Miłe słówko, słoweczko jak klejnoty się ceni, każde — wróżka czy wieszczka w klejnot może przemienić.*

— O, tak — powiedziała jedna z wróżek, bardzo roztropna i uczynna. — Prawda, że możemy to zrobić. Zanim jednak zrobimy, lepiej jeszcze dokładnie sprawdzić uprzejmość ślicznotki.

— Ale która z nas podejmie się tego? — zapytała druga kołysząc się na wierzbowej witce. — Bardzo dziś upalny dzień, a na to trzeba by zmienić postać, okutać się w grube chusty, wziąć do ręki sękaty kij, a na nogi wdziać ciężkie chodaki. Nie bardzo mam na to ochotę.

— Ja to zrobię — powiedziała uczynna wróżka. — I to zaraz, bo już widzę naszą dziewczynę, idącą do strumienia z dzbanem na ramieniu.

I uczynna wróżka wzięła swoją czarodziejską laseczkę, tknęła nią swego gładkiego czoła, ramion i stóp i w tejże chwili przemieniła się w zgarbioną babinę, okutaną w grube chusty, w ciężkich chodakach na nogach.

Tak przemieniona wysunęła się z cienia wierzby na ścieżkę wiodącą do strumienia i opierając się na sękatym kijku zaczęła sapać i pojękiwać.



Rysunek Ani Zabłockiej ze Scinawy

— Co to wam, babciu? — zapytała piękna dziewczyna podchodząc do niej.

— Skwar taki, a mnie pić się tak chce — wystękała babinka.

— Poczekajcie tu chwileczkę, pani babciu — powiedziała dziewczyna uśmiechając się mile. — Wypłuczę dzban i nabiorę świeżej wody.

Przykłęta nad strumieniem, wypłukała dzban, napełniła go, podeszła do starowiny i napełniła ją, ostrożnie podtrzymując dzban, aby biedaczka nie polatała się wodą.

— Bardzo uprzejma, moja piękna — powiedziała babinka, gdy napiła się do syta.

— O, nie ma o czym mówić! — uśmiechnęła się dziewczyna. — Zawsze do pani usług, pani babciu!

— Bardzo cenię uśmiech i uprzejme słówka — powiedziała starszuszka spoglądając na nią spod chusty.

— O, i ja cenię! — wykrzyknęła dziewczyna i nagle obejrzała się na strumień, bo posłyszwała tam szmer głosów.

Charles Perrault  
ciąg dalszy już jutro!

Księżyc



Plotkowały drzewa w borze:

“Pan Księżyc jest nie w humorze.”  
“Pan Księżyc miał jakieś przykrości.”  
“Pan Księżyc jest blady ze złości.”  
“Pan Księżyc ma twarz tak srogą.”  
“Pan Księżyc dziś wstał lewą nogą.”  
“Pan Księżyc jest trochę nie w sosie.”  
“Pan Księżyc dziś muchy ma w nosie.”

Jak tu się Księżyc nie zgniwa:

“Cóż myślicie, głupie drzewa,  
Ze ja mam przyjemne życie?  
Wy słońce tylko cenicie,  
Was słońce tylko zachwyca,  
Wy kpicie sobie z Księżycą,  
A ja wam na to odpowiem:  
Uważam, że jest rzeczą  
Po prostu bezwstydną  
Porównywać słońce ze mną,  
Bo słońce świeci,  
Gdy i tak jest widno,  
A ja w nocy, gdy jest ciemno.”

Jan Brzechwa

### ZAGADKI ZAGADKI

♥ Okrągłe, zielone rosną nad zagonem, złocą się, a w jesieni każdy się czerwieni.

(sopiod)

♥ Pączek otula białą koszulą, jedna, druga, trzecia... Złocistą zdjąłem z wierzchu, płakałem do zmierzchu.

(ajqao)

♥ W drukarni go męczą. Malują go tęczą. Nie płótno, nie koszula, różne rzeczy otula.

(ajpdd)



### Gorliwa

Przeczytała w książce kiedyś Basia o tym, że mowa jest srebrem, a milczenie złotem...

Teraz nawet w klasie morał ten pamięta. Gdy pani ją pyta, milczy jak zakłęta...

Stanisław Aleksandrak

### ZAGADKI ZAGADKI

## Krzyżóweczka

Poziomo:

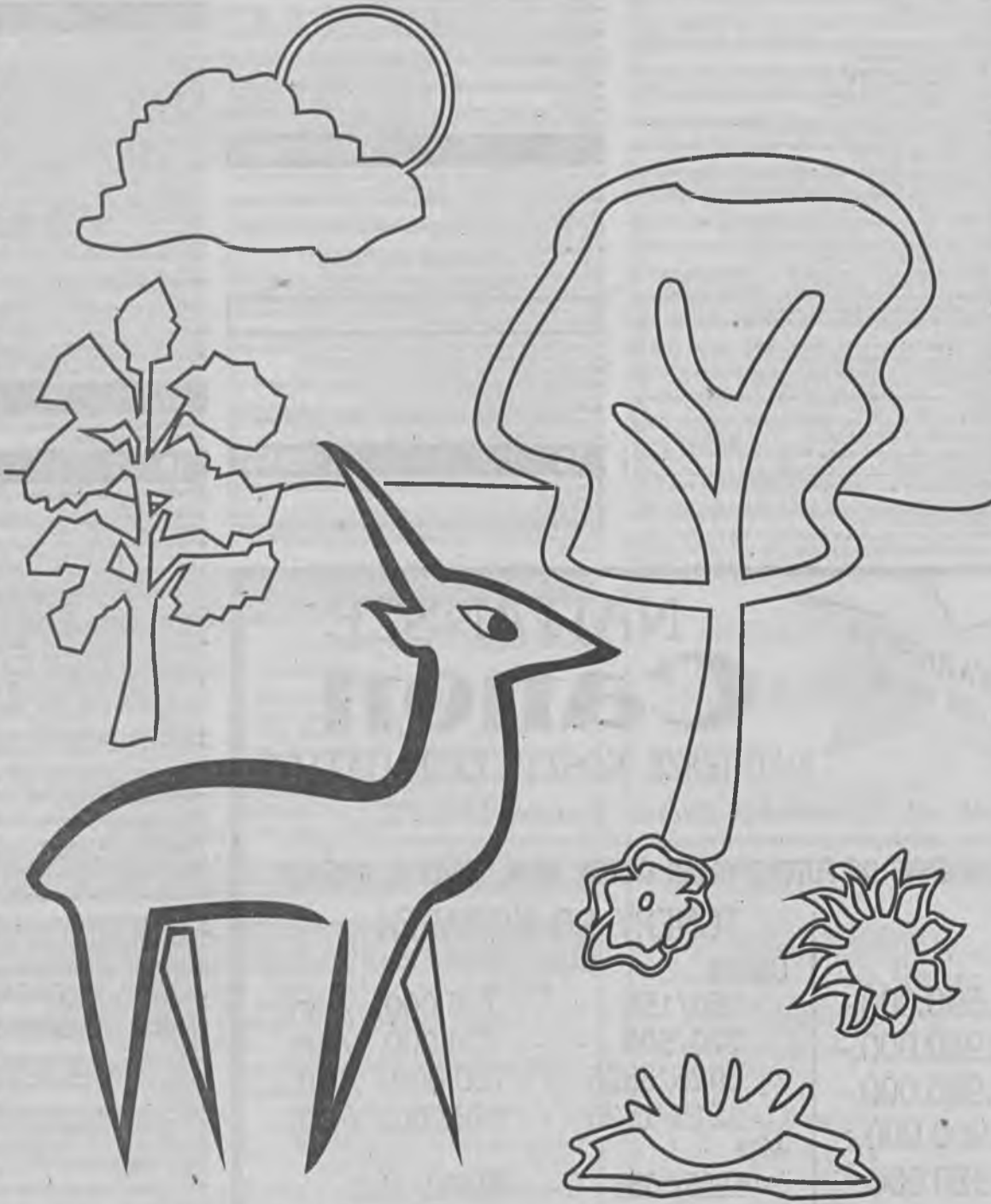
- mąż kury
- posługujesz się nimi, aby coś powiedzieć
- noga zamiata

Pionowo:

- mała Katarzyna
- do myślenia
- wytyczona droga

1		2		3
4				
5				

## Kolorowancko



MINI-NOWA

al. Niepodległości 22  
65-048 Zielona Góra